

**Protokół nr XX/11
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 29 grudnia 2011 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9**

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 19.00.

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecna była 1 osoba – Agata Gwadera-Urlep.

[Szczegółowe wyniki głosowań](#) stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski przywitał wszystkich gości i radnych i rozpoczął sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo! Pierwszym komunikatem jest przypomnienie tego, iż 18 grudnia 2011 zmarł pierwszy w powojennej historii, demokratycznie wybrany prezydent Czechosłowacji i pierwszy Prezydent Republiki Czeskiej – Václav Havel. Człowiek bardzo bliski Polsce i bardzo bliski Wrocławowi. W 2001 r. otrzymał on tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia, był także doktorem honorowym naszego Uniwersytetu. Uczcijmy jego pamięć minutą ciszy.

[red. – Radni powstali i minutą ciszy uczcili pamięć Václava Havla.]

Dziękuję bardzo.

Przypominam Państwu, że w punkcie 13. porządku obrad znajduje się projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników. W związku z tym proszę, aby kluby zgłosiły kandydatów do tej komisji. Potrzebujemy pięciu kandydatów... Pan Krzysztof Kilarski, zapraszam.

Radny Krzysztof Kilarski: Panie Przewodniczący! Wczoraj Komisja Praworządności spotkała się w związku z rozpatrywaniem skarg i uchwał, i zaproponowała, że czterech członków Komisji Praworządności podejmie się tej roli i jeszcze byśmy jednego kolegę poprosili, na przykład Leszka Cybulskiego, żeby nam towarzyszył.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję bardzo. Rozumiem, że ma Pan akceptację ze strony tych czterech osób. Pana Leszka Cybulskiego zapytam, czy przyłoży rękę do niszczenia akt.

Radny Leszek Cybulski: To zaskoczenie dla mnie i staram się odnaleźć odpowiedź w sobie. Natomiast nie znam w pełni zakresu i odpowiedzialności prac komisji. I gdyby kolega radny, Krzysztof [red. – radny K. Kilarski], chociaż w dwóch słowach je przedstawił, to wtedy będę mógł odpowiedzialnie udzielić odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: To ja już króciutko to omówię. Jest to komisja, której zadaniem jest zniszczenie akt związanych z kandydowaniem na ławników. Kandydaci składali te akta u nas w biurze; po zakończeniu wyborów ci, którzy nie zostali wybrani, mieli obowiązek je odebrać. Ci, którzy nie odebrali... – w ich wypadku ustawa nakłada na nas obowiązek zniszczenia akt w odpowiednim terminie. I dlatego chciałem prosić te pięć osób o komisyjne ich zniszczenie.

Radny Leszek Cybulski: Dobrze, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Mogę zatem kontynuować punkt.

Szanowni Państwo! Academia Europaea otworzyła w połowie grudnia we Wrocławiu swoje drugie, po Londynie, biuro. Wrocławskie biuro będzie nosić nazwę – Centrum Wiedzy Academia Europaea. Akademia zrzesza 2,5 tysiąca naukowców, w tym 50 laureatów Nagrody Nobla. Rozważała otwarcie biura m.in. w Monachium, w Barcelonie i Strasburgu. Ostatecznie zdecydowała się na Wrocław, bo – jak wynika z listu intencyjnego – docenia konsekwentne wdrażanie strategii Wrocławia polegającej na wspieraniu rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Swoją siedzibę będzie miała w Rynku pod numerem 13.

Jak Państwo zauważyli, Pan Prezydent przekazał nam *Leksykon architektury Wrocławia*, bardzo dziękujemy za to i sądzę, że dla nas wszystkich będzie to bardzo interesująca lektura, która będzie także przydatna w naszej pracy.

Pragnę Państwa poinformować, że radny Piotr Kuczyński wystąpił z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości i z dniem 12 grudnia stał się członkiem Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza.

Przypominam, że w dniu dzisiejszym po sesji w Klubie Radnego odbędzie się nasze spotkanie świąteczno-noworoczne, na które wszystkich bardzo serdecznie zapraszam.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad

Na wniosek Prezydenta Wrocławia chcę wprowadzić 2 nowe punkty do porządku obrad, punkty bardzo ważne, ponieważ będą one zamykały realizację budżetu roku 2011. Pierwszym punktem będzie zmiana uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2011 rok, druk 463/11. Szanowni Państwo, przystąpimy do głosowania. Proszę o tabele do głosowania.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały – druk nr 463/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Punkt został wprowadzony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Drugi punkt, który chcemy wprowadzić do porządku, jest konsekwencją tego pierwszego. Chodzi tutaj o zmianę uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta. To jest druk 464/11.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały – druk nr 464/11

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Punkt został wprowadzony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W związku z tym porządek obrad został o te 2 punkty rozszerzony. Tak żeby układ naszej sesji był układem logicznym, będą to 2 pierwsze punkty naszego porządku, bo najpierw musimy zamknąć budżet roku 2011, a potem rozmawiać o budżecie roku 2012. Będzie to punkt IV A i IV B.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Interpelacje i zapytania

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Urszuli Mrozowskiej w sprawie:

- wykorzystania monitoringu miasta

Leszka Cybulskiego w sprawach:

- projektu budżetu na 2012 rok
- kary umownej za brak realizacji inwestycji przy ul. Powstańców Śląskich
- udzielenia informacji odnośnie do działalności MPWiK

Jana Chmielewskiego w sprawach:

- nawierzchni ul. Melioranckiej
- zapewnienia w czasie imprez organizowanych na stadionie aktywności służb porządkowych również na pobliskich ulicach

Damiana Mrozka w sprawach:

- udzielenia informacji, czy planowana jest we Wrocławiu budowa pomnika ofiar katastrofy smoleńskiej
- podjęcia działań, mających na celu zwiększenie wysokości kar za nielegalne podłączanie do miejskiej sieci kanalizacyjnej
- udzielania informacji odnośnie do punktów bezpłatnego Internetu należących do Miasta
- udzielenia informacji odnośnie do zmiany nazwy Hali Ludowej na Halę Stulecia, w związku z wpisaniem obiektu na listę światowego dziedzictwa UNESCO

Jerzego Michalaka w sprawie:

- zjazdu z ul. Średzkiej na teren AGROBUD-u

Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Jana Chmielewskiego w sprawie:

- skutecznego działania Straży Miejskiej Wrocławia na rzecz likwidacji tzw. dzikiego handlu

Piotra Babiara i Rafała Czepila w sprawie:

- przejęcia przez Miasto od spółki WKS Śląsk Wrocław gruntu, na którym miała powstać galeria handlowa.

Radna Renata Granowska: Panie Przewodniczący, ja nie mam uwag do udzielonych odpowiedzi, natomiast mam taką szczególną interpelację do Pana Prezydenta naszego miasta. Wnoszę do Pana Prezydenta interpelację o przeznaczenie biletów na Euro, które będzie Pan miał lub ma już Pan do dyspozycji dla uzdolnionych zawodników, naszych dzieci i młodzieży, piłkarskich klubów sportowych działających na terenie Wrocławia.

Dla Miasta nie będzie to nic wielkiego, a dla dzieci będzie to ogromne przeżycie, które niejednokrotnie może je zmotywować do pracy nad swoimi talentami piłkarskimi i przynieść nam ogromne korzyści w postaci dobrze wyszkolonej przyszłej kadry naszego ekstraklasowego, piłkarskiego zespołu WKS Śląsk Wrocław. W imieniu własnym i małych piłkarskich talentów Wrocławia, serdecznie dziękuję za przychylenie się do mojej interpelacji.

Radna Iwona Dyszkiewicz-Najda: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie! Ja mam interpelację, również myślę, że szczególną, bo dotyczącą dość ważnego miejsca w naszym życiu, czyli naszego Rynku.

Panie Prezydencie, zwracamy się do Pana Prezydenta z apelem o zmianę stanowiska dotyczącego całorocznej aktywności tzw. ogródków przy restauracjach i w lokalach działających w Rynku i jego okolicach. Wrocław określany jest przez mieszkańców i przyjezdnych miastem tętniącym życiem, zaś Rynek i okolice wyróżniają się zarówno architektonicznie, jak i bogatą ofertą gastronomiczną i rozrywkową spośród innych miejsc kraju i poza jego granicami. Umożliwienie całorocznej działalności ogródków pozwoli przede wszystkim na zwiększenie obrotów lokalnym przedsiębiorcom, co wiąże się z dodatkowymi wpływami podatków do kasy Miasta, uatrakcyjni turystycznie ścisłe centrum, a także spowoduje, że Rynek i okolice będą miejscem spotkań i aktywności społecznej przez cały rok, nie zaś wyłącznie w sezonie wiosenno-letnim. Ogródki, odpowiednio oczywiście przygotowane i ogrzewane, działające przez cały rok, byłyby ciekawą propozycją dla mieszkańców i przyjezdnych zaznaczoną jako atrakcja w różnego rodzaju przewodnikach i informatorach o Wrocławiu.

Ponadto apelujemy o niezamykanie dla ruchu kołowego kolejnych ulic wokół wrocławskiego Rynku. Odcięcie możliwości swobodnego dojazdu do Rynku spowoduje spadek zainteresowania tym miejscem, spadek obrotów w restauracjach i lokalach, wreszcie – zniszczy ruch turystyczny, szczególnie w okresach jesiennym i zimowym. Brak wystarczającej oferty parkingowej – istniejące parkingi, które są w tej chwili w rękach prywatnych, są drogie, jest ich za mało i są maksymalnie obłożone – nie pozwala na swobodne dotarcie do Rynku i jego okolic, zaś restauracje i lokale czeka drastyczny spadek obrotów, który i tak jest notowany w czasie kryzysu gospodarczego. Wiąże się to z oczywistym zmniejszeniem wpływów do budżetu Miasta, zarówno ze strony podatków dochodowych, jak i ze strony wpływów za parkowanie.

Mając na względzie przywołaną argumentację, wnosimy jak na wstępie i tu podpisane 3 radne: Renata Granowska, Iwona Dyszkiewicz-Najda i Agnieszka Rybczak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Odniosłem wrażenie, że to są co najmniej 2 interpelacje, w 2 różnych sprawach – jedna komunikacyjna, druga w kwestii ogródków.

Radny Jan Chmielewski: Ja w sprawie swojej interpelacji odnośnie do dzikiego handlu. Akurat obserwuję w okolicy ul. Pereca, że jest tam wielu małych przedsiębiorców, którzy handlują legalnie. No i pojawiają się bardzo często punkty handlu nielegalnego. I dzisiaj przed sesją zadzwonili również, że – mimo że przed świętami właśnie straż tam zrobiła porządek – w sposób bezkarny nadal tam handlują. I ludzie są zbulwersowani, no bo siłą rzeczy tamci mogą nieco obniżyć ceny, a inni płacą podatki... Uważam, że tutaj straż bardziej intensywnie powinna się tym problemem zająć.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

IV A. Zmiany uchwały Nr IV/18/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2011 rok – druk nr 463/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! Zmiany do budżetu roku 2011. Już w piśmie z 22 grudnia 2011 przekazaliśmy Państwu te najważniejsze zmiany, które zostaną ujęte w autopoprawce do budżetu na rok 2012. Te zadania wskazane to zadania, które, również po stronie roku 2011, zostają przeniesione z tego roku na rok 2012. Stąd Państwo o tych głównych zmianach już wiedzą. Na spotkaniach tych komisji, na których miałem okazję być w tym tygodniu, przekazałem informacje nieco bardziej szczegółowe.

Deficyt chcielibyśmy zmniejszyć o 52 mln PLN. Ostatecznie kwota deficytu na koniec roku 2011 to 207 mln PLN. Zmniejszenia – zmiany są związane głównie z przejściem i oczekiwaniem. Przejściem zadań współfinansowanych ze środków europejskich i przejściem zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków na rok 2012. Tu największym zadaniem jest rozwój transportu szynowego, transportu publicznego w mieście. Czekamy, jak Państwo doskonale wiedzą, na ponad 100 mln PLN. Te środki zmniejszyliśmy odpowiednio właśnie w roku 2011 i za chwilę, przy omawianiu budżetu roku 2012, wskażę na to, że one zwiększają ten plan dochodów planowanych.

Chciałem zwrócić na jedną rzecz uwagę. Z tego rachunku wynika, że ostatecznie poziom deficytu to 207 mln PLN. Przypominają sobie Państwo – dwie sesje temu, kiedy wprowadzaliśmy zmiany do budżetu, zmniejszyliśmy nasze zadłużenie, wprowadzając środki europejskie i spłacając obwodnicę – w całości spłaciliśmy realizację zadania: obwodnica śródmiejska. To oznacza, proszę Państwa, że – oprócz spłaty zadłużenia, które było w całości związane z tym deficytem, zostaje 1 mln PLN. Możemy powiedzieć, że budżet na rok 2011, podobnie jak na rok 2012, jest budżetem w całości zrównoważonym, ponieważ nie zaciągaliśmy nowych zobowiązań. Co więcej, udało nam się spłacić ponad 200 mln PLN naszych zobowiązań. Już w tej chwili wiem, że ten wskaźnik ostateczny, wskaźnik zadłużenia w roku 2011, nie będzie większy niż 57,5%. Tak że to jest bardzo dobry wynik na koniec roku. Zmiany, które jeszcze nastąpią w budżecie, ponieważ dostaniemy informacje dotyczące wydatków bieżących do końca roku, jeszcze niezrealizowanych ostatecznie, dostaniemy również informacje w styczniu dotyczące podatków. Ostateczne wykonanie z Urzędów Skarbowych, może być tylko *in plus*. Myślę, że ostatecznie ten wskaźnik zadłużenia będzie jeszcze nieco niższy, ale mówię, że na dzisiaj wynosi on 57,5%. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna, 2 głosy wstrzymujące się

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 463/11

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 12

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/415/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zmiany uchwały nr IV/18/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2011 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

IV B. Zmiany uchwały Nr IV/17/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 464/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Wysoka Rado! Konsekwentnie za zmianami do budżetu, proszę Państwa o przyjęcie zmian w wieloletniej prognozie finansowej w roku 2011.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna, 2 głosy wstrzymujące

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 464/11

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 14

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/416/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr IV/17/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

1. Budżetu Miasta na 2012 rok – druk nr 413/11 – II CZYTANIE

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Dzień dobry Państwu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Bardzo krótko – chciałbym powiedzieć tylko kilka ogólnych spraw na temat budżetu, a Pana Skarbnika poproszę o szczegółową prezentację. Po pierwsze chciałem bardzo serdecznie wszystkim Państwu podziękować za pracę nad budżetem w tej wersji, nad którą dzisiaj będziemy debatować. Symbolicznie się Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów uklonię, bardzo dziękując. To było dużo pracy. Mam wrażenie, że w tym roku pracowaliśmy, co pewnie się różnie wyrazi w głosowaniach, ale mam wrażenie, że w tym roku pracowaliśmy wyjątkowo wspólnie. Bardzo serdecznie za to dziękuję.

To jest, proszę Państwa, 10. budżet, który mam przyjemność Państwu przedkładać. Najtrudniejszy był pierwszy, ten pod koniec roku 2002. Jak niektórzy z Państwa, którzy wówczas zasiadali w Radzie Miejskiej, pamiętają, wtedy to nie był budżet przeze mnie przygotowywany – jak przejąłem Miasto, przez moment przekroczyliśmy granicę zadłużenia 60%, ale już w II czytaniu dość ostrymi cięciami poradziliśmy sobie z tą sprawą.

Drugim, trudnym, jak sądzę, budżetem i pamiętam ostrą dyskusję towarzyszącą jego ustaleniu, był budżet na rok 2009. Chcę z przyjemnością stwierdzić, że podjęliśmy, jak sądzę, wówczas słuszną decyzję. To był bardzo silnie inwestujący budżet. A to z tego powodu mówię, że podjęliśmy wówczas słuszną decyzję, że, jak Państwo wiedzą, w 2009 r. wiele gospodarek europejskich, że tak powiem, cofało się. Przyrost PKB na terenie Niemiec wynosił –4%, a w tym czasie we Wrocławiu +7%. To są najnowsze dane statystyczne. Jak sądzę, w dużej mierze dzięki temu, że byliśmy jednym z większych inwestorów. I mamy, moim zdaniem, bardzo zrównoważony budżet na rok 2012. Jak komentują media – 2. w skali Polski, jeśli chodzi o wielkości inwestycyjne, czyli nie przestajemy inwestować, choć nie jest to już tak gigantyczna kwota, jak było 2 lata temu. Ale jesteśmy 2. co do wielkości inwestycji budżetem w Polsce.

No i robimy tę rzecz, którą obiecywaliśmy – mianowicie zdejmujemy ponad 150 mln PLN z naszego zadłużenia. Co do zadłużenia chciałem przekazać 2 informacje. Pierwsza jest

najważniejsza. I sędzę, że wielokrotnie powinniśmy to podkreślać. Miasto Wrocław wzięło trochę kredytów w ostatnich latach – ani złotówka z tych kredytów nie została wydana na działalność bieżącą. Wszystkie te pieniądze, które zaciągnęliśmy w kredytach, są w materii – one stoją w murach szkolnych, można je oglądać na wrocławskich drogach czy w nowych liniach tramwajowych, czasem można oglądać w fasadach budynków, na które możecie Państwo zerknąć poprzez *Leksykon architektury Wrocławia*. Nie wydaliśmy ani złotówki na rzeczy pozamajątkowe, czyli każda złotówka z kredytu zaciągniętego przez Miasto jest obecna w majątku, którego właścicielem są wszyscy wrocławianie.

A drugą rzecz, którą chcę powiedzieć, bo ona tak przeszła niezauważona – w 2012 r. spłacimy 156 mln PLN z naszego zadłużenia. Chcę jednak przypomnieć, że w roku 2011 spłaciliśmy ok. 200 mln PLN z naszego zadłużenia, czyli my bardzo silnie wciąż inwestujemy, a nasze zadłużenie już nie przyrasta. I to jest, uważam, bardzo pozytywne zjawisko. Wyrażam przeświadczenie, że podobnie jak to było pomiędzy rokiem 2003 a 2006/2007, w ciągu kilku lat silnie zejdziemy z zadłużenia Miasta.

Więc raz jeszcze bardzo, bardzo dziękuję za to, że pozwolili Państwo przedyskutować, przepracować 10. w mojej karierze budżet i mam nadzieję, że po dzisiejszej dyskusji wrocławianie będą spokojnie rozważać, że tak powiem, publiczne perspektywy swojego miasta w roku 2012. Poproszę Pana Skarbnika o przedstawienie prezentacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję bardzo Panie Prezydencie. O ile sobie przypominam, to 1. budżet, który Pan firmował w 2002 r., to był 1 230 mln PLN. Porównanie z tym, czym operujemy dzisiaj, jest miarą postępu.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – Skarbnik w swoim wystąpieniu pośiłkował się prezentacją multimedialną] Wysoka Rado! Rozpocznę od rzeczy najważniejszej, od omówienia autopoprawki, a za chwilę omówię już budżet, łącznie ze wszystkimi zmianami.

Otóż otrzymaliśmy, za co bardzo dziękuję, od 2 największych klubów radnych – Rafała Dutkiewicza i Platformy Obywatelskiej wnioski budżetowe. Wnioski te zostały rozpatrzone pozytywnie. Przypomnę, że źródłem finansowania zarówno wniosków Radnych Rafała Dutkiewicza, jak i Platformy Obywatelskiej, był podatek od nieruchomości.

I teraz konkretnie. Zacznę od wniosku Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza.

Zwiększenie planu wydatków majątkowych z przeznaczeniem na budowę ul. Raclawickiej z mostem do al. Piastów – kwota 400 tys. PLN. Zwiększenie planu wydatków majątkowych z przeznaczeniem na modernizację ul. Jana Kochanowskiego – 2 mln PLN. Dodatkowo zwiększenie planu wydatków majątkowych na program poprawy stanu technicznego nawierzchni ulic, czyli tzw. szybkie wymiany nawierzchni – 980 tys. PLN. Zwiększenie planu wydatków majątkowych na program poprawy stanu technicznego chodników – dodatkowe 720 tys. PLN.

Inwestycje w oświacie: zwiększenie planu wydatków majątkowych z przeznaczeniem na budowę i przebudowę infrastruktury sportowej w obiektach oświatowych. To nasz duży program i w ramach tego programu przebudowa budynku bloku sportowego przy IV LO – dodatkowe 150 tys. PLN. Drugi projekt w ramach tej grupy zadań, projekt przebudowy bloku sportowego VIII LO przy ul. Zaporoskiej – 150 tys. PLN.

Chcielibyśmy przeznaczyć w autopoprawce, na Państwa wniosek, na budowę i kompleksową przebudowę przedszkoli dodatkowy 1 mln PLN. Chodzi o ul. Semaforową.

Zwiększenie planu wydatków majątkowych – budowa i kompleksowa przebudowa szkół podstawowych. Rozpoczęcie rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 20 przy ul. Kamieńskiego – dodatkowe 500 tys. PLN. Rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 80 przy ul. Polnej –

dodatkowe 150 tys. PLN. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 przy ul. Horbaczewskiego – dodatkowe 200 tys. PLN.

Zwiększenie planu wydatków majątkowych – budowa i kompleksowa przebudowa szkół ponadgimnazjalnych. Przebudowa dachu Zespołu Szkół Gastronomicznych przy ul. Kamiennej – kwota 500 tys. PLN. VII LO przy ul. Kruczej – dodatkowe 500 tys. PLN. Budowa, przebudowa basenów w obiektach oświatowych, ul. Zemska – 100 tys. PLN.

Zwiększenie planu wydatków bieżących z przeznaczeniem na organizację czasu wolnego dla dzieci, wypoczynek dzieci i młodzieży – dodatkowa kwota 500 tys. PLN. Zwiększenie planu wydatków bieżących z przeznaczeniem na realizację programu zajęć szkolnych, sportowo-rekreacyjnych – 100 tys. PLN.

Zwiększenie planu wydatków bieżących, chodzi o dotację dla filharmonii wrocławskiej – dodatkowy 1 mln PLN.

Zwiększenie planu wydatków bieżących z przeznaczeniem na organizację Europejskiej Stolicy Kultury – 1,5 mln PLN.

Zwiększenie planu wydatków bieżących z przeznaczeniem na organizację koncertu jubileuszowego w ramach obchodów 65-lecia działalności Dolnośląskiego Towarzystwa Muzycznego – 85 tys. PLN.

Organizacja Festiwalu Schulza – 200 tys. PLN.

Na organizację wystawy *Pan Tadeusz* – dodatkowe 100 tys. PLN. Łącznie w planie mamy 1,5 mln PLN.

Na wystawę na wrocławskim Rynku poświęconą twórczości Gęta-Stankiewicza – dodatkowe 1,1 mln PLN.

Jeśli chodzi o wnioski Platformy Obywatelskiej – tam, gdzie byliśmy pewni, mieliśmy już przeprowadzoną analizę przez Wydział Inwestycyjny. Mogliśmy wprost wskazać, czy potwierdzić sprawy, które Państwo zaproponowali, i zwiększyć budżet. Natomiast tam, gdzie potrzebujemy czasu na to, żeby przeanalizować, oczywiście, po uzyskaniu informacji precyzyjnej, podejmiemy ostateczne decyzje.

Jeśli chodzi o zadania drogowe – przebudowa ul. Zwycięskiej i ul. Kutrzeby – tutaj dodatkowy 1 mln PLN.

Zwiększenie planu wydatków majątkowych – modernizacja pełnowymiarowego boiska o sztucznej nawierzchni przy ul. Sztabowej – kwota 100 tys. PLN na projekt, rozpoznanie, kosztorys; ostateczna decyzja o kwocie zostanie podjęta po analizie.

Kolejny projekt – program poprawy stanu technicznego nawierzchni ulic – dodatkowy 1 mln PLN.

Kolejny program inwestycyjny, program poprawy stanu technicznego chodników – dodatkowe 720 tys. PLN.

Na wystawę *Pan Tadeusz* – 100 tys. PLN.

W ramach wydatków majątkowych, budowa przedszkola na osiedlu Brochów przy ul. Semaforowej – dodatkowy 1 mln PLN.

Jeśli chodzi o ul. Ciepłą i wniosek o remont Ośrodka Opiekuńczo-Adaptacyjnego, jest to zadanie, gdzie potrzebujemy trochę więcej czasu, żeby przeanalizować i ostateczne decyzje zostaną podjęte już po tych ustaleniach.

Gimnazjum nr 7 przy ul. Kolistej – chodzi o prace związane z budową wielofunkcyjnego boiska jako zaplecza sportowego przy szkole – 200 tys. PLN.

Klub PO złożył również wniosek o zwiększenie kwoty na wypoczynek dzieci i młodzieży – chcielibyśmy przeznaczyć na to zadanie dodatkowo 500 tys. PLN.

Dla Zespołu Szkół nr 5 przy ul. Hauke-Bosaka – 400 tys. PLN z przeznaczeniem na budowę bloku sportowego.

Zwiększenie planu wydatków – Szkoła Podstawowa nr 18 przy ul. Poznańskiej – 200 tys. PLN.

Część wniosków w ramach przeniesień, po analizie w trakcie roku, po uzyskanych informacjach z monitoringu o oszczędnościach, również deklarujemy tutaj wsparcie tych projektów.

Pozostałe wnioski komisji – większość oczywiście pozytywnie, z uwagą taką, że, to Państwo doskonale wiedzą, że w trakcie roku uwalniają się środki, jak te środki zostaną wygospodarowane, możemy je wtedy przeznaczyć na dodatkowe zadania. Najczęściej to obszar gospodarki mieszkaniowej, czyli mieszkania, jak również ta strona, o której nigdy nie zapominamy, czyli inwestycje drogowe, doraźne remonty, wymiana nawierzchni. To te miejsca, w które te środki trafiają.

Deklaracja, jeśli chodzi o Centrum Kultury Wrocław-Zachód – tam był wniosek Komisji Kultury oczywiście, w ramach właśnie tych przeniesień; te projekty, propozycje Państwa, zrealizujemy.

Jeśli chodzi o nasze autopoprawki, to są to zmiany związane, tak jak już wcześniej powiedziałem, z zakończeniem roku 2011, przeniesieniem części planowanych dochodów związanych ze środkami europejskimi na rok 2012.

Oprócz programu modernizacji transportu publicznego, mamy zmiany związane z dodaniem środków po stronie dochodów związanych ze sprzedażą składników majątkowych. Ta sprzedaż, okazało się, jest... już mam dzisiaj informację, że jest jeszcze wyższa, ponieważ jest propozycja zwiększenia planu na rok 2011 i konsekwentnie chcielibyśmy zaproponować zwiększenie o 25 mln PLN w roku 2012. Dzisiaj otrzymaliśmy dobrą informację, że wpłynęło 15 mln PLN więcej. Tak że to przy sprawozdaniu ostatecznie zostanie już ujęte.

Ponad 80 mln PLN przenosimy w dochodach. Pamiętają Państwo, jesteśmy przygotowani już w pełni do zawarcia transakcji leasingu zwrotnego nieruchomości. Otrzymaliśmy jedną wadliwą ofertę, nie mogliśmy tego postępowania rozpatrzyć, podejmiemy do tego w roku 2012 jeszcze raz. Mamy już spore doświadczenie, postaramy się, żeby ta oferta była bardziej atrakcyjna dla większej ilości podmiotów i mam nadzieję, że ten przetarg zostanie wkrótce rozstrzygnięty. Myślę, że jeśli chodzi o zmiany związane z autopoprawką, to już wszystko.

Teraz, zgodnie z zapowiedzą, ogólnie o tym budżecie – już łącznie wszystkie dochody i wszystkie wydatki. Otóż, planowaliśmy nadwyżkę 155 mln PLN. Jak Państwo pamiętają, po tych zmianach, ostatecznie budżet po stronie dochodów Miasta to kwota 3,814 mld PLN, po stronie wydatkowej 3,804 mld PLN. Nadwyżka 10 mln PLN. Nadwyżkę przeznaczamy na spłatę zadłużenia. Dodatkowo, jak zaraz Państwo zobaczą, część tej

spląty zawarta jest w wydatkach. Dodatkowe 106 mln PLN – pozostała kwota w rozchodach.

Dochody *per capita* – 6026 PLN, wydatki – 6010 PLN.

Tu podsumowanie – dwie strony, strona dochodowa, wydatki bieżące – 2,864 mld PLN to są te podstawowe dochody – podatki, opłaty – realizowane w naszym budżecie.

950 tys. PLN to dochody tzw. majątkowe: sprzedaż składników majątkowych, środki europejskie, dotacje inwestycyjne.

Po drugiej stronie wydatki bieżące – 2,686 mld PLN, w tym to, o czym mówimy, czyli przeniesienie – wykorzystanie tej nadwyżki na spłatę zadłużenia. To już mamy zapewnione właśnie w tych wydatkach bieżących.

I kwota wydatków majątkowych – 1,118 mld PLN.

Za chwilę pokażę, jak wygląda podział tych środków. 10 mln PLN nadwyżka przeznaczona oczywiście na spłatę zadłużenia.

Poszczególne pozycje dochodów. Ja tylko skomentuję te, w których mamy wzrosty.

W przypadku wpływów z opłat mamy niższe wykonanie – to jest związane głównie z opłatami z tytułu kar środowiskowych, związanych z wycinką drzew. Naturalnie, w tym momencie, kiedy inwestycji jest mniej, tych opłat wpływa mniej. Dodatkowo zmieniły się, oczywiście, przepisy, które powodują, że tych wpłat będzie mniej niż w latach poprzednich. W pozostałych dochodach mamy kwotę 230 mln PLN. Tutaj planowaliśmy w roku 2011 większą kwotę dopłat do spółek, pomagaliśmy przy realizacji inwestycji. Chodzi głównie o możliwość finansowania VAT-u, który spółki odzyskiwały. Ten VAT był potem przekazywany, po 2 miesiącach z powrotem do budżetu Miasta.

Jeśli chodzi o te pozostałe pozycje, oczywiście, subwencja ogólna na wyższym poziomie – 504 mln PLN, ale oczywiście czekamy na część subwencji. Liczymy, że zostanie przekazana po wprowadzeniu dodatkowych 2% obciążenia. Też jesteśmy pracodawcą, jeśli chodzi o składkę rentową, to dotknie wszystkie samorządy. Będziemy musieli w budżetach naszych dodatkowo przeznaczyć na to środki. No i oczywiście, największa pozycja, ja oceniam to na ok. 9 mln PLN – w ramach subwencji na wynagrodzenia dla nauczycieli, ponieważ tam ta składka również jest odprowadzana.

Środki europejskie – część środków niezrealizowanych przy realizacji projektów transportu szynowego, publicznego – mamy ponad 100 mln PLN. Te dochody niezrealizowane, na nie czekamy, wprowadzamy po stronie dochodów w roku 2012.

I teraz, jak wygląda strona wydatkowa? Mamy 2 działy, w których tych wydatków jest naturalnie mniej, ponieważ transport i łączność to dział, w którym znajdują się wydatki na zadania drogowe, inwestycyjne. Większość tych wydatków realizowaliśmy w latach 2009–2011, głównie związanych oczywiście z Euro 2012, ale nie tylko. Jest ich naturalnie w budżecie mniej – 900 mln PLN, tyle przeznaczymy od strony inwestycyjnej na drogi.

Podobnie przy dziale 926: Kultura fizyczna i sport. To jest finansowanie z budżetu Miasta wydatków związanych ze stadionem miejskim, stąd naturalnie ta kwota jest w roku 2012 niższa.

Natomiast w oświacie i wychowaniu mamy o 50 mln PLN więcej niż w roku 2011, kwota 810 mln PLN.

W gospodarce mieszkaniowej chcielibyśmy Państwa prosić o przeznaczenie większych środków, o 25 mln PLN więcej niż w roku 2011 – kwota 272 mln PLN.

Również większe środki na pomoc społeczną o 12 mln PLN – 257 mln PLN.

Gospodarka komunalna, ochrona środowiska, tutaj więcej o 8 mln PLN – 196 mln PLN.

Kultura, ochrona dziedzictwa narodowego, tu tych środków jest o 160 mln PLN więcej niż w roku 2011 – prawie 300 mln PLN złotych. No oczywiście, związane jest to z Europejską Stolicą Kultury 2016. Już w roku 2012 będą pierwsze duże wydatki związane z organizacją tej imprezy.

A jak wygląda podział wydatków majątkowych? Wydatki ogółem, w tym wydatki majątkowe i ten podział, o którym mówiłem wcześniej. Otóż 1,015 mld PLN to jest kwota, którą przeznaczymy w roku 2012 na inwestycje. To rzeczywiście mniej niż w roku 2009, tam mieliśmy tych wydatków 1,300 mld PLN. Ale to jest wciąż poziom... no, w ścisłej czołówce. Myślę, że ostatecznie... Warszawy nie jesteśmy w stanie ze względu na skalę przegonić, ale jak przeliczymy to na mieszkańca, myślę, że może to będzie nawet pierwsze miejsce, a nie drugie.

Jeśli chodzi o tę kwotę 103 mln PLN, to jest kwota w ramach wydatków majątkowych przeznaczana na spółki. Za chwilę pokażę, jakie kwoty będą realizowały poszczególne spółki. Dodatkowo, poza budżetem Miasta, to m.in. kwota, która wspiera spółki przy realizacji tych projektów.

No i ten duży granatowy słupek to wydatki bieżące – 2,686 mld PLN.

Tu jeszcze raz, jak to wyglądało na przestrzeni czasu. Zobaczcie Państwo 2005 rok, 7 lat wstecz, kwota 300 mln PLN. Te kwoty szczęśliwie coraz wyższe. Rok 2006 – ponad 500 mln PLN, 2007 – 788 mln PLN, 2008 – 1,078 mld PLN, 2009 – to był ten „bum inwestycyjny” – 1,313 mld PLN, 2010 – zgodnie z wieloletnim planem inwestycyjnym – 850 mln PLN, 2011 i 2012 – myślę, że to bardzo dobry plan, na bardzo wciąż wysokim poziomie – ponad 1 mld PLN. Ja celowo zaznaczyłem tutaj w innym kolorze w roku 2011 i w roku 2012 kwoty, które są związane ze spłatą zadłużenia, umieszczone w wydatkach. To łącznie z tymi pozostałymi, z tą nadwyżką, pozostałymi rozchodami to jest kwota ponad 350 mln PLN w latach 2011, 2012. O tyle to zadłużenie zmniejszymy, proszę Państwa.

I teraz kilka tych kluczowych inwestycji poza budżetem Miasta. MPWiK realizuje ogromny projekt na północy Wrocławia, przejmując niejako, bo do tej pory wspólnie z Miastem realizowaliśmy rozbudowę sieci. W tej chwili spółka otrzymała bardzo dobre finansowanie z Europejskiego Banku Inwestycyjnego i realizuje ogromny projekt inwestycyjny na kwotę ponad 570 mln PLN. To nie jest w naszym budżecie, to są wydatki spółki.

W roku 2012 rozpoczniemy budowę afrykarium-oceanarium, kwota ponad 200 mln PLN.

Parking podziemny przy Hali Stulecia – 550 mln PLN.

Projekty realizowane wspólnie z Miastem – transport szynowy, to są łączne wydatki, 761 mln PLN i podobnie, wspólnie z Miastem realizujemy wiele zadań związanych z przebudową dróg.

Jesteśmy, szczęśliwie, daleko poniżej tego poziomu 60%. Rok 2011 zakończymy, tak jak powiedziałem, na poziomie 57,6%. Rok 2012, wskaźnik zadłużenia poniżej 54%, tak więc to pokazuje, że mamy zagwarantowany dość duży bufor bezpieczeństwa w dochodach. To, czego brakuje do tych 60%, to oznacza ok. 250 mln PLN dochodów. Czyli nawet gdyby te dochody, ostrożnie oszacowane w roku 2012, zmniejszyły się o 250 mln PLN, to

dalej jesteśmy poniżej tego ustawowego progu. Planowana nadwyżka, o tym już mówiłem, 10 mln PLN. Planowany spadek zadłużenia – 156 mln PLN i kwota 206 mln PLN – w całości spłata zadania budowa północnej obwodnicy śródmiejskiej w roku 2011.

O wieloletniej prognozie finansowej powiem za chwilę. Chciałem również we własnym imieniu bardzo serdecznie podziękować radnym. Ta współpraca rzeczywiście przebiegała wzorcowo. Szczególnie Pani Urszuli Wanat. Nie po raz pierwszy, już po raz piąty, tak, wspólnie ten budżet przygotowujemy. Ta granica się tutaj zaciera. Czasami mam wrażenie, że pani Ula na stałe pracuje w Urzędzie Miejskim i razem z nami ten budżet przygotowuje, tak że bardzo dziękuję. Dziękuję również Panu Prezydentowi, Panom Wiceprezydentom, wszystkim Dyrektorom Departamentów, Dyrektorom Departamentu Finansów Publicznych. To Wasz sukces. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tego budżetu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pierwszym punktem procedury jest przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, którą w skrócie pozwolę sobie zaprezentować.

Uchwała nr V/296/2011 składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2011 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Prezydenta Wrocławia projekcie uchwały budżetowej Miasta na rok 2012 wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi. Na podstawie artykułu, i tutaj kilkanaście linijek podstawy prawnej, skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu postanowił wydać pozytywną opinię o przedłożonym przez Prezydenta Wrocławia projekcie uchwały budżetowej Miasta na rok 2012 wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi. Następnie pojawia się uzasadnienie zajmujące 3 strony tekstu, z którym to tekstem każdy z Państwa może się zapoznać, bo każdemu radnemu ten materiał został przesłany. Pozwólcie Państwo, że nie będę go czytał w całości. Kolejnym punktem procedury jest przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów. Zapraszam Panią Przewodniczącą.

Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panowie Prezydenci, Panie Skarbniku! Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej obradowała nad projektem budżetu na 2012 rok na posiedzeniach w dniu 12 i 28 grudnia 2011 r.

Przedłożony projekt uchwały budżetowej na 2012 rok zapewnia zaspokojenie zbiorowych potrzeb mieszkańców poprzez realizację zadań publicznych nałożonych ustawami na gminę i powiat. Przyjęte priorytety w uchwalonych założeniach społeczno-gospodarczych przez Radę Miejską w lipcu bieżącego roku, znajdują pokrycie w zaplanowanych do realizacji planach inwestycyjnych, w programach społecznych, a także w finansowaniu wydatków bieżących na utrzymanie m.in. oświaty, służby zdrowia, pomocy społecznej, komunikacji zbiorowej, kultury, sportu, infrastruktury drogowej itd.

Najważniejszym źródłem dochodów zaplanowanych na 2012 rok są dochody własne. Procentowy udział Miasta w podatku dochodowym, określanym corocznie przez Ministra Finansów, został w projekcie budżetu, słusznie, ostrożnie skalkulowany, tj. na kwotę mniejszą o 10 mln PLN niż prognozowany dochód wyliczony według wskaźnika.

Na pozytywne podkreślenie zasługuje fakt planowanych do wykorzystania nowych instrumentów finansowych, takich jak leasing zwrotny nieruchomości. Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej stwierdziła, że dochody zostały oszacowane racjonalnie i są oparte na realnych założeniach, które z dużym prawdopodobieństwem zostaną spełnione.

Jest nadzieja, że w roku 2012 wpłyną również środki europejskie zaplanowane do pozyskania w latach wcześniejszych na zadania już zrealizowane.

Ocena celowości wydatków należy do merytorycznych komisji, które w swoich opiniach pozytywnie oceniły projekt uchwały budżetowej. Komisja Budżetu i Finansów nie wnosi uwag do zaplanowanych kwot na poszczególne wydatki. Ocenia także pozytywnie przeznaczenie nadwyżki budżetowej na spłatę zadłużenia oraz odnosi się z uznaniem do działań skarbnika miasta dotyczących zmniejszenia kosztów obsługi długu poprzez obniżanie marż na zaciągnięte kredyty w poprzednich latach.

Do projektu uchwały budżetowej wpłynęło wiele wniosków niespełniających wymogów formalnych, wynikających z zapisów uchwały w sprawie trybu prac nad projektem budżetu. To znaczy – sygnalizowały potrzebę umieszczenia takiego wydatku w projekcie budżetu, lecz nie wskazywały źródła jego sfinansowania. Tylko 1 z wniosków do projektu budżetu spełniał wymóg wspomnianej uchwały zapisanej w § 7 ust. 4 i 5, czyli nazwy i cel, zadania projektu czy programu, jego wysokość w roku budżetowym oraz przewidywane skutki finansowe w kolejnych latach, rodzaj wydatku i źródła jego sfinansowania.

W zaproponowanej przez Pana Prezydenta autopoprawce do projektu budżetu znalazły odzwierciedlenie większość złożonych wniosków i propozycji zmian wydatków oraz liczne sugestie wniesione między I a II czytaniem. W związku z powyższym Komisja Budżetu i Finansów postanowiła pozytywnie zaopiniować projekt uchwały budżetowej na rok 2012 przy 2 głosach wstrzymujących się.

I z tego miejsca również chciałam bardzo serdecznie Panu Skarbnikowi podziękować w imieniu całej Komisji Budżetu za dobrą pracę, za gotowość zawsze do wszelkich wyjaśnień. Dziękujemy serdecznie.

Opnie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – przewodniczący Jarosław Krauze:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Klub Radnych Rafała Dutkiewicza pozytywnie wypowiedział się już w sprawie projektu budżetu na poprzednim posiedzeniu Rady Miejskiej Wrocławia na początku grudnia. Podtrzymujemy nasze stanowisko, że budżet stoi na mocnych i stabilnych fundamentach przede wszystkim dochodów własnych i majątkowych, które zostały zaplanowane bardzo racjonalnie, a wydatki optymalnie. No i uwzględniają jeszcze nadwyżkę budżetową, która jest w naszym budżecie.

Wysoka Rado, w 2012 r. będziemy jeszcze wielokrotnie wprowadzać zmiany do naszego budżetu. Tak po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. Mam nadzieję, że po stronie dochodów zapiszemy na przykład środki z Unii Europejskiej, na które już od dawna czekamy, za zadania, które już zostały zrealizowane. I to na pewno nie będzie mała pozycja. Ważne, żeby jak najszybciej te środki wpłynęły.

Niestety, po stronie wydatkowej będziemy musieli zapisać również wydatki, które nie od nas zależą. To jest pewien problem, z którym będziemy musieli się już niebawem zmierzyć, a będą to na przykład rzeczy wynikające z decyzji rządu o zwiększeniu składki rentowej o 2%. Spowoduje to, według naszych obliczeń, wzrost wydatków po naszej stronie na ok. 16 mln PLN. Takich decyzji pewnie będzie jeszcze więcej, wzrost cen paliwa, akcyza i inne – to wszystko są skutki finansowe, za które my będziemy musieli zapłacić. Bo tak, jak i paliwo, które kupujemy do samochodów, które są czy w MPK, czy w innych instytucjach miejskich, czy to, że energia elektryczna będzie droższa, to, że będziemy musieli więcej zapłacić za prąd w szkołach, w przedszkolach itd. – to wszystko musi się znaleźć w budżecie po stronie wydatkowej. Także skutki zewnętrzne będą miały wpływ na to, co będzie się działo z naszym budżetem i z tym będziemy musieli się zmierzyć.

Ale, jak Państwo doskonale wiedzą, przynajmniej 10 razy w przyszłym roku będziemy ten budżet modyfikować i wprowadzać różnego rodzaju zmiany. Jestem przekonany, że te zmiany spowodują również to, że, zwiększając dochody, będziemy mogli na koniec roku powiedzieć, że ten wskaźnik zadłużenia będzie poniżej 54%, czego byśmy sobie na pewno wszyscy życzyli.

Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Między I a II czytaniem budżetu uchwalono nowy projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości, z czym wiązało się dużo dyskusji tutaj na tej sali, ale ta decyzja spowodowała, że w budżecie po stronie dochodowej mamy teraz wprowadzone dodatkowe 9 mln PLN. I była to komfortowa sytuacja dla radnych, którzy chcieli złożyć wnioski do budżetu o jakieś zmiany. Komfortowa, dlatego że wskazując jakiekolwiek wnioski czy zmiany, trzeba pokazać źródło finansowania i skutki finansowe, jakie to przyniesie na następne lata. W związku z tym było nam teraz łatwiej, bo te 9 mln PLN można było odpowiednio rozpisać.

Oczywiście, że było jeszcze jedno źródło dochodów, które można by było wskazać. Na szczęście żaden radny tego źródła nie wskazał. Nasz klub z pełną odpowiedzialnością nie wskazał tego źródła, a tym źródłem była oczywiście nadwyżka budżetowa, która, zgodnie z naszą procedurą pracy nad budżetem, mogła być wskazana. 14 grudnia 2011 r. w imieniu naszego klubu wystosowaliśmy do Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia, pana Jacka Ossowskiego, pismo następującej treści: *Szanowny Panie Przewodniczący! Klub Radnych Rafała Dutkiewicza po przedyskutowaniu na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2011 projektów uchwał w sprawach budżetu Miasta na 2012 r. oraz przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta wnioskuję o zwiększenie planowanych wydatków budżetowych na 2012 r. z przeznaczeniem na realizację następujących zadań.* I tu taka duża tabela, i te zadania zostały określone. 16 zadań pokazaliśmy.

Ja zacytuję tylko niektóre, bo w zasadzie wszystkie zaprezentował pan skarbnik, ale m.in. budowa ul. Raławickiej i budowa mostu łączącego ul. Raławicką z al. Piastów, co dla mieszkańców Oporowa szczególnie będzie bardzo dobrym rozwiązaniem, bo po 50 latach zostaną przyłączeni do tej części miasta i będzie można inaczej nawet poprowadzić komunikację miejską. I tutaj zaproponowaliśmy dodatkowo 400 tys. PLN, co przy planie wydatków na rok 2012, będzie to 700 tys. PLN i tu już będzie można rozpoczynać bardzo intensywne prace nad przyłączeniem Oporowa do pozostałej części miasta.

Następne to program poprawy stanu technicznego nawierzchni i to jest modernizacja ul. Kochanowskiego. Tutaj proponujemy 2 mln PLN. Kwota planu wydatków na to zadanie zwiększyła się do 21,685 mln PLN. I tak wiele, wiele innych. Między innymi budowa sali widowiskowo-sportowej przy IV LO. Nie będę już Państwu zabierał czasu, czytając te wszystkie tabele, bo już Państwo otrzymaliście ten dokument. Niemniej jednak pozwolę sobie jeszcze zacytować drugie pismo, które skierowaliśmy również na ręce pana Jacka Ossowskiego. To, jak my to nazywamy w naszym żargonie, wniosek nieformalny, bo nie wskazywaliśmy źródła sfinansowania, ale wskazaliśmy jeszcze 5 zadań dodatkowych m.in. na Europejską Stolicę Kultury zaproponowaliśmy 1,5 mln PLN, na Dolnośląskie Towarzystwo Muzyczne z okazji 65-lecia działalności tego towarzystwa kwotę 85 tys. PLN. Na organizację Festiwalu Schulza 200 tys. PLN. Zwiększenie wydatków na bieżącą działalność wystawy *Pana Tadeusza*, tutaj 100 tys. PLN zaproponowaliśmy i na organizację wystawy Geta-Stankiewicza dodatkowo 1,1 mln PLN.

Szanowni Państwo! Bardzo w tym miejscu chciałbym podziękować Panu Skarbnikowi i Panu Prezydentowi za przyjęcie tych naszych autopoprawek. Tak że bardzo serdecznie dziękujemy.

Wysoka Rado! Jako radny Rady Miejskiej Wrocławia będę już miał zaszczyt po raz 15. uchwalać budżet miasta Wrocławia. Zawsze starałem się to czynić z pełną odpowiedzialnością, głosowałem za przyjęciem takiego budżetu. Ale w trakcie prac nad budżetami bywały różne sytuacje przez te 15 lat, występowały różne napięcia, spory, ostre wymiany zdań bywały bardzo często, a nawet obraźliwe porównania. Nie będę cytował tych porównań, to nie ma sensu, ale w tym roku, proszę Państwa, byłem bardzo, bardzo pozytywnie zaskoczony tym, że i w komisjach, i w dyskusjach takich między nami, czy to na korytarzach, czy w innych miejscach, ale szczególnie w komisjach, a szczególnie w Komisji Budżetowej była bardzo merytoryczna i spokojna dyskusja. Chcę to bardzo wyraźnie podkreślić – bardzo spokojna i merytoryczna, za co wszystkim Państwu serdecznie dziękuję i kłaniam się nisko, życząc sobie i Wam wszystkim, żeby w następnych latach również tak to wszystko przebiegało.

Ta merytoryczna praca została wyrażona w głosowaniach nad opinią poszczególnych komisji do budżetu. I tak proszę Państwa, pozwolę sobie to zacytować: Komisja Edukacji Młodzieży – 7 osób za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, Komisja Infrastruktury Komunalnej – 5 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, Komisja Inicjatyw Gospodarczych – 4 za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących się, Komisja Kultury i Nauki – 5 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, Komisja ds. Osiedli – 3 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące się, Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – 4 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, Komisja Rodziny i Spraw Socjalnych – jednogłośnie pozytywnie, Rozwoju Przestrzennego i Architektury – jednogłośnie pozytywnie, Komisja Sportu i Rekreacji – 2 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się, Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą – jednogłośnie pozytywnie, Komisja Komunikacji – 4 za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących się. Wyraźnie widać, proszę Państwa, że 2 największe kluby w zdecydowanej większości na posiedzeniach komisji głosowały za pozytywną opinią do projektu budżetu na rok 2012.

Żywiąc nadzieję na dalszą dobrą, merytoryczną współpracę, Klub Radnych Rafała Dutkiewicza Rady Miejskiej Wrocławia pozytywnie opiniuje budżet na rok 2012, dziękując wszystkim Państwu za doskonałą współpracę. Panu Prezydentowi, Panu Skarbnikowi, wszystkim współpracownikom za to, że byliście zawsze do naszej dyspozycji, udzielaliście bardzo wyczerpujących i merytorycznych odpowiedzi na nasze pytania, które były czasami w dużej ilości zadawane, i do późnych godzin wieczornych, za co przepraszamy.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** To ja zacznę też od ciepłych i chyba miłych słów, też podziękowań za współpracę z panem Skarbnikiem, który był u nas na posiedzeniu klubu, za współpracę ze wszystkimi urzędnikami pana prezydenta, za wyjaśnianie nam pewnych rzeczy, za przedstawianie nam tego budżetu, za co, myślę, że w imieniu całego naszego klubu bardzo dziękuję.

Proszę Państwa! Finanse publiczne samorządu Wrocławia od wielu lat opierały się na zadłużeniu, długoterminowych pożyczkach, kredytach, o czym również wspominał pan prezydent, generujących dodatkowe koszty obsługi, co finalnie doprowadzało do deficytu w budżecie Miasta. Rok 2012 to budżet lepszy księgowo, bez deficytu, bez zadłużania, ale to z drugiej strony budżet skutków prowadzonej polityki finansowej lat poprzednich. To budżet mniejszy inwestycyjnie, a finanse Miasta to nie tylko zaksięgowane w budżecie finanse, ale to również majątki i finanse spółek miejskich opartych na mieniu wrocławian, w których sytuacja, według Platformy Obywatelskiej, jest niepokojąca.

Podam teraz trzy powody, dla których klub Platformy Obywatelskiej wstrzyma się przy głosowaniu nad tym budżetem. Po pierwsze taki kryzys inwestycyjny w mieście, to zmniejszenie inwestycji. Od 2008 r. Platforma Obywatelska zwracała uwagę na ten fakt, który według nas w długofalowej takiej polityce zarządzania finansami Miasta doprowadzi do zmniejszenia inwestycji w mieście. Od dawna mówiliśmy o tym, że polityka finansowa władz miasta doprowadzi dług Wrocławia do granicy deficytu, a w konsekwencji do pewnego załamania inwestycyjnego. I nie chodzi nam w tym przypadku o te spektakularne inwestycje jak stadion czy port lotniczy, ale o te blisko ludzi, na które mieszkańcy czekają od lat, a one są ciągle przesuwane na później. Komfort życia wrocławian to nie tylko udział w wielkiej imprezie raz na kwartał, czy pół roku, ale brak korków, a mimo rządowej AOW nadal jesteśmy jednym z najbardziej zakorkowanych miast w Polsce. Nowoczesne rozwiązania w zakresie komunikacji aglomeracyjnej to na razie jedynie pewne wizje, brak działań i bardziej działania marszałka województwa, jego inwestycje doprowadzą do tego, że wrocławianie, mamy nadzieję, doczekają się takich rozwiązań.

Brak inwestycji jest wyraźnie uwidocznił w planowanym budżecie na rok 2012. Choć w 2012 r. nie zadłużamy się więcej, *de facto* nie możemy – chcemy, czy nie nasz wskaźnik zadłużenia wymusił to na naszym budżecie. Planowane duże i strategiczne inwestycje, na przykład w placówkach oświatowych Wrocławia są ewidentnie przesuwane na lepsze czasy, które, mamy nadzieję, szybko nadejdą. Podam w tym miejscu przykład chociażby rozbudowy ul. Marii Curie-Skłodowskiej od ul. Norwida do Wystawowej wraz z Mostem Zwierzynieckim – w projekcie jest 600 tys. PLN, inwestycja jest przesuwana od roku 2008. Przebudowa ul. Nowowiejskiej od Sienkiewicza – realizacja przesuwana od 2008. Według aktualnego WPI jej realizację przesunięto na 2012, jednak w projekcie budżetu na 2012 znowu brak tej pozycji. Budowa połączenia portu lotniczego ze stadionem piłkarskim, chodzi nam tutaj o Oś Inkubacji, ul. Stabłowicka, czyli tzw. obwodnica Leśnicy, planowana na 2008, na 2012 zapisano jedynie ponad 700 tys. PLN.

Martwi nas również w dziale 801, gdzie jest zapisane tylko 10 tys. PLN, czyli, jak widać, jest to rezygnacja z przebudowy infrastruktury sportowej w obiektach oświatowych. Pomimo lepszego księgowo w roku budżetu na 2012 r., Platforma Obywatelska z tego właśnie powodu nie może poprzeć budżetu, w którym inwestycje zaliczyły ogromny spadek, a taki właśnie skutek przewidywaliśmy 3 lata temu, pokazując inne kierunki zarządzania finansami Wrocławia, według nas lepszymi przyszłościowo, bezpieczniejszymi dla utrzymania inwestycji i od początku w swoich założeniach mniej inwazyjnymi pod względem zadłużenia Miasta. To pierwszy powód, dla którego się wstrzymamy.

Drugi to spółki miejskie, a dokładnie problemy, jakie w spółkach miejskich się pojawiają. Wrocław jest właścicielem lub współwłaścicielem spółek gminnych z udziałem gminy, za które odpowiada również finansowo. Finanse miasta, czyli finanse wszystkich wrocławian, to nie tylko budżet, który dzisiaj uchwalamy. To również ogromny majątek mieszkańców wniesiony do tych spółek poprzez dopłaty i poprzez nieruchomości. Wnosimy do nich aportem wiele nieruchomości będących własnością wrocławian, wnosimy środki pieniężne, podwyższając tym samym ich kapitał zakładowy. Mówiąc prościej – spółki na majątku gminy stają się z jednej strony bogatsze, z drugiej strony, i o to nam chodzi, muszą być bardziej odpowiedzialne przy ich zarządzaniu z jednego, bardzo klarownego dla wszystkich powodu. Spółki zarządzają majątkiem publicznym, finansami publicznymi. We wszystkich aspektach tego zarządzania muszą być przejrzyste, zabezpieczać interesy gminy w umowach pod każdym względem – terminowości, rzetelności, gospodarności w wydawaniu pieniędzy spółek opartych na majątku publicznym

oraz planowaniu swoich działań. Z tej właśnie strony widzimy zagrożenie do gospodarowania finansami i majątkiem wrocławian.

I tutaj dla jasności – nie zarzucamy oczywiście tego, że spółki są powoływane, zgodnie oczywiście z Ustawą o gospodarce komunalnej, w celu wykonywania zadań związanych ze sferą użyteczności publicznej. Te postanowienia Ustawy o gospodarce komunalnej dają gminom szerokie pole manewru w zakresie inwestycji kapitałowych oraz w zakresie wykorzystywania spółek jako narzędzi do koordynowania lokalnego rozwoju gospodarczego. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że nawet takie spółki nie powinny zastępować w działaniu innych podmiotów ani z nimi konkurować. Spółki kapitałowe, w tym gminne właśnie, o których mówimy, odpowiadają do wysokości zgromadzonego kapitału zakładowego. W tym szczególnym przypadku spółek gminnym kapitałem zakładowym jest własność publiczna, która zarządzana w sposób niewłaściwy doprowadzić może do strat dotyczących pośrednio majątku i finansów Wrocławia.

Platforma Obywatelska, patrząc na budżet Wrocławia, patrzy szerzej niż księgowo. Dla nas budżet to również budżety spółek miejskich i dlatego o tym mówimy na sesji budżetowej, na której uchwalamy budżet Miasta tak mocno, jak wykazałam, powiązany ze spółkami gminnymi zarządzanymi przez pana prezydenta.

Kilka faktów: stadion miejski miał być oddany do końca października – nie będzie. Być może w marcu się to uda. Miał być wybudowany w sposób oszczędny. Obecne działania budzą nasze wątpliwości. Miało być bezpiecznie dla podwykonawców. Po zmianie rok temu głównego wykonawcy, niestety nie jest. Znowu podwykonawcy nie mają wypłacanych kwot. Wątpliwości nasze też budzi fakt, zauważony na szczepku unijnym, co do procedury wyboru wykonawcy przy jego zmianie. Drugim problemem są rozliczenia pomiędzy operatorem SMG a spółką Euro 2012 i konflikt, który powstał, jeżeli chodzi o rozliczenia za imprezy, które się odbyły na stadionie.

Następny problem to piłkarski Śląsk Wrocław i problemy z nieruchomością przekazaną w 30-letnią dzierżawę. Następny to pewne inwestycje realizowane przez spółkę Wrocławskie Inwestycje, które istnieją. Jeszcze inne to problemy chociażby z Halą Stulecia, gdzie dzisiejsza uchwała mówi o hipotece pod pożyczkę dla tej spółki. Zatem, jeżeli chodzi o spółki, Platforma Obywatelska wnioskuję, do Pana Prezydenta i do nadzoru nad spółkami, o okresowe, raz na pół roku, być może na rok, sprawozdania z sytuacji finansowej spółek miejskich. Nie te, które są składane do KRS-u, tylko nam, radnym, chociażby na Radzie Miejskiej lub przynajmniej przed komisjami Rady Miejskiej Wrocławia. Dopiero po otrzymaniu takich sprawozdań Platforma Obywatelska z czystym sumieniem mogłaby zagłosować za budżetem.

I trzeci powód, dla którego się wstrzymamy, to podwyżki, które są nakładane w tak szybkim tempie i w takich ilościach na mieszkańców. Planowany budżet oparty jest właśnie, tak jak mówię, na wielu naraz obciążeniach mieszkańców dodatkowymi podatkami lub podwyższeniem już istniejących.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że rok 2012 będzie rokiem ciężkim dla wszystkich budżetów, zarówno tych wielkich, samorządowych, jak i tych małych, domowych. Dobre zarządzanie publicznymi środkami i dobry budżet powinien chronić wrocławian w ciężkich latach złej gospodarczo koniunktury od takich obciążeń. Należy w budżecie Miasta zabezpieczyć mieszkańców na gorsze czasy, a nie szukać w ich kieszeniach sposobu na łatanie dziur. Godząc się na ten budżet, poparliśmy politykę nakładania na mieszkańców nowych podatków, podwyższania istniejących, a na to Platforma Obywatelska zgody nie daje.

Głosowaliśmy przeciw podwyższeniu podatku od nieruchomości, będziemy się wstrzymywać albo głosować przeciw nowym podatkom.

I reasumując moje wystąpienie – Panie Prezydencie, Panie Skarbniku, długo radni Platformy Obywatelskiej rozważali swoją decyzję, ale ostatecznie wobec tych trzech argumentów, jakie podałam, nie możemy poprzeć budżetu, ale ponieważ jest to budżet, który uwzględnia nasze postulaty sprzed 2 lat, sprzed roku, nie ma w nim zadłużenia, nie ma w nim deficytu i za to, że zostały zaakceptowane nasze poprawki, nie będziemy głosowali przeciw, tylko wstrzymamy się od głosu. I oczywiście w tym miejscu i Panu Skarbnikowi, i Panu Prezydentowi dziękujemy za przyjęcie naszych poprawek. Dziękuję.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Piotr Babiarczyk:** Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Radni! Pragnę zaprezentować stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości do budżetu na rok 2012. Zanim jednak to zrobię, pozwolę sobie rozpocząć troszeczkę nietypowo.

Proszę posłuchać bajki „Kraina krasnali”. Za górami, za lasami, między rzekami była sobie kraina krasnali. Reklamowana szeroko jako miejsce spotkań. Rządził w niej SzeF Krasnal. Żył się krasnalom spokojnie, byli jedni bogaci, inni biedni, ale większość krasnali wierzyła, że Krasnal SzeF to dobry szef. Wspólnie podejmowali decyzje o rozbudowie i upiększaniu krainy. Zaryzykowali nawet zaproszenie mieszkańców innych krain na wielką imprezę sportową. Jednak pewnego dnia Krasnal SzeF zauważył, że brakuje mu dukatów w skarbcu na wydatki. Stwierdził, że nie musi pytać wszystkich krasnali, skąd wziąć kolejne dukaty. Postanowił, że rozwiąże problem tylko z krasnalami ze swojej najbliższej ferajny, której prym wiódł Krasnal Jajarek. Siedli więc i wymyślili plan. Ponieważ SzeF Krasnal nie chciał robić złego wrażenia na mieszkańcach krainy, postanowili zastosować fortel polegający na tym, że to inny krasnal, a nie szef, wyciągnie dukaty z sakiewek krasnali z całej krainy. Padło na Krasnalicę Jaulę, która pragnęła okazać swe wielkie oddanie. Na wielkim wiecu krasnali zaprezentowała znieścacka urządzenie – podatkościągacz do chatek, powozów i zaprzęgów. Tak im się spodobał podatkościągacz, że wymyślili inne. Na przykład deszczośląp. Jak krasnale z ferajny uradziły, tak zrobiły. Skarbiec szefa napełniły. Ale o jednym zapomniały – kogo reprezentowały.

Szanowni Państwo! Podatek ma być jedynie środkiem do realizacji zadań, a nie celem samym w sobie. Wszechobecne słowo „kryzys” nie może być wytłumaczeniem do podwyższania podatków. Konstrukcja budżetu na rok 2012 to nie tylko efekt kryzysu, ale także, jak nie przede wszystkim, efekt zarządzania i podejmowania takich a nie innych decyzji w poprzednich latach. Radni Prawa i Sprawiedliwości już od wielu miesięcy mówią, że zamiast szukać łatwych pieniędzy w coraz chudszej kieszeni wrocławian, należy dążyć do rozwiązań w celu uszczelnienia systemu finansowego. A przede wszystkim wydatkowania pieniędzy w zgodzie z zasadą czy właściwie ideą – zasadności i oszczędności. A co mamy? Wnioski niekonsultowane z radnymi i podniesienie podatku od nieruchomości do stawek ustawowo maksymalnych. Co w zamian? Jak chwali się radny Krauze, dzięki podwyżce tego podatku, budżet uzyska 9 mln PLN. Czy aby na pewno? I zaraz dodaje – dzięki temu zrealizujemy, wymieniając całe litanie zadań na kwotę, nomen omen, prawie 9 mln PLN.

Czy to czasem nie było tak – Pan Prezydent powiedział: chcecie realizacji swoich wniosków, znajdźcie sobie dodatkowe środki i radni znaleźli – podnieśli podatki, przy poparciu oczywiście Pana Prezydenta. A można inaczej?

Szanowni Państwo! Ostatnio przeglądałem w jednym z tygodników opinie i coś znalazłem? Komunikat Prezydenta Miasta Lublina, w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości. I coś tam znajdujemy? Między innymi – z dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpi zwolnienie z podatku od nieruchomości budynków i części mieszkalnych, a u nas? Niestety, obawiam się, że jest to działanie według zasady: bramy urzędu dla wszystkich są szeroko otwarte, ale nie można tam wejść bez pieniędzy. Niestety, usłyszymy zapewne, że budżet jest ograniczony, że kołdra jest przykrótka, że musimy poszukiwać dodatkowych dochodów itd., itd. Dlaczego w takim razie prowadzimy politykę na pokaz? W stylu: zastaw się, a postaw się? Kolejne wizje i projekty uruchomione przez magistrat działają na wyobraźnię, nasze lepsze samopoczucie, może dowartościowanie. Żeby było jasne – nie jesteśmy przeciwko wizjom i marzeniom, bo one prowadzą nas do rozwoju. Jesteśmy dumni. Ale pytanie, czy kolejne laury i tytuły wpływają na poprawę życia nas wrocławian? Usłyszymy, że nasza krytyka jest polityczna, partyjna, partyjniacka, a czym jest podniesienie podatków? W tym wypadku zapewne działaniem proobywatelskim.

Przypomnijmy o kolejnych podwyżkach fundowanych przez magistrat. Podniesiony podatek od środków transportu. Dzisiaj będziemy debatować nad opłatą za wodę i kanalizację oraz nową opłatą, czy właściwie paropodatkami deszczowym, podwyżka opłat za przedszkola, być może bilety MPK. Co jeszcze ma podrożeć w naszym mieście? Martwi nas to. Martwi nas także, że koleżanki i koledzy z Platformy Obywatelskiej przyłączyli się, pomimo że zadeklarowali, że nie będą głosowali za tym budżetem, do tego chocholego tańca. Co utwierdza nas w przekonaniu, że tzw. konflikt z panem prezydentem, to tak naprawdę chyba była mistyfikacja. A właściwie kłótnia w rodzinie. Ale, szanowni Państwo, to jest temat na inną bajkę.

Czy budżet budowany na podwyżkach można poprzeć? Pewnie można. Tylko w jaki sposób zdefiniować rolę radnego? Czy radny powinien reprezentować mieszkańców Wrocławia, czy interesy władzy wykonawczej? Radni Prawa i Sprawiedliwości chcą reprezentować przede wszystkim wrocławian. Dlatego zdecydowaliśmy się, szczególnie po tym, co zdarzyło się podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Wrocławia, że nie będziemy składać wniosków budżetowych do projektu budżetu. Budżet oparty jedynie na podwyżkach nie jest naszym budżetem. Nie chcemy legitymować dokumentu, uczestniczyć w czymś, co jest według nas złe. Dlatego radni Prawa i Sprawiedliwości nie mogą poprzeć przedłożonego budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Ja tylko mam uwagę, jakby poza tematem. Otóż, znając dosyć pobieżnie literaturę o krasnalach, wiem, że krasnale występują tylko w płci męskiej. Chociaż we Wrocławiu był już jeden wyłom, czy jest jeden wyłom, przed Urzędem Stanu Cywilnego. Kluby wyraziły swoje opinie. Teraz opinie poszczególnych komisji. Ja będę się zwracał kolejno do przewodniczących wszystkich komisji o wyrażenie opinii, choć oczywiście nie wszystkie komisje miały taki obowiązek.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna, przy jednym głosie wstrzymującym się.
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

- **Komisja Infrastruktury Komunalnej – przewodniczący Szymon Hotała:** Opinia pozytywna, przy jednym głosie wstrzymującym się. Złożyliśmy jeden wniosek nieformalny, aby w trakcie roku, gdy będą się uwalniały środki, na przykład z oszczędności przy przetargach, żeby przeznaczać je na inwestycje w infrastrukturę oraz w remonty mieszkaniowego zasobu komunalnego i w przypadku remontów proponujemy, żeby to była kwota około 1 mln PLN.
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja wydała opinię pozytywną, za – 4 radnych, przeciw – 1, 0 radnych się wstrzymało w sprawie budżetu. I także wniosę uwagi i wnioski, tutaj tylko pokrótce. Troska o zachowanie dotychczasowego standardu komunikacji miejskiej, bo mamy tutaj niebezpieczeństwo wzrostu VAT-u, kosztów paliwa, innych środków, żeby w razie czego tutaj przyjść z pomocą budżetową. Zwłaszcza że jest nowa dyrektywa Unii Europejskiej w sprawie liczenia kosztów przewozowych oraz Ustawa o transporcie publicznym. Uważamy za konieczne przeprowadzenie, już w ustabilizowanym tutaj Wrocławiu, w sensie inwestycyjnym, badania napełnień komunikacji zbiorowej. Podkreślamy, aby bilet na imprezę masową, zwłaszcza w obiektach miejskich, był jednocześnie biletem miejskiej komunikacji zbiorowej na kilka godzin przed i po imprezie. Tutaj, aby środki, które otrzyma ZDiUM i Zarząd Zieleni Miejskiej, były w takim terminie, aby mogli w sprzyjającym czasie zrealizować swoje zadania.

Też tutaj poruszaliśmy problem, do którego pozytywnie odniósł się Pan Prezydent, aby nie zabrakło środków na odkomarzanie. Jeszcze być może będzie potrzebna pewna kwota, w zależności, jaka będzie pogoda, w okresie chociażby Euro, kiedy będzie więcej turystów. Trzeba to mieć na uwadze. Wkracza z nowym rokiem nowa ustawa tzw. śmieciowa i tutaj postulowaliśmy o przeprowadzenie wcześniej edukacyjnej kampanii społecznej w przedmiotowej sprawie. Uważamy, że konsekwentnie należy realizować politykę rowerową we Wrocławiu i być może trzeba będzie korzystać także w sprawach komunikacji i ochrony środowiska z partnerstwa publiczno-prywatnego.

- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych – przewodniczący Czesław Palczak:** Komisja Inicjatyw Gospodarczych jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury –** opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki – przewodniczący Jerzy Skoczylas:** Opinia pozytywna, przy jednym głosie wstrzymującym się. Jednocześnie dziękuję Panu Skarbnikowi za deklarację w sprawie windy w Centrum Kultury Wrocław-Zachód i mam też taką obietnicę nieoficjalną, że i te 200 tys. PLN na zakup książek do Miejskiej Biblioteki Publicznej również znajdą się w ciągu roku budżetowego. Bardzo dziękuję.
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą – przewodnicząca Urszula Mrozowska:** Komisja na swoich 2 posiedzeniach pracowała nad budżetem. Dziękuję wszystkim członkom komisji za merytoryczną pracę. Złożyliśmy 2 wnioski nieformalne i mamy zapewnienie skarbnika, że pieniądze na zadania, którymi się zajmowaliśmy, będą wystarczające, znajdują się i w swoim głosowaniu jednomyślnie, jednogłośnie komisja zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu na rok 2012, za co serdecznie dziękuję.
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – przewodniczący Krzysztof Kilarski:** Komisja na swoim posiedzeniu w pełnym składzie, czyli 4 głosami za, przy 1 jednym wstrzymującym się, zaopiniowała budżet pozytywnie. Komisja nie składała wniosków formalnych i nieformalnych, ale z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować Panu Skarbnikowi za uwzględnienie środków

dotychczasowych dla Straży Miejskiej Wrocławia i Panie Skarbniku dziękuję za to, bo to jest potrzebne do realizacji, oczywiście, porządku przy tak wielkiej imprezie, jaką jest Euro 2012.

- **Komisja ds. Osiedli - przewodniczący Rafał Czepil:** Komisja ds. Osiedli na swoim posiedzeniu w dniu 13 grudnia jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na rok 2012 i złożyła nieformalny wniosek z prośbą o autopoprawkę do pana prezydenta o właśnie brakującą kwotę 1,350 mln PLN dla Straży Miejskiej Wrocławia. Bardzo dziękuję. No, nie jest to cała kwota, jaka została przyjęta i wprowadzana autopoprawką, bo jest to kwota 900 tys. PLN, ale mam nadzieję, że w ciągu roku rzeczywiście uda się jeszcze znaleźć i dodać temu brakującą kwotę, o którą komisja wnioskowała. Tak żeby rzeczywiście Straż Miejska mogła wykonywać swoje statutowe zadania i żeby ten strażnik miejski, w szczególności strażnik osiedlowy, był dostępny nie tylko w ścisłym centrum, ale także na obrzeżach miasta. A w kontekście Euro 2012 wszystkim nam zależy, żeby ład i porządek w mieście panował. Analogiczna sytuacja przy okazji do wieloletniej prognozy finansowej. Opinia pozytywna, przy 3 głosach za i 2 wstrzymujących się.
- **Komisja Sportu i Rekreacji – przewodnicząca Renata Mauer-Różańska:** Komisja Sportu i Rekreacji wyraziła opinię pozytywną, przy 2 głosach za i 4 wstrzymujących się. Jednocześnie w imieniu komisji chciałabym serdecznie podziękować Panu Dyrektorowi Departamentu Spraw Społecznych, panu Jackowi Sutrykowi za zapewnienie, że w przyszłym roku 2012, w przypadku wystąpienia wolnych środków, Biuro Sportu i Rekreacji zostanie dofinansowane. Właściwie środki mają być przeznaczone na organizację imprez sportowych we Wrocławiu, na dofinansowanie profesjonalnych klubów sportowych i również na podwyższenie stypendiów sportowych. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że wzrost poziomu sportowego we Wrocławiu jest znaczny. Wrocław zajmuje 3. miejsce w rywalizacji w sporcie dzieci i młodzieży, więc jest to wysokie miejsce i ten budżet na rok 2012 jest o wiele niższy niż w roku 2011. W związku z tym zaplanowano mniej imprez sportowych niż miały miejsce w obecnym roku. W związku z tym, jeszcze raz, bardzo dziękujemy, akurat nie widzę teraz pana dyrektora, za to, że właśnie, jeszcze raz powiem, w przypadku wolnych środków budżet Biura Sportu i Rekreacji zostanie dofinansowany. Bardzo serdecznie za to dziękuję.

Jeszcze może powiem taką ważną informację odnośnie do stypendiów. Dlatego że we Wrocławiu mamy wielu stypendystów sportowych, ponieważ mamy wielu medalistów mistrzostw świata, mistrzostw Europy, mistrzostw Polski. Liczba ta znacznie wzrosła, a pula na stypendia została ta sama. W związku z tym stypendia, które otrzymują nasi mistrzowie, wicemistrzowie świata i Europy niestety, te stypendia są tak niskie. Powiem, tak dla informacji, że wynoszą około 300 PLN miesięcznie, więc przestały pełnić funkcję motywującą dla sportowców i dlatego zależałoby nam na tym, żeby ten budżet zwiększyć.

- **Komisja Rewizyjna – bez opinii**

Dyskusja:

Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. W imieniu wrocławskich krasnali chciałbym złożyć oświadczenie. Wrocławskie krasnale, wrocławska ferajna pod przewodnictwem krasnala dosyć dużego chciała oświadczyć, że to my, radni Wrocławia, mamy obowiązek budować to miasto i dbać o to miasto, żeby się rozwijało. I my to robimy. PiS natomiast opowiada tylko bajki. Nie słyszałem, żeby w tym budżecie jakkolwiek wniosek został złożony, czy po stronie dochodów, czy po stronie wydatków. Może Państwo jeszcze tego nie umiecie. To zapraszam na korepetycje. Pani Urszula [red.

–radna Urszula Wanat] podejmie się jeszcze tego trudu, chociaż to nie będzie łatwe zadanie nauczyć.

Szanowni Państwo! Rok temu mieszkańcy zdecydowali, kogo wolą w Radzie Miejskiej – tych, którzy odpowiedzialnie podejmują decyzje, trudne nawet decyzje, czy tych, którzy opowiadają tylko bajki.

Radny Jan Chmielewski: Ja chciałem przytoczyć takie porównanie – zastanawiając się nad budżetem, w kontekście, chciałem sięgnąć do tych najlepszych. Warszawa ma budżet już uchwalony na 2012 rok. Co to oznacza? Deficyt zwiększono przy II czytaniu o 100 tys PLN, wynosi 987 tys. PLN. Spadły środki na sport, turystykę o 14 mln PLN, bezpieczeństwo – 11 mln PLN, kulturę – 11 mln PLN, pomoc społeczną o 8 mln PLN, edukację o 2 mln PLN, inwestycje wynoszą 21,8%. U nas to jest rzędu 25% z groszami. Czyli po prostu żyjemy w konkretnej rzeczywistości warunków społeczno-ekonomicznych w całym kraju i wiemy na przykładzie właśnie najlepszych, czyli właśnie Warszawy, że sytuacja nie jest taka, jak by się chciało, ale na przykładzie i porównując się z innymi, naprawdę powiedzmy, nie powinniśmy popadać w aż taki pesymizm.

Chciałbym jeszcze tutaj dodać w imieniu Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska, że problemem rzeczywiście, co sygnalizują mieszkańcy, są szkody powodowane przez dziki we Wrocławiu. Ja mówiłem o odkomarzaniu, ale rzeczywiście, trzeba tu głośno powiedzieć, bo coraz więcej pism przychodzi z tym też problemem, wprowadzie razem z marszałkiem, według kompetencji, powinniśmy się zająć.

Radna Renata Granowska: Zazwyczaj nie wychodzę na środek, jak nie jest to przemówienie jakieś takie nasze klubowe, ale Piotrek [red. – do radnego Piotra Babiara], muszę popatrzeć ci prosto w oczy, więc popatrz mi też. Mam wrażenie, że nie słuchałeś mnie albo słuchasz wybiórczo. To, że rozmawialiśmy z prezydentem i rozmawialiśmy ze skarbnikiem, to, że wnieśliśmy poprawki, to chyba dobrze o nas świadczy. I to, jak słyszałeś, nie oznacza pełnej zgody na ten budżet, mamy jakieś wątpliwości i wstrzymamy się od głosu. Ale powiem ci jedno, nie rozumiesz zasadniczej różnicy – konflikt a różnica zdań. My być może jeszcze się różnimy. Natomiast ty sprowokowałeś dzisiaj straszny konflikt na tej sali. A wiesz dlaczego? Obrażasz. Obrażasz tutaj ludzi, którzy reprezentują mieszkańców. Ja na to się nie godzę, żebyś na tej sali obrażał kogokolwiek – moich radnych, swoich czy radnych Klubu Rafała Dutkiewicza. Zrobiłeś bardzo źle i bardzo nietaktownie.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Mam dwie kwestie. Nie mogę sobie tego odmówić. Po pierwsze chciałam pogratulować panu radnemu Babiarszowi talentu krasomówczego. Mam wrażenie, że może minął się z powołaniem, może należałoby to przemyśleć.

Proszę Państwa, jestem tu krótko, ale pamiętam dyskusję ubiegłoroczną nad budżetem i ubiegłoroczny lament Platformy Obywatelskiej, że Wrocław jest przeinwestowany, czego skutkiem jest zadłużenie. Dziś to zadłużanie jest bez kłopotu na bieżąco spłacane. I rok temu Platforma nie poparła budżetu, dziś Platforma twierdzi, że powodem braku poparcia jest niedoinwestowanie Wrocławia. Muszę stwierdzić z przykrością, że mimo naprawdę szczerych chęci, nie rozumiem, o co tu chodzi, ale zaczynam się domyślać, że polityka zwycięża tutaj nad zdrowym rozsądkiem i jest mi z tego powodu bardzo przykro, zwłaszcza na tej sali. Jedno, proszę Państwa, jest bezsporne. W roku 2012 Wrocław zainwestuje niemal 650 mln PLN. Idę o zakład z każdym na tej sali, że każde miasto w Polsce chciałoby mieć takie pieniądze na inwestycje. Od 10 lat Wrocław zainwestował w poprawę jakości życia swoich mieszkańców ok. 6,5 mld PLN. Powtarzam – 6,5 mld PLN. I to, że wrocławianom to odpowiada, że wrocławianie to doceniają, dowodem tego, że popierają swojego prezydenta jest to, że w Radzie Miejskiej Wrocławia większość radnych to są radni z Klubu Rafała Dutkiewicza. I my mamy obowiązek kontynuować tę dobrą drogę.

Radny Rafał Czepil: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Chciałem odnieść się na wstępie, choć nie miałem zamiaru, do słów pani przewodniczącej Granowskiej, bo nie wiem, kogo miała na myśli. Mnie pan Babiarczy nie obraził i prosiłbym, żeby w moim imieniu nie występowała.

Kolejna kwestia to właśnie panu przewodniczącemu Jarkowi Krauze chciałem przypomnieć taką niedaleką historycznie przeszłość, że to właśnie nasze wnioski – moje i kolegi Piotra Babiarczy – były jako jedyne wnioskami formalnymi w zeszłym roku i spełniały wszystkie wymogi. Co z tego wynika? Że uczyć się nie musimy, natomiast możemy podpowiedzieć, jak to się robi.

Natomiast, chciałem, szanowni Państwo, coś zacytować. Kompleksowe remonty 17 sal lekcyjnych w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 8 – planowana kwota 210 tys. PLN. Remont sanitariatów w tymże Zespole Szkolno-Przedszkolnym – kwota 200 tys. PLN. Renowacja drzwi do sal lekcyjnych – 20 tys. PLN w tymże Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Wymiana okien – 40 tys. PLN. Kontynuacja wymiany płotu i nawierzchni na parkingu szkolnym w Szkole Podstawowej numer 108 – kwota 60 tys. PLN. Wymiana instalacji elektrycznej – 150 tys. PLN. To właśnie ten wniosek formalny, na który to, podsumowując, byłoby niezbędne na realizację ok. 700 tys. PLN, został negatywnie rozpatrzony z powodu braku środków finansowych na rok 2011. Z tego wynika, że przy uwzględnieniu i zminimalizowaniu nadwyżki budżetowej ze 150 do 10 mln PLN, to kryzysu nie ma i możemy śmiało patrzeć, że tego kryzysu nie będzie, ponieważ w zeszłym roku nie było 670 tys. PLN, a teraz jest 140 mln PLN, więc gratuluję i rzeczywiście patrzę z optymizmem w przyszłość.

Radny Leszek Cybulski: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Koleżanki i Koledzy Radni! Ja wrócę do meritum, czyli do budżetu, bo w tym punkcie jesteśmy. Otóż powtórzę to, co było na posiedzeniu komisji, ale nie wszyscy mieli możliwość uczestniczenia w tym, nasi zacni goście, wrocławianie, ci na sali i ci w Internecie, którzy słuchają czy oglądają. Otóż ja nie składałem wniosku formalnego. Zwróciłem się z prośbą do pana prezydenta, aby w trybie autopoprawki raczył uwzględnić w projekcie budżetu na 2012 rok środki finansowe w wysokości 300 tys. PLN z przeznaczeniem na program profilaktyczny, a dokładnie profilaktyczny program badania niepłodności. Otrzymałem informację, że wniosek ten został skierowany, czy będzie skierowany, do merytorycznych wydziałów Urzędu Miejskiego i być może, w miarę możliwości zmian budżetowych w roku 2012, zostanie uwzględniony. Mam nadzieję, że właściwe wydziały merytoryczne Urzędu Miejskiego dopatrzą się celowości i zasadności wprowadzenia tego programu, bo naprawdę to jest istotny problem, już nawet nie tylko Wrocławia, ale cywilizacyjny.

Więc jeśli chodzi o budżet, na poprzedniej sesji ja swoje zdanie wyrażałem – uważam, że w zakresie dochodów on jest bardzo rozsądnie skonstruowany. Podkreślę jeszcze raz to, że cieszy mnie fakt, iż skarbnik miasta i służby finansowe, prognozując dochody w oparciu o dane z Ministerstwa Finansów, bo to jest jedyne ministerstwo, które daje możliwość prognoz, uwzględniło korektę o kilka milionów z tytułu udziału Miasta w podatkach od osób fizycznych. Jednak ta sytuacja nie jest do końca pewna. Bardzo cieszy to, że po stronie dochodów, takie jest moje zdanie, Wrocław jako pierwszy w Polsce poszukuje nowych instrumentów pozyskiwania środków finansowych, myślę tu o leasingu operacyjnym zwrotnym nieruchomości. Zwłaszcza że środki te nie wchodzi w zadłużenie Miasta, a jest to o tyle ważne, że – Koleżanki i Koledzy – myślę, że w najbliższych dniach czy tygodniach o tym zacniemy debatować.

Ale przecież pojawiły się nowe rozwiązania i propozycje płynące ze strony kierownictwa Ministerstwa Finansów, które powiedziałbym w sposób rewolucyjny mogą zmienić system kreowania polityki finansowej Miasta. Bo te pierwsze przecieki, które są, pokazują, że samorządy mogą być ograniczone i pozbawione tzw. właśnie samorządności w zakresie tej polityki finansowej. Natomiast jeśli chodzi o tę debatę, która była do tej pory – myślę, że nie warto obrażać się wzajemnie. To jest subiektywne odczucie i ktoś się może poczuć

obrażony, ktoś się może nie czuć obrażonym, więc lepiej nie brać z tego przykładu i porównywać do kogoś lub do czegoś czy to osoby, czy grupy osób.

A tak całkowicie żartobliwie już, kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, żeby ta atmosfera nie była taka gęsta, powiem, że to taki niebezpieczny grunt polityczny, bo największy bajkopisarz Prawa i Sprawiedliwości, Ludwik Dorn, jest dzisiaj z Solidarnej Polski. Jak kierownictwo zobaczy, że PiS we Wrocławiu posługuje się bajkami, to może być niebezpiecznie dla PiS-u.

Radny Tomasz Hanczarek: Postanowiłem nie odmówić sobie powiedzenia jednej rzeczy. Faktem jest, że kryzys sobie puka do bram Europy: Grecja, Włochy – wszyscy się tego obawiamy, obawiają się tego rynku finansowe, giełda znowu dzisiaj w dół. I dlatego jedną rzecz tylko powiem, że cieszę się, ja osobiście, Tomasz Hanczarek, cieszę się, radny tego miasta Wrocławia cieszę się, że Wrocław stać na taki budżet i mam nadzieję, będę gorąco trzymał kciuki, żeby był zrealizowany.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Mirosława Stachowiak-Różecka: Szanowni Państwo! Chciałabym powiedzieć tak. Dlaczego bajka? Dlatego, że po kilku latach obserwowania kolejnych debat budżetowych i ja zaczynam się czuć jak dziecko. To znaczy mam wrażenie, że jestem traktowana jak dziecko i bardzo bym pragnęła, żebyśmy powrócili do rozmów o budżecie takich, jakie zastałam na tej sali, kiedy pierwszy raz debatowaliśmy i pracowaliśmy na budżetem. Już tłumaczę dlaczego. Nie podoba mi się, że zmienia się styl tych obrad. Nie podoba mi się właśnie to, jak zostało wprowadzone na przykład, to zresztą już było powiedziane w bajce, jak zostały wprowadzone podwyżki od nieruchomości, w jakim stylu i jak bardzo obok część tej sali była przez urzędników pana prezydenta potraktowana.

I kilka słów z historii, bo się nam należy przypomnienie, bo na tej sali jest kilka osób, które rzeczywiście dopiero drugi raz mają ten zaszczyt, że pracują nad budżetem. Wspomniał Pan Prezydent dzisiaj budżet roku 2010. Ja chcę przypomnieć, że wtedy bardzo Panu Prezydentowi zależało, żeby to klub Prawa i Sprawiedliwości i Platformy Obywatelskiej poparł ten budżet, bo bez naszych głosów wtedy by to nie wyszło. Wtedy poczuwaliśmy się do odpowiedzialności i wspieraliśmy Pana Prezydenta. Wspieraliśmy przy tak ważnych decyzjach, jak decyzje o zadłużeniu, budowie stadionu itd., itd. Więc nie bardzo rozumiem dlaczego, skoro dotychczas można było w takich sprawach na nas liczyć, dziś, w czasie obrad nad budżetem, ja słyszę na posiedzeniu jednej z komisji, że nikt nie będzie moich wniosków traktował poważnie, ponieważ nie głosowałam za podwyżkami. Takie właśnie rozmowy, takie podejście do sprawy stawia nas właśnie na poziomie bajki i dzieci. I chciałabym, żeby to się zmieniło.

Chcę też przy tej okazji przypomnieć, że dotychczas, kiedy zgłaszaliśmy jakiegokolwiek propozycje do budżetu, to ja odnoszę wrażenie, że były to całkiem poważne rzeczy i to takie, z których dziś Wrocław może być dumny. To jest program szczepionek HPV, to jest internetowy dzienniczek, sms do rodzica. To są tego typu projekty i mam wrażenie, że na stałe i na zawsze wpisane w te nasze wrocławskie plany finansowe i naprawdę nie ma się czego wstydzić. Jak również nie trzeba się chyba wstydzić, że te projekty wymyślili i zaproponowali radni PiS-u. Mnie się marzy praca z Panem Prezydentem, niezależnie, czy na temat budżetu, czy na temat polityki miasta, taka, jak była przy okazji naszej propozycji dotyczącej żłobków niepublicznych. To jest to, co powinno się odbywać. To znaczy – porozmawialiśmy sobie, podebatowaliśmy na tej sali, uznaliśmy, że urzędnicy Wydziału Zdrowia nie do końca zrozumieli intencję ustawodawcy, wytłumaczyliśmy sobie, co i jak, zgodziliśmy się, że można to zrobić lepiej. I zrobiliśmy. Z korzyścią dwuczęściową. Jedno to to, że mamy fajny program, który sprawi, że będziemy mieć coraz więcej miejsc w żłobkach, a druga sprawa to, że jakby stwarzamy warunki do inicjatywy gospodarczej dla mieszkańców Wrocławia. Oni, kiedy będą ten biznes żłobkowy prowadzić, to niejako zasilą znowu ten nasz skarbiec, bo pieniądze z takich interesów wrócą, tak? One zostaną tu we Wrocławiu.

Oczywiście, bajka to żart i nie o bajce chcemy tutaj rozmawiać. Natomiast cały czas mam od wielu lat problem, że mam takie wrażenie, że Pan Prezydent podchodzi trochę do budżetu, do gospodarowania finansami jak w przypadku firmy. Dotychczas się z tym nie zgadzałam, ale dzisiaj spróbuję to ująć jeszcze inaczej. Okej, jeżeli się lepiej zrozumiemy, to niech to będzie firma, ale nie firma zarządzana jak spółka akcyjna, gdzie tylko się liczy moja kadencja, kiedy jestem prezesem, zarobię, wezmę swoje, wybuduję, coś po mnie zostanie. Tylko podchodźmy do tego budżetu trochę jak do takiej firmy rodzinnej, czyli do takiego naprawdę wielopokoleniowego planowania. Nie mamy nic przeciwko inwestycjom, ale niech to będzie inwestowanie w taką przestrzeń, która się zwróci na pewno. Ja nie wiem, czy się zwróci stadion. Nie wiem, czy jesteśmy w stanie zapłacić gościom nową salę muzyczną i czy rzeczywiście ci goście, którzy na koncerty przyjadą, zostawią we Wrocławiu pieniądze. Przekonamy się, mam nadzieję, że tak, bo bardzo dużo nas to kosztuje. Ale na pewno zawsze będzie się zwracać inwestowanie w poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, komfort ich życia, wygodne parkowanie, projekty rozwoju mieszkaniówki, planów zagospodarowania przestrzennego. I przede wszystkim dzieci, edukację, młodzież i sport. Bo kiedy będziemy inwestować w sport na przykład od najmłodszych lat, to na pewno nie będziemy mieli problemu z zagospodarowaniem i imprezami na stadionie przez najbliższe kilkadziesiąt lat.

Tak że to jakby o taką politykę chodzi. Nie idzie tu o krytykę, to nie chodzi o nabijanie się z ferajny takiej czy innej. Naprawdę cały czas jeszcze mam nadzieję, że jesteśmy w stanie wspólnie nad budżetem debatować i że to, że na posiedzeniu Komisji Budżetu usłyszałam, że skoro nie głosowałam za podwyżkami, nie mam nic do powiedzenia w sprawie zmian do budżetu, było tylko żartem, nieporozumieniem i że się nigdy więcej nie powtórzy. Jest nas bardzo nieliczny klub, ale jednak reprezentujący średnio ok. jakieś 15–17% mieszkańców. Jesteśmy głosem tych mieszkańców i upominam się o to, żeby się liczyć z naszą opinią na temat polityki finansowej Miasta.

Radny Łukasz Wyszkowski: Dziękuję bardzo. Ja chciałem tylko dosyć krótko ulżyć zdziwieniu, niepokoju, o ile oczywiście moje skromne możliwości pozwolą, radnej Obary-Kowalskiej w związku z lamentami Platformy Obywatelskiej dotyczącymi wysokości zadłużenia. Lamentowaliśmy, lamentujemy i zapewne lamentować dalej będziemy. My nie ukrywaliśmy, że jeżeli chodzi o budżet roku 2012, ta nadwyżka, która była planowana przy I czytaniu – 150 mln PLN, które w bardzo dużym stopniu zmniejszyłyby zadłużenie Wrocławia, to był ten krok, który nam bardzo, bardzo odpowiadał. Doceniamy to, że nadal utrzymujemy poziom zrównoważenia budżetu na poziomie 10 mln PLN nadwyżki, natomiast chciałbym zwrócić uwagę Pani Radnej na to, że w roku 2012 zadłużenie Wrocławia zmniejszy się tylko o 10 mln PLN. Ponieważ na pozostałe 216,017 mln PLN weźmiemy pożyczkę, z czego jedyną korzyścią może być to, jeżeli Pan Bóg pozwoli, a panu skarbnikowi sprytu nie zabraknie, w co nie wątpię, bo bardzo wysoko cenię sobie jego umiejętności, uda nam się po prostu wynegocjować mniejsze oprocentowanie i obsługa zadłużenia będzie mniejsza. Natomiast, zgodnie z planem budżetu, zadłużenie w roku 2012 zmniejszy się tylko o 10 mln PLN.

Radna Urszula Mrozowska: Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Już 10. rok zasiadam w tych ławach i widziałam, słyszałam tutaj wiele i też walki politycznej. Najczęściej to odbywało się przy budżetach. I w tym roku wydawało mi się, że zapaliło się jakieś światełko. Pracujemy nad budżetem od 15 listopada. Naprawdę na wszystkich spotkaniach, posiedzeniach komisji była to praca bardzo merytoryczna. Dyskutowaliśmy w trosce o Wrocław, o mieszkańców. I, patrząc po głosowaniach, po zachowaniach radnych, szczególnie z opozycji, no byłam zadowolona, że wreszcie spory partyjne zostały odstawione na boczny tor, rozmawiamy merytorycznie, decydujemy. I jeszcze nie tak dawno, niecałe 40 godzin temu na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki, ostatnim, w którym brałam udział, głosowaliśmy. Głosowaliśmy za budżetem i przypominam, że radni Platformy Obywatelskiej, tak jak na posiedzeniach innych komisji, w których pracuję, w których biorę udział, również pozytywnie wypowiadali się na temat budżetu.

No, z wielkim zdumieniem wczoraj w nocy przeczytałam w prasie, że jednak radni się wstrzymują. No więc ja tu czegoś nie rozumiem. Bo, jeżeli pracuję kilka tygodni nad jakimś dokumentem, nad jakąś sprawą i wyrabiam sobie opinię, pogląd na ten temat, wygłaszam opinię publicznie i nagle ją zmieniam, to nie rozumiem... a może rozumiem. Przypominam tylko jedno, że jesteśmy reprezentantami mieszkańców i, składając ślubowanie, mówiliśmy, że własnych pożytków zapomniawszy, własnych – również partyjnych, ślubujemy dobro miasta i naszych mieszkańców pomnażać. Oznacza to, że tak jak powiedział radny Krauze – że jesteśmy tutaj nie tylko, żeby podejmować łatwe decyzje, ale również te trudne. Ale patrząc szeroko, nawet te trudne decyzje w przyszłości przyniosą wszystkim mieszkańcom korzyść.

Nie wiem, czy mogę być aż tak wielką optymistką i mieć nadzieję, ale zwracam się tutaj do radnych opozycyjnych, szczególnie z klubu Platformy Obywatelskiej, żeby jednak własnych pożytków zapomniawszy, pomyśleli globalnie o całym mieście. I tak się zastanawiam, czy znajdzie się taki odważny, który swoją decyzję, którą podjął podczas merytorycznej pracy, wyrazi dzisiaj również na tej sali.

Radny Jerzy Skoczylas: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni! Ja tylko chciałem koleżance zwrócić uwagę, że na posiedzeniach komisji z reguły omawiamy tylko wycinek dotyczący merytorycznie budżetu właśnie danej komisji. I trudno byłoby się dziwić, że na posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki, gdzie budżet jest w tym roku znakomity i pełne *chapeau bas* dla pana skarbnika, dla pana prezydenta, oczywiście ta opinia była w większości pozytywna, tylko potem już w wystąpieniach klubowych omawia się całość i wtedy po prostu jest to wypadkowa poszczególnych zdań z poszczególnych komisji. Dlatego tutaj nie ma żadnej schizofrenii, tylko jest tylko i wyłącznie logika i chciałbym, żeby koleżanka tę logikę właśnie postępowania jednak znalazła w tym.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowni Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo zajmujący funkcje przewodniczących, Szanowna Rado i Szanowni Państwo zebrani tutaj na tej sali! Po tym, co dzisiaj usłyszałam, nasuwa mi się tylko jedna refleksja wielkiego człowieka, którego książki w tym kraju są wykupowane na pniu i każdy nakład się rozchodzi. Pozwolę sobie zacytować, trzeba być zawsze, w każdym działaniu, „jak bijące źródło, nie zaś jak staw, w którym stoi zawsze ta sama woda”. To są słowa wielkiego pisarza i moralisty Paula Coelho.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Pan Bohdan Aniszczyk i mam nadzieję, że będzie już ostatnie wystąpienie. Po tym wystąpieniu zamknę dyskusję.

Radny Bohdan Aniszczyk: Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo! Trzy uwagi, głównie do wypowiedzi klubowej pani Radnej Granowskiej. Nie umiem jakby sobie wyobrazić sytuacji, w której nasza ocena spółek będzie bardziej merytoryczna niż ocena tych gremiów, które są powołane do oceniania spółek. Spółki mają swój statut utrwalony i sposób postępowania w działalności gospodarczej, bo to jest głównie przedmiotem pewnie ich działania. No i w związku z tym są obwarowane wszelkimi możliwymi elementami, jak zarząd, rada nadzorcza, audyty itd. I trochę trudno mi sobie wyobrazić sytuację, w której my – radni – raz na pół roku będziemy rzeczywiście dobrze oceniać działalność spółek, w tym sensie merytorycznym dobrze. Mnie się zdaje, że to wszystko, co sobie wyobrażamy jako możliwość kontroli, dzisiaj może być również spełnione.

Ja pamiętam, na naszych posiedzeniach klubowych co rusz zapraszamy właśnie dyrektorów i zarządy spółek, żeby one nam się z tego wszystkiego, co nas boli i co nam się wydaje, że powinniśmy wiedzieć, tłumaczyli. I oni się tłumaczą. I tutaj nie widzę jakby potrzeby tego, żeby nagle zamieniać formę, która ma swój rytm i ma swoje miejsce w prawie, na dość enigmatyczną dla mnie debatę radnych raz na pół roku nad

sprawozdaniami spółek. Ale mówię, to jest być może moje doświadczenie, za długie już i tak to widzę.

Druga rzecz, która mnie trochę zaniepokoiła, to jest coś takiego: nie wiem, może ja się źle dopatruję, takiej logiki Kalego – podwyżki w mieście be, podwyżki w państwie dobrze. Tej logiki nie rozumiem, bo Platforma mówi, że nie może poprzeć budżetu, bo podwyżki planujemy w mieście. A Platforma, jak rozumiem – no bo rząd jest chyba głównie Platformiany – zaproponował wiele podwyżek, które, że tak powiem, łykamy, nie? Już nie chcę tu wymieniać, bo już niektórzy wymieniali. No i tego nie rozumiem, że tam to jest dobrze, a u nas jest źle. Ale może to tak musi być. No i jeszcze trzecia rzecz, już przepraszam, z matematyki trochę mi się bardziej kojarzy. Mianowicie, ktoś tu ... chyba Jurek Skoczylas mówił o wypadkowej opinii. Ponieważ, przepraszam, ale jak usłyszałem – wszystkie opinie komisji były pozytywne, więc wypadkowa z opinii pozytywnych jest opinią pozytywną, a nie wstrzymującą się. Ja tego też trochę nie rozumiem, ale ja się też wszystkiego uczę.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Bardzo proszę Radnego Wyszowskiego, żeby na drugi raz uważnie słuchał mojego wystąpienia. Wszyscy wiemy, że zadłużenie spada o 156 mln PLN i niech tak zostanie. Proszę to sprawdzić już na spokojnie. Bardzo Państwu dziękuję za wszystkie uwagi i proszę o przegłosowanie budżetu na 2012 rok. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję uprzejmie, panie Skarbniku. Kolejnym punktem jest głosowanie zgłoszonych wniosków, czyli wniosków mniejszości. Tych wniosków nie ma, ponieważ one zostały uwzględnione w autopoprawce prezydenta. Czyli realizujemy ostatni punkt – głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 413/11

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 6, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/417/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

2. Przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – druk nr 414/11 – II CZYTANIE

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo! Chciałbym jeszcze, żebyśmy przegłosowali przyjęcie wieloletniej prognozy finansowej Miasta, która jest czystą konsekwencją tego, cośmy przed chwilą przyjęli i potem zaraz ogłosimy przerwę. W związku z tym proszę o tablice do głosowania.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 414/11

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 13

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/418/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił 10 minut przerwy.]

[red. – Po przerwie prowadzenie sesji przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko.]

3. Zmiany uchwały Nr XIX/392/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych – druk nr 462/11

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Otóż w podatkach i w opłatach lokalnych mamy jeden wyjątek. Właśnie w tym podatku od środków transportowych, gdzie nie tylko stawki maksymalne, ale również stawki minimalne określa minister. I niestety w 3 przypadkach, tu mam tych pozycji ponad 20, w których są podane różne stawki podatkowe. W 3 pozycjach stawka minimalna jest wyższa niż ta stawka, która została przez Państwa przegłosowana na ostatniej sesji. Po tej inflacyjnej regulacji o 4,2%. Bardzo proszę o ustalenie w tych 3 pozycjach, zgodnie z treścią przedłożonej uchwały, określenia nowej wysokości odpowiadającej tej minimalnej stawce określonej przez ministerstwo. Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** opinia pozytywna, przy 4 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 462

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 6, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/419/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XIX/392/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

4. Przyjęcia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych we Wrocławiu na lata 2012–2016 – druk nr 451/11

5. Zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków – druk nr 453/11

Prezes zarządu MPWiK Zdzisław Olejczyk: [red. – W swoim wystąpieniu prezes zarządu MPWiK posiłkował się prezentacją multimedialną.] Panie Przewodniczący, Panie Wiceprzewodniczące, Szanowni Państwo! Zgodnie z Ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odbiorze ścieków, jesteśmy zobowiązani corocznie wystąpić do Państwa o akceptację nowych taryf na wodę i ścieki. Zdaje się, że nieprzypadkowo

ustawodawca łączy ten wymóg z obowiązkiem przedstawienia wieloletniego planu inwestycyjnego dla przedsiębiorstw w obszarze remontów i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych, gdyż dla znakomitej większości przedsiębiorstw wodociągowych i kanalizacyjnych w kraju w chwili obecnej plany inwestycyjne, a właściwie wydatki finansowe związane z tymi planami, są głównym elementem konstruowania taryf. Głównym elementem powodującym wzrost, mówiąc wprost, cen wody i cen odbieranych ścieków. Pozwolę sobie zatem zacząć od tej pierwszej uchwały, która dotyczy wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2012–2016.

Proszę Państwa, na ekranie widzą Państwo generalny schemat tego, co ma się wydarzyć w wydatkach na inwestycje w naszej firmie w latach 2012–2016. Ta struktura wydatków w stosunku do 4 poprzednich lat charakteryzuje się tym, że rosną wydatki związane z dystrybucją wody oraz odbiorem ścieków, czyli będą to lata, gdzie w odróżnieniu do lat poprzednich – gdy dominowały inwestycje kubaturowe, szczególnie Wrocławska Oczyszczalnia Ścieków – dominowały będą inwestycje sieciowe. Łączne nakłady na najbliższe 5 lat, które przewidujemy ponieść w związku z realizacją tego planu, to ponad 552 mln PLN, właściwie we wszystkich obszarach efektywności przedsiębiorstwa, a więc zarówno przy ujmowaniu i produkcji wody, a w konsekwencji jej dystrybucji, jak i odbioru ścieków i oczyszczania ścieków.

Struktura nakładów i wydatków inwestycyjnych, które Państwu prezentujemy, może budzić pewien niepokój, jeżeli chodzi o taki dziwny trik w roku 2012. Myślę, że późniejsze komentarze wyjaśnią tę sytuację, ale chciałbym zwrócić Państwa uwagę na następujące fakty. Że przy sprzedaży przedsiębiorstwa – ogółem 250 mln PLN w tym roku, nakłady inwestycyjne przekroczyły 200 mln PLN i na pewno były najwyższe w powojennej historii przedsiębiorstwa. Mówię w powojennej historii, gdyż przedsiębiorstwo utrzymuje ciągłość technologiczną od 140 lat. Natomiast jeden pojedynczy rachunek, jaki do nas spływa, na przykład w związku z realizacją Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków, to często jest to kwota przekraczająca 50 mln PLN. Zdarzało się już ponad 60 mln PLN. Więc z faktu, że coś zapłaciliśmy w 2011 i w związku z tym nie zapłacimy w 2012 r., wynika taka właśnie różnica, jak Państwo widzą na tym schemacie. Główny ciężar realizowania inwestycji, związanych z możliwościami finansowymi przedsiębiorstwa powstałymi w wyniku uzyskania kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, obejmuje okres 2010–2013, dlatego szczególnie te lata polecam Państwa uwadze.

To jest właśnie obrazek, który prezentuje, proszę Państwa, to, o czym mówiłem przed chwilą. Otóż w roku 2011 przewidywaliśmy wydać na inwestycje 115 mln PLN – wydamy 197, a właściwie już dzisiaj wiemy, że będzie to nawet trochę więcej. Wynika to, jak powiedziałem, z faktu, że – mimo że wszystkie zadania planowe są realizowane i mimo że one są generalnie realizowane w czasie, w którym zostały zaplanowane – wpływ z faktur nie jest dokładnie taki, jak upływ dni w ciągu roku. Więc pojedyncze zdarzenia mogą powodować, że właśnie takie wykonanie jest, jakie w tej chwili demonstrujemy, a więc wykonanie roku 2011 jest finansowo prawie dwukrotnie większe niż planowaliśmy. Rzeczowo prawie w 100% takie, jak planowaliśmy.

Wykaz, zapewne Państwa interesujących, największych zadań, a w konsekwencji również wydatków w latach 2010–2012, a więc tych najbardziej bieżących, aktualnych inwestycji, które decydują o obrazie przedsiębiorstwa – to jest oczywiście rozbudowa Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków. To jest zadanie realizowane w związku i w ramach Funduszu Spójności II edycji. Towarzysząca temu zadaniu budowa przepompowni Stary Port – to jest inwestycja, która umożliwia zmianę kierunku przesyłu ścieków we Wrocławiu z północnej i wschodniej części miasta. Ścieki, zamiast jak dotąd na Pola Osobowickie, będą kierowane, już są kierowane na Wrocławską Oczyszczalnię Ścieków.

Oraz budowa istotnych dla poprawy jakości i bezpieczeństwa dostaw sieci magistralnych. Część inwestycji realizowanych przez firmę, tak jak prezentował to w swoim wystąpieniu

również pan skarbnik, jest realizowana w ścisłym związku z wydziałami „gospodarczymi” Urzędu Miasta. Do nich należą inwestycje realizowane wspólnie ze ZDiUM-em, czyli to są inwestycje, które wiążą się zazwyczaj z przebudową układów komunikacyjnych. Najważniejsze z nich – łącznie z ul. Pułaskiego, która okazała się troszeczkę taką niespodzianką dla nas, gdyż po rozpoczęciu prac remontowych okazało się, że część instalacji już niestety do niczego się nie nadaje – są właśnie w tym planie umieszczone.

Przystępując do tej części, która prezentuje nasze wydatki na lata 2012-2016, a więc to, co się zdarzy począwszy od przyszłego roku, chciałbym na wstępie powiedzieć, że głównym wysiłkiem finansowym, który nie tyle w kategoriach „chcemy”, ale w kategoriach „musimy” zrealizować, jest budowa kanalizacji na wrocławskich osiedlach. Temat doskonale Państwu znany, powtarzający się od lat. Bardzo dużo w tym zakresie uczyniono w obszarze działania Funduszu Spójności, jednak mniejsze osiedla i te bardziej oddalone od centrum ciągle są jeszcze do sieci kanalizacyjnej scentralizowanej niepodłączone. Dlatego też na te lata przewidujemy spory wysiłek inwestycyjny, aby wszystkie te osiedla można było do systemu włączyć i na to zadanie przewidujemy ok. 167 mln PLN.

Druga co do wielkości grupa zadań to są magistrale i to jest ponad 100 mln PLN za zadania realizowane wspólnie z jednostkami miejskimi. ZDiUM, z nimi Wrocławskie Inwestycje – to jest ok. 50 mln PLN. Kolektory kanalizacyjne – ponad 31 mln PLN. Jeden z najistotniejszych układów procesu technologicznego w Zakładzie Uzdatniania Wody na Grobli, odżelaziacz – 28 mln PLN. I faktury za WOŚ, bo tak *de facto* budowa WOŚ, jeżeli chodzi o tę część budowlaną, została już ukończona, oraz teraz pozostałe płatności.

Jeśli chodzi o to duże zadanie głównych magistral wodociągowych, to tutaj dominuje w sposób szczególny jedno zadanie – magistrala północna. Jest to zadanie planowane w firmie od lat 40. Z tego powodu ważność tego zadania była dostrzegana, ponieważ północna część, czyli prawobrzeżna Odry, zasilana jest w tej chwili tak naprawdę przez jedną magistralę wodociągową z ul. Kochanowskiego. Awaria tej magistrali powoduje ogromne perturbacje w zasilaniu w wodę prawobrzeżnej części miasta. Stąd odwiekana przez wiele lat inwestycja wreszcie ruszyła, chociaż jedna magistrala to jest blisko 100 mln PLN. To wykaz ważniejszych zadań, które będą realizowane wspólnie z jednostkami miejskimi w zakresie modernizacji układu komunikacyjnego. Zapewne wszystkie one są Państwu doskonale znane, więc nie muszę ich specjalnie przedstawiać. One pojawiają się również jako zadania drogowe w innych planach.

Dwa słowa o aktualnej sytuacji, jeżeli chodzi o budowę II etapu Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków. Prace budowlane zostały całkowicie zakończone. Trwają prace rozruchowe. Jak to zwykle przy takim skomplikowanym obiekcie, pojawia się sporo problemów. Niemniej, można powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że nie pojawiają się żadne problemy, które by w sposób istotny rzutowały na jakość prac, ocenę jakości prac firm budowlanych na tym obiekcie i sądzimy, że z wiosną wszystko się dobrze zakończy. Ten okres wiosenny jest niezbędny ze względów technologicznych, ze względu na temperaturę potrzebną do prawidłowego uruchomienia złóż biologicznych.

Druga inwestycja, bardzo istotna, zakończona również z sukcesem to inwestycja na Starym Porcie, zrealizowana bardzo szybko i sprawnie, mimo że zastosowano tu wiele nowatorskich rozwiązań technologicznych – bez żadnych problemów funkcjonuje w chwili obecnej.

I wreszcie wspomniane przeze mnie wcześniej osiedla. To jest grupa osiedli zlokalizowanych głównie po prawej stronie Odry oraz mniejsza grupa osiedli zlokalizowanych na zachodzie. W tej chwili około 4% mieszkańców naszego miasta nie jest podłączonych jeszcze do sieci kanalizacyjnej. Te inwestycje, które tu pokazuję na 2 slajdach, tylko dlatego że nie mieszczą się strzałeczki opisujące nazwy poszczególnych osiedli, to są te zadania, które w najbliższych pięciu latach chcielibyśmy zrealizować.

I sądzę, że nam się to uda, jeszcze z jednego specjalnego powodu, mianowicie, dlatego że udało nam się pod koniec bieżącego roku uzyskać zapewnienie dla dotowania części tych zadań w wysokości 30 mln PLN, co również oczywiście ma wpływ na potencjalne obciążenie kredytami naszego portfela inwestycyjnego.

W odróżnieniu od lat poprzednich, kiedy korzystaliśmy w sposób maksymalny z możliwości, jakie stwarzał nam kredyt uzyskany w Europejskim Banku Inwestycyjnym, następne 5 lat to są pieniądze pochodzące głównie ze środków własnych. Konieczność wydatkowania tych pieniędzy ze środków własnych wynika również z umowy z EBI, która to umowa zobowiązuje nas do wydatkowania takiej samej kwoty środków własnych, jaką osiągnęliśmy z kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Formuła zresztą doskonale znana Państwu z wielu innych rozwiązań. Czyli chcąc w pełni skorzystać z 540 mln PLN, które postawił do naszej dyspozycji Europejski Bank Inwestycyjny, musimy również wydać 540 mln PLN środków własnych. I to wreszcie jeszcze jedna mapka, która pokazuje, że tak naprawdę nie ma miejsca na planie Wrocławia, w którym nie byłyby realizowane inwestycyjne MPWiK. Ta aktywność inwestycyjna dotyczy nie wybranych enklaw, ale dotyczy całości obszaru miasta. Tyle, proszę Państwa, jeżeli chodzi o zamierzenia wieloletniego planu inwestycyjnego. Za zgodą Pani Przewodniczącej, w tej chwili od razu pozwolę sobie zreferować założenia nowej taryfy.

Rozpoczynając prezentację nowej taryfy, nie mogę sobie odmówić pewnej dygresji. Proszę Państwa, firma w tym roku obchodziła 140-lecie istnienia, technologicznej ciągłości działania, ale również jest to rok 140-lecia uchwalenia pierwszej taryfy na wodę we Wrocławiu. 140 lat temu, 28 lipca 1871 r., rajcy miejscy ustalili pierwszą taryfę na wodę. Instalacji ściekowych wtedy jeszcze nie było, więc do wody się ograniczyło. Woda kosztowała wtedy 2 srebrne grosze za 1 m³. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy to dużo, czy mało, no ale grosze były srebrne. Może były bardzo wartościowe. No, wtedy system partyjny jeszcze nie działał w Radzie Miejskiej. A poza tym w państwie Bismarcka, wiedzą Państwo, że dużo miejsca dla opozycji też wtedy nie pozostawało.

Nieprzypadkowo naszą prezentację dotyczącą taryf rozpoczynamy od prezentacji jeszcze raz nakładów inwestycyjnych, które to nakłady ponosimy, tak sądzę, z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, dlatego że wołą polityczną Państwa, wołą polityczną panów prezydentów jest to, żeby dokonać skoku cywilizacyjnego w zakresie głównie oczyszczania ścieków we Wrocławiu. Skoku, którego nie można było wykonać w ciągu ostatnich 105 lat. Bo od tylu lat funkcjonuje system kanalizacji miejskiej we Wrocławiu i od tylu lat ścieki wylwane były w większości na pola osobowickie. Mamy 1200 ha pól odległych 3 km od tego miejsca [red. – w którym się znajdujemy], gdzie od ponad 100 lat wylewa się ścieki. Niewątpliwie nie jest to ani komfort cywilizacyjny, ani komfort psychiczny, ani jakkolwiek komfort życia, którego byśmy sobie życzyli. Niewielką tu naprawdę może być satysfakcją dla nas to, że Warszawa 66% surowych ścieków wylewa do Wisły. Nie chcielibyśmy chyba być ostatni.

Dlatego też ten plan, który obecnie jest realizowany, służy nam do pokonania tych ponadstuletnich zaniedbań cywilizacyjnych. Z drugiej zaś strony, powiedziałem przy prezentacji planu wieloletniego, że ten plan my musimy zrealizować. Dlatego że – jeżeli go nie zrealizujemy – woda i ścieki będą w mieście droższe. Wynika to z regulacji unijnych, o których my, jako naród, wypowiedzieliśmy się wszyscy pozytywnie i na tak. Regulacje unijne od roku 2015 są takie, że jeżeli nie oczyścimy ścieków do wystarczającej jakości, jeżeli nie skanalizujemy miasta w 99%, to kary, które będzie musiało płacić Przedsiębiorstwo Wodociągowe, zdecydowanie przekroczą koszty inwestowania w modernizację tego systemu. A więc nie jest to kwestia jakiegokolwiek wyboru. Te zadania po prostu trzeba zrealizować. Warto się tylko zastanowić, jak sfinansować te zadania. I wydaje mi się, że MPWiK znalazło optymalną drogę z punktu widzenia kosztów realizacji tego przedsięwzięcia.

Powtórzę tu raz jeszcze slajd prezentowany przed chwilą, z tym szczególnym naciskiem, że w przeciągu najbliższych 5 lat musimy wydać ze środków własnych blisko 400 mln PLN na inwestycje. Oczywiście, przy okazji rozmów o tym, czy we Wrocławiu mamy drogą wodę i drogie oczyszczanie ścieków, można by było argumenty mnożyć, mówiąc o tym, że tak jest lub tak nie jest. Jedyne, co sensownego można w takiej sytuacji zrobić, naszym zdaniem, to porównywać się z innymi, podobnymi co do wielkości i sposobu produkcji wody oraz oczyszczania ścieków, miastami.

Jeżeli Państwo popatrzą na ten obraz, Wrocław jest widoczny jako 5. od końca (przerywaną linią) kolumna. W dalszym ciągu pozostajemy jedną z najtańszych firm w Polsce w grupie dużych miast. Chciałbym zwrócić Państwa uwagę, że 2 miasta ponad nie podały jeszcze swoich prognoz wzrostowych na rok 2012, stąd sądzimy, że to nasze miejsce na tej prezentacji się jeszcze zmieni w kierunku tańszych firm. Samotnym liderem na końcu, jeżeli chodzi o cenę prezentowaną w tym ujęciu, a więc taryfy w największych miastach polskich dla gospodarstw domowych, jest Łódź. Ale tu chciałbym wszystkim Państwu przekazać informację, że Łódź ma dla odbiorców niemieszkaniowych cenę o 50% wyższą niż dla mieszkaniowych. I w ciągu 2 najbliższych lat będzie musiała te ceny, zgodnie z ustawą, zrównać. Natomiast Wrocław ma dla odbiorców niemieszkaniowych w tej chwili cenę o 5% tylko niższą niż dla odbiorców przemysłowych. W związku z tym, gdyby uśrednić cenę Łodzi, to ona znowu też znajdzie się przed nami. Więc możemy powiedzieć z czystym sumieniem, że Wrocław pozostaje w grupie najtańszych w Polsce miast, jeżeli chodzi o cenę wody i cenę odbieranych ścieków. Pokazujemy ten obrazek raz jeszcze, aby Państwo mogli lepiej widzieć liczby. No, tamten obrazek służył raczej takiej graficznej prezentacji naszego miejsca wśród innych.

Kwoty, które charakteryzują nasze miasto i tych liderów: Katowice są samotnym liderem, jak na razie, ale już wiemy, że szykują się do kolejnej podwyżki. Na tym slajdzie, w tych tabelkach są chyba zdecydowanie lepiej czytelne. Oczywiście, można by powiedzieć, że mamy również w najbliższym sąsiedztwie nie byle jakich liderów, bo w Mysłakowicach koło Jeleniej Góry ta cena zbliża się w tej chwili do 30 PLN, czy w Wałbrzychu chociażby, po sąsiedzku, gdzie cena już w tej chwili jest 11 PLN, a Wałbrzych aplikuje o 30%. Mówię to, dlatego że we wszystkich tych przypadkach, właśnie tych miejscowości, które tutaj widzimy jako miejscowości bardzo drogie, jeżeli chodzi o cenę wody i ścieków – ta cena została spowodowana wydatkami inwestycyjnymi. Czasami niekoniecznie dobrze dopasowanymi do możliwości, często zdecydowanie mniejszych niż my proponujemy. Oczywiście, jest też taka cena, jak w Kłodzku, wyraźnie niższa od naszej, ale Kłodzko, jako przedsiębiorstwo, samodzielnie nie inwestuje w infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną.

Chcielibyśmy Państwu przedstawić kolejny slajd, który pokazuje, jaka jest przewidywana przez nas w następnych latach dynamika wzrostu cen na wodę i ścieki w stosunku do tej dynamiki, którą złożyliśmy wspólnie z audytorem do umowy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym. Po to, abyśmy byli zdolni spłacać ok. 700 mln PLN (licząc z kosztami kredytu z EBI) w ciągu najbliższych 18 lat, założono pewną strategię wzrostu cen, która jest corocznie weryfikowana przez audytorów EBI. Jak Państwo widzą, w pierwotnym, stworzonym w 2009 r. planie – na ten rok planowano 14% wzrostu cen wody i ścieków. My proponujemy 9,9%. W kolejnym roku planowano 13%, my przewidujemy obecnie, że będzie to 8,4%. I w kolejnym roku 2014, zamiast 10% – 6%. Taka sytuacja była możliwa po pierwsze dzięki temu, że rzetelnie i bardzo serio traktujemy nasz obowiązek walki o to, aby koszty naszej działalności były jak najniższe, żeby koszty inwestowania też były optymalne. A po drugie, udało nam się uzyskać dodatkowe środki pomocowe, o których wspominałem przy okazji wieloletniego planu, które obniżają koszty kredytu niezbędnego do sfinansowania całego planu inwestycyjnego.

Wyróżnikami tego fundamentu polityki taryfowej, tak jak Państwo widzą na tym slajdzie, są wspomniane przeze mnie: wieloletni program inwestycyjny i chęć zminimalizowania

obciążeń naszych mieszkańców opłatami za wodę i ścieki, w związku z możliwością wykorzystania niezwykle atrakcyjnego kredytu z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. W dalszym ciągu jednym z istotnych elementów naszej obecnej projekcji taryfowej jest pozyskanie dotacji ze środków europejskich na finansowanie kanalizacji na osiedlach. No i oczywiście konieczność zapewnienia rentowności działalności operacyjnej na poziomach akceptowalnych dla dawców wszystkich środków zewnętrznych – kredytowych i nie tylko.

Ten slajd pokazujemy co roku – to jest kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Linia kredytu umownie tu zapisana do 520 mln PLN. Ona może być trochę większa, gdyż kredyt jest liczony i w EUR, i w PLN. I możemy również w tych walutach z niego korzystać, w zależności od przewidywanych scenariuszy, co się może dzieć z kosztami walut. Okres udostępnienia środków – to jest 36 miesięcy od daty zawarcia umowy. Wysokość transz wypłaty – ona jest zsynchronizowana z zaawansowaniem inwestycji. Eksperti Europejskiego Banku Inwestycyjnego kontrolują postęp robót na najważniejszych inwestycjach wieloletniego planu i na tej podstawie podejmują decyzję o uruchomieniu kolejnych transz kredytowych. Jak Państwo widzą, sposób zabezpieczenia tego olbrzymiego kredytu jest niesłychanie atrakcyjny. Bo to jest tylko *letter of comfort* ze strony Miasta – nie ma żadnych hipotek i nie ma żadnych tego typu innych przedsięwzięć, zastawu na akcjach firmy czy zabezpieczeń temu podobnych. Z tego też względu można powiedzieć, że jest to wręcz fantastyczna okazja, aby tego typu kredyt móc pozyskać.

Na tym slajdzie prezentujemy skutki proponowanych podwyżek cen wody i cen ścieków. Jak powiedziałem – średnia podwyżka wydatków na wodę i ścieki łącznie, bo mieszkańcy naszego miasta zazwyczaj przez ten pryzmat patrzą, wynosi 9,9%. Rodzi to skutek w postaci wzrostu obciążenia jednego mieszkańca miasta brutto o 2,28 PLN miesięcznie.

Tradycyjnie, przy okazji taryfy, bo tak też robimy we wniosku taryfowym, prezentujemy Państwu strukturę kosztów. Ta struktura kosztów w coraz większym stopniu grawituje ku 2 pozycjom wyróżnionym tu na czerwono i na niebiesko. Obecnie amortyzacja, podatki i opłaty razem, stanowią połowę kosztów firmy. Stała część operacyjna naszej działalności musi się zmieścić w tej drugiej połowie, a więc materiały i energia, usługi, pozostałe koszty oraz koszty osobowe. Udział tych kosztów, tych drugich kosztów, systematycznie z roku na rok maleje.

To wszystko, co chcielibyśmy przedstawić Państwu jako dość obszerne, za co przepraszam, uzasadnienie naszego wniosku taryfowego. Większość z Państwa miała okazję, możliwość zapoznania się z tymi prezentacjami również na posiedzeniach komisji, gdzie mieliśmy możliwość odpowiedzi na wiele pytań szczegółowych i za tę bardzo dobrą dyskusję chciałbym, korzystając z tej okazji, bardzo serdecznie podziękować.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radny Krzysztof Kilarski:** Pani Przewodnicząca! Klub spotkał się z panem prezesem i członkami zarządu MPWiK, zapoznał się z propozycją, zapoznał się z uwarunkowaniami i podjął decyzję, opiniując taryfy wody, opinia Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza jest pozytywna.
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – radny Krzysztof Bramorski:** Klub Platformy Obywatelskiej zapoznał się z planem bardzo wnikliwie, analizując poszczególne jego składniki. Muszę powiedzieć, że trudno jest odnieść się negatywnie do tak szczytnych planów, które mają nam wszystkim ułatwić życie, do tak ambitnych planów. I mam tu na myśli wszelkie sfery – zarówno ujęcia wody, produkcji wody, dystrybucji wody, odbioru ścieków i oczyszczalni ścieków. Tutaj tylko jedna uwaga – akurat system pól irygacyjnych był bardzo długo bardzo nowoczesnym systemem, byliśmy dumni z niego, jako Miasto, szczególnie z tej przepompowni pod Odrą. Tak że nie deprecjonujemy takiego technologicznego

dorobku tutaj, patrząc na te rozwiązania. Natomiast, nie dezawuuując tego planu – i tu oczywiście opinia jest jak najbardziej, co do niego pozytywna – mamy zastrzeżenia co do kwestii finansowych, o czym, już w odniesieniu do kolejnych punktów naszych uchwał, powie pani przewodnicząca klubu. Ja tylko chciałem wskazać na to, że jesteśmy zdania, że spółka, której majątek jest pomnażany ze środków Miasta, spółka, która odprowadza do Miasta, przynajmniej tak było w planie budżetu, znaczącą dywidendę, jedyną i znaczącą, jak mówię, w wysokości 30 mln PLN, spółka, która skutecznie potrafi ubiegać się o dotacje unijne i której perspektywa w tym zakresie nie jest zamknięta, powinna szukać innych źródeł finansowania realizacji tych jakże słusznych celów – źródeł nieobciążających mieszkańców. I to takie zastrzeżenie do tego planu. Dziękuję.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Czesław Palczak:** Szanowni Państwo! Na początku może krótka uwaga odnośnie do skoku cywilizacyjnego. Otóż, ja bym proponował, jeżeli już Państwo wyskoczycie w górę, żebyście popatrzyli, gdzie lądujecie. Ja pamiętam czasy Gomułki, kiedy Gomułka mówił, że kraj nasz stoi na krawędzi przepaści, a dzięki partii robi wielki krok do przodu. Wiadomo, jak się ten krok skończył, ale to tak gwoli dygresji.

Natomiast, jeszcze odnośnie do wypowiedzi mego poprzednika – dywidenda to nie 30 mln PLN, tylko 50 mln PLN. I z tego, co słyszałem, te środki mają z powrotem wrócić do spółki i mam nadzieję, że wrócą. Natomiast w tej chwili, co do konkretnej sprawy – stanowisko Klubu Radnych PiS w sprawie podwyżek cen na wodę i ścieki – przeciwko zatwierdzeniu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Przepraszam bardzo, ale mówimy o wieloletnim planie rozwoju i modernizacji urządzeń. Na razie opiniujemy ten projekt ustawy.

Radny Czesław Palczak: Odnoszę wrażenie, że obydwu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Były razem, ale będziemy osobno opiniować.

Radny Czesław Palczak: Do wieloletniego programu nie mam uwag.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej – przewodniczący Szymon Hotała:** Komisja spotkała się 19 grudnia i w wyniku głosowania: 4 radnych za, przeciw – 1 radny, wstrzymał się – 1 radny, postanowiła pozytywnie zaopiniować projekt dotyczący planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** 4 głosy za, 1 – przeciw. Opinia pozytywna.

Dyskusja:

Radna Urszula Mrozowska: Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Panie Prezesie! Ja się niezmiernie cieszę z tego ambitnego planu i z niecierpliwością czekam na moment, kiedy wszystkie inwestycje zostaną zrealizowane. Kiedy wszyscy mieszkańcy naszego miasta będą podłączeni do sieci wodno-kanalizacyjnej i będziemy mogli powiedzieć, że wreszcie jesteśmy w XXI wieku. Dziękuję.

Radny Leszek Cybulski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni! Z wodą to jest taki problem, że jak płynie w domu z kranu, to jest fajnie, ale mało kto zdaje sobie sprawę, że żeby dopłynęła, to trzeba jeszcze tę całą infrastrukturę pod tą ziemią ułożyć. Na to nie patrzymy, czy jakby o tym najmniej pamiętamy. Ja się cieszę, że jest taki plan, bo to jest bardzo ważne. Chciałbym zwrócić uwagę też na to, że bez żadnych historycznych wycieczek Gomułkowych i całej reszty, że my – tak jako Miasto, jak i państwo – wstępując do Unii Europejskiej, wzięliśmy na siebie pewien obowiązek i pewne zobowiązania. Te zobowiązania to są chociażby zobowiązania wynikające z norm ochrony środowiska i proszę pamiętać, że te inwestycje, które są planowane przez MPWiK i prezentowane w tym planie, to przede wszystkim chęć poprawy jakości życia mieszkańców, ale po drugie – ustrzeżenie się również przed zagrożeniem naliczania kar, które mogą grozić. Więc tylko bić brawo, przyklaskiwać i co najwyżej, tu apeluję, żeby wspierać zarząd spółki, aby wskazywać możliwe, dodatkowe źródła i pomagać, bo to jest w interesie nas wszystkich. Tak dzisiaj jako konsumentów i odbiorców wody, jak i w przyszłości dla naszych dzieci, aby ustrzec się przed zobowiązaniami i karami, które mogą nam grozić.

Radny Wojciech Błoński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie Prezesie! Takie mam jedno pytanie – zostały podane mniej więcej terminy realizacji inwestycji, tutaj we Wrocławiu. Chodzi mi konkretnie o jakiś jeden termin – czy jako firma mamy już sprecyzowany mniej więcej jakiś termin zakończenia pewnych etapów? Na przykład było tam Zgorzelisko, Pawłowice, Kowale, czy pozostałe. Wiadomo, że tego się nie robi od razu. Czy mamy już jakieś wstępne terminy, którymi możemy się już posługiwać, że na przykład Pawłowice będą do 2014 zrobione, Kowale na przykład do 2015? Czy my takie terminy mamy i już w tej chwili są wstępne prognozy, kiedy to będzie wykonane?

Prezes Zarządu MPWiK Zdzisław Olejczyk: Jeśli chodzi o osiedla, to problem jest o tyle skomplikowany, że każdorazowo jest to inwestycja wspólna – Miasta i nasza, dlatego że w każdej tego typu inwestycji, polegającej na budowie instalacji i kanalizacji sanitarnej plus ewentualnej, najczęściej występującej jednak, modernizacji sieci wodociągowej, towarzyszy głęboki zabieg związany z układem drogowym, z budowaniem nawierzchni. Tak ustalono i tak umówiliśmy się ze służbami miejskimi, że corocznie będziemy realizowali 2–3 osiedla, ponieważ w każdym budżecie rocznym Miasto zamierza wygospodarować kwoty niezbędne do modernizacji infrastruktury na kolejnych osiedlach. Na pierwszy ogień idą w tej chwili Pawłowice i Osobowice i ich realizacja będzie na pewno rozpoczęta w roku 2012, czy ukończona to nie wiem, bo nie wiem, jak będzie z układem drogowym. Tu przetargi jeszcze nie są rozpisane. Ale w 2012 te 2 pierwsze osiedla będziemy realizować. Całość tych 14 osiedli – w ciągu 5 lat. Dodatkowo, dzięki tej dotacji, o której wspominałem już kilkakrotnie, tj. 30 mln PLN na przyspieszenie tych prac.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 451

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/420/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych we Wrocławiu na lata 2012–2016 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko: Teraz opiniujemy kolejny projekt uchwały na druku nr 453 dotyczący zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Proszę o opinie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Ja tylko dodam, że część tej naszej opinii była zawarta we wcześniejszej opinii dotyczącej tego planu. Tak więc my tutaj, niektórzy z nas będą przeciw, niektórzy się wstrzymają, natomiast opinia klubu Platformy jest negatywna. Nie jest to dobry czas po prostu na te podwyżki.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Czesław Palczak:** Szanowni Państwo! Stanowisko Klubu Radnych PiS w sprawie podwyżek cen na wodę i ścieki – przeciwko zatwierdzeniu propozycji wprowadzenia podwyżek cen za usługi MPWiK na rzecz mieszkańców Wrocławia przemawiają następujące argumenty: 1. – w ubiegłym roku, na wniosek MPWiK, w drodze głosowania, radni wyrazili zgodę na wprowadzenie podwyżek za usługi tej spółki, przyjmując argumentację, że istnieje niezbędna ponoć konieczność uzyskania dodatkowych kwot na pokrycie planowanych nakładów inwestycyjnych potrzebnych dla dobra miasta i mieszkańców.

Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, głosując przeciw tej podwyżce, zwracali uwagę na dane finansowe spółki. Wynikało z nich niezbicie, że na koniec roku 2009 środki własne MPWiK, czyli na początek roku 2010, amortyzacja wynosiła 45,3 mln PLN, zysk netto 17,57 mln PLN. Środki te są wysokości 62,92 mln PLN. Można więc było przeznaczyć je na inwestycje w roku 2010 bez jakichkolwiek podwyżek. Za rok 2010 spółka planowała osiągnąć zysk w wysokości 20 mln PLN. Jednak wypracowany zysk to aż 58,2 mln PLN. Wnioski wysuwają się stąd następujące: nie istniała potrzeba wprowadzania podwyżek cen na usługi. Generowanie tak wysokich zysków powoduje, że duże kwoty odprowadzane są, w formie podatku, do budżetu państwa, zamiast być wykorzystane dla dobra mieszkańców Wrocławia. Nie jest to wielka filozofia, to jest bardzo prosta sprawa. Niemniej jednak, nie zrobiono tego. Tylko w rozliczeniu za 2 lata podatki odprowadzane z tego tytułu, z tytułu nadmiernych zysków, wynosiły 16,8 mln PLN. Świadczy to o złym gospodarowaniu zarządu spółki pieniędzmi uzyskanymi z wciąż podnoszonych opłat od mieszkańców miasta za świadczone usługi.

Wyjaśnienie wiceprezydenta Adamskiego na poprzedniej sesji tego roku – gdy w czasie dyskusji nad propozycją obciążenia mieszkańców dodatkowym podatkiem tzw. deszczowym, prezydent powiedział tak: wysoki zysk spółki MPWiK w roku 2010 w kwocie 58,4 mln PLN, osiągnięto, uzyskując 40 mln PLN za wirtualne kupno, sprzedaż, darowiznę gruntów na rzecz Politechniki – wymaga bardziej szczegółowych omówień. Zwłaszcza wobec zasadniczych rozbieżności kwotowych w tej wypowiedzi w stosunku do dokumentów finansowych spółki. Rachunek zysków i strat za rok 2010 w pozycji D1 podaje wartość zysku ze zbycia niefinansowych aktywów trwałych w wysokości 17,6 mln PLN, a nie 40 mln PLN. Nie są to środki wirtualne. Są to konkretne środki, mające wpływ na wielkość zysku. Według planu wieloletniego, opracowanego w roku 2010, na rok 2011 przewidziano nakłady inwestycyjne w wysokości 232,5 mln PLN. Zarząd Spółki w styczniu 2011 r. zmniejszył tę kwotę o połowę, do wartości 115 mln PLN. W grudniu tego samego roku okazało się jednak, że roczny plan inwestycyjny spółka zrealizuje w wysokości ponad 200 mln PLN. Jaka jest wartość planu przedstawionego radnym, skoro roczna realizacja planu różni się od planowanego o prawie 100 mln PLN?

Kolejne tak znaczące korekty planu realizowania nakładów inwestycyjnych powodują, że stają się one niewiarygodne. Nasuwają się wnioski o możliwości kwestionowania kompetencji zarządu spółki, a tym samym kwestionowania również prawidłowości kalkulacji cen usług i niezbędności wprowadzenia podwyżek.

Odnosnie do kalkulacji cen – MPWiK od przynajmniej 5 lat, od tylu lat jestem radnym i odnotowuję to, nie przedstawiła radnym kalkulacji cen świadczonych usług. A ponieważ taki dokument powinien stanowić podstawę rozważań nad ich zasadnością, porównywanie cen podobnych usług w innych miastach nie jest w żadnym wypadku kalkulacją i nie powinno być podstawą ustalania cen w naszym mieście. Z wieloletniego planu na lata 2012–2016 sporządzonego przez MPWiK wynika, że inwestycje na rok 2012 mają osiągnąć wartość 93,4 mln PLN. MPK nie podaje radnym, z jakich środków będą inwestycje finansowane.

Niezależnie od tego można stwierdzić, że środki własne spółki na koniec roku 2010, czyli na początek 2011 wynoszą: amortyzacja – 48,3 mln PLN, zysk – 46,7 mln PLN. Zatem w sumie środków własnych spółka będzie miała na koniec tego roku 96,7 mln PLN. To znaczy o 3 mln PLN więcej, niż potrzeba na nakłady inwestycyjne w roku 2012. Występując o zgodę do Rady Miejskiej na wprowadzenie w roku 2012 podwyżek cen za usługi świadczone przez spółkę MPWiK na rzecz mieszkańców Wrocławia, należało przedstawić – tak jak każdego roku, jak w latach ubiegłych panowie to robili – stosowne materiały. A więc planowana na dany rok wielkość nakładów inwestycyjnych oraz przewidywane źródła finansowania w rozbiciu na dotacje unijne, kredyty bankowe, środki własne. Takich materiałów radnym nie dostarczono. Nie ma możliwości przeprowadzenia, choćby w przybliżeniu, analizy potrzeby proponowanych podwyżek i wydania opinii o ich konieczności. Podejmowanie przez nas decyzji o dodatkowym podwyższeniu obciążenia mieszkańców kosztami usług MPWiK – bez rozeznania w stanie finansów spółki na realizację zamierzeń inwestycyjnych, opartej tylko na argumentacji niemerytorycznej, nieopartej konkretnymi danymi – byłoby naszym zdaniem przedwczesne i nieodpowiedzialne.

Biorąc po uwagę powyższe rozważania, podsumowując je – a więc nieuzasadnione poprzednio wprowadzane podwyżki generujące zbyt duże zyski, dalej, konkretne, kilkakrotne zasadnicze korekty planów realizacji nakładów inwestycyjnych na rok 2011, brak materiałów, przede wszystkim kalkulacji cen, uzasadniających niezbędność wprowadzenia podwyżek cen za usługi w roku 2012 i kolejne – planowane na rok 2012 nakłady inwestycyjne spółki MPWiK, według posiadanych dokumentów spółki, mogą być pokryte z nadwyżką ze środków własnych. Wyrażamy opinię, że nie ma wystarczającego uzasadnienia przemawiającego za koniecznością wyrażania zgody na proponowane przez MPWiK podwyżki. Radni Klubu PiS będą głosować przeciw, mając nadzieję, że pozostali wezmą pod uwagę naszą argumentację i postąpią podobnie.

Na zakończenie chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Pragnę powiedzieć dobitnie, zwrócić uwagę na fakt, że w sprawie podwyżek cen wody i ścieków zabieram na sesjach głos po raz czwarty. Każdego roku przedstawiam oparte na konkretnych danych finansowych spółki argumenty dowodzące, że podnoszenie cen jej usług jest całkowicie nieuzasadniane. Zarząd spółki nie ustosunkował się merytorycznie do mojej wypowiedzi, zasypując radnych informacjami drugorzędnymi, niemającymi związku z istotą problemu. Tym razem proszę zdecydowanie Pana Prezesa o rzeczową odpowiedź zawierającą konkretne, poparte liczbami dowody na konieczność proponowanego podnoszenia cen usług dla mieszkańców. Przy okazji chciałem zauważyć, jeśli Pan Prezes odpowiadając na moje pytania, będzie miał zamiar powoływać się na wymagania EBI, z których wynika ponoć obowiązek generowania wysokich zysków przez konkretnego kredytobiorcę lub że bank narzuca wielkość corocznej podwyżki cen na wodę i ścieki, proszę o przedstawienie odpowiednich dokumentów. Bez nich takie informacje są nie do przyjęcia. Jednocześnie informuję, że Komisja Infrastruktury, której jestem członkiem, 19 bieżącego miesiąca wystąpiła w tej sprawie pisemnie do Urzędu Miejskiego o udostępnienie dokumentu zawierającego wyżej wymienione wymagania. Do dnia dzisiejszego nie ma na to pismo odpowiedzi.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** pozytywna, przy 3 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** pozytywna, przy 1 głosie przeciw.

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Jest taki jeden detal, o którym, myślę, warto byłoby wspomnieć w kontekście planowanych podwyżek – mianowicie, plan finansowy spółki na przyszły rok został ułożony w taki sposób, że jeśli te podwyżki nie zostałyby dzisiaj przegłosowane, ta spółka się nie zbilansuje, czyli mówiąc wprost – poniesie stratę. Uważam, że jest to takie trochę no, może mało zręczne stawianie radnych w konieczności dokonania wyboru rzutującego na kondycję finansową spółki i jakby wyrażam w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej pewne zaniepokojenie tym faktem. Dziękuję bardzo.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! Tak się przysłuchuję, ja też w sprawie tego MPWiK staram się zabierać głos. No i tak: jest zysk – niedobrze, nie ma zysku – jeszcze gorzej. Nie wiem, czy – jest firma, to dobrze, czy – nie ma firmy, to jeszcze gorzej? Natomiast ja się chciałem odnieść do..., zwłaszcza po wystąpieniu kolegi radnego Palczaka, też byłem pewien obaw w zeszłym roku w grudniu, kiedy na posiedzeniu Komisji Budżetu w obecności pana prezydenta Adamskiego i pana prezesa pytałem o te taryfy, bo przecież rok temu je zmienialiśmy. Padło wtedy takie magiczne hasło – audyt taryfowy. Dla mnie osobiście audyt taryfowy jest takim dokumentem, który – jeśli się chce z nim zapoznać – to bardzo dużo mówi o tym, jak jest prowadzona firma, jaka jest jej perspektywa. No więc w zeszłym roku pełen nadziei na otwartość, na współpracę ze strony zarządu spółki i pana prezydenta na pytanie, czy można się z tymże audytem zapoznać, otrzymałem odpowiedź, że jeśli opinia prawników w tym zakresie będzie pozytywna, to nie ma przeciwwskazań.

Stało się tak, że zostałem zaproszony do siedziby spółki i oczywiście zapoznałem się wówczas z tym audytem – żeby przygotować się do tego punktu. W takim trybie szybkim, 19 bodajże lub 20 grudnia, złożyłem jeszcze zapytanie dotyczące MPWiK. Specjalnie prosiłem, aby odpowiedź umieścić w skrzynce radnego, nie przysyłać korespondencją, bo i taniej, a i szybciej pewnie. No i tak, zapewniając, choć nie jestem rzecznikiem spółki, ale mam dowód na piśmie, więc mogę powiedzieć, i te słowa kieruję również z odpowiedzią i myślę, że nawet miło by było, gdybym z kolegą razem, Czesławem Palczakiem, nawet byśmy się razem umówili i do MPWiK udali, bo w 4. punkcie odpowiedzi na moje zapytanie, otrzymuję informację, że oczywiście został również i w tym roku przeprowadzony audyt taryfowy. Firma akurat Ernst & Young – bodajże ta, co w zeszłym roku, więc co do jakości firmy i świadczonych usług nie ma wątpliwości. Raport z przedmiotowego audytu znajduje się w siedzibie MPWiK, i analogicznie do ubiegłego roku może być udostępniony do wglądu w dogodnym terminie. Więc myślę, że skoro jesteśmy „fascynatami” tematu wody i MPWiK, to możemy połączyć, Kolego Radny [red. – do radnego C. Palczaka], siły i udać się razem, aby analizować zawiłości audytu taryfowego, który – jak pamiętam – jest jednym z żelaznych warunków kredytu udzielonego w EBI.

I, jak pamiętam, drugi żelazny warunek, co do wykorzystania tej transzy bodajże 520 mln PLN – to jest równowartość wkładu własnego, takiej samej wartości na

inwestycje przez firmę. Czyli ani grosza nie można wziąć, jeśli nie będzie się miało tyle samo na wkład. Więc oczywiście, każda podwyżka boli, umówmy się. Oprócz tej dochodowej, a zwłaszcza tej po stronie płacowej, jeśli jest, to ta cieszy. Ale każda pozostała kosztowa boli. No, ale jesteśmy w takim ostatnio, powiedziałbym, okresie tsunami podwyżkowym – i tym lokalnym, i tym regionalnym, i tym krajowym. Ja daję zielone światło. Przekonało mnie tylko jedno: specjalnie u pana Ryszarda, który obsługuje Komisję Budżetu i Finansów – poszedłem sprawdzić w protokołach zapisy z zeszłego roku, bo pytałem się pana prezydenta i pana prezesa, tu, na tej sali sesyjnej, czy – jeśli spółka pozyska dodatkowe środki europejskie na realizowane inwestycje – istnieje w perspektywie lat możliwość korygowania wartości stawki taryfy? Było zapewnienie, że tak, taka ewentualność istnieje. I dzisiaj widzę wyraźnie w tym planie, że zamiast 14,4 planowanych, idziemy na te 9 z kawałkiem. To jest dla mnie jakby, przepraszam, budowanie pewnej takiej wiarygodności i odpowiedzialności, i nierzucania tych słów na wiatr. W związku z tym uważam, że dla zrealizowania poprzedniego punktu, czyli tego planu inwestycyjnego, no, niestety, ale ta podwyżka jest konieczna teraz.

Prezes Zarządu MPWiK Zdzisław Olejczyk: Proszę Państwa! Rzeczywiście jest prawdą, że z panem radnym Czesławem Palczakiem rozmawiamy bardzo długo na temat uzasadnienia kolejnych podwyżek. Jest już również prawdą to, że wniosek taryfowy, jeżeli chodzi o strukturę kosztów, każdorazowo zgłaszany jest do Państwa zgodnie z obowiązującym prawem. My nie stanowiliśmy tego prawa, jak powinien wyglądać wniosek taryfowy. Struktura kosztów jest tam zawarta. Myślę, że nasze dyskusje o dobrej czy doskonałej kondycji Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji we Wrocławiu przeniesiemy na kolejne posiedzenia Komisji Infrastruktury i Komisji Ochrony Środowiska. Ale, aby nie zostawić Państwa z poczuciem jakichś niedopowiedzeń, pokażę Państwu 2 slajdy, które pokazujemy w nieskończoność, ale chyba trzeba pokazać je raz jeszcze.

To jest proszę Państwa obrazek, który pokazuje, jaka jest łączna możliwość finansowania ze strony przedsiębiorstwa, zakładając, czego w długim horyzoncie czasowym żaden menadżer nie robi, że cała amortyzacja przeznaczana jest na nowe inwestycje. To jest dokładnie połowa narastających wydatków inwestycyjnych. I w każdej chwili z materiałami, które wielokrotnie prezentowaliśmy, Państwo mogą sobie to skorygować. Są to narastająco wydatki inwestycyjne firmy do roku 2013 i narastająco cały *cash flow*, który firma generuje. To jest ta zielona kolumna. Jeszcze jeden obrazek, przywoływana przez pana radnego po raz kolejny sprawa środków i bogactwa finansowego przedsiębiorstwa. To jest dokument, który się nazywa bilans. Ja nie chciałbym, żeby Państwo go czytali, natomiast chciałbym, żeby Państwo zwrócili uwagę, że to jest dokument autentyczny. I teraz będzie powiększenie tylko 2 wielkości, które w tym bilansie na koniec ubiegłego roku 2010 się znalazły. Otóż, jak Państwo widzą, prawdą jest, że przedsiębiorstwo na koniec ubiegłego roku miało na swoich kontach 104 mln PLN. Natomiast, bilans jak to bilans, nawet za czasów komuny zawierał prawą stronę. Ona się nazywa zobowiązanie. Jak Państwo mogą to zobaczyć, w zobowiązaniach krótkoterminowych, firma miała 102 mln PLN, a w zobowiązaniach długoterminowych blisko 250 mln PLN. Czyli, co prawda firma miała na koncie akurat 104 mln PLN, ale miała również 350 mln PLN długu. No i tak wygląda prawda o zapotrzebowaniu na środki w firmie. Jeżeli są tacy jeszcze zdolni ekonomiści, którzy potrafią powiedzieć, że to jest firma, która ma genialne warunki do prowadzenia działalności, to bardzo chętnie z takim ekonomistą podyskutuję. Moja wiedza na temat ekonomii wskazuje, że jest to firma, która ma naprawdę gigantyczne obciążenie kredytem.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 453

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 11, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/421/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę

i zbiorowego odprowadzania ścieków została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

6. Wprowadzenia opłat za zbiorowe odprowadzanie ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni do urządzeń kanalizacyjnych – druk nr 450/11

Prezes Zarządu MPWiK Zdzisław Olejczyk: Proszę Państwa! Zechcieliście powierzyć nam – zmieniając regulamin działania naszej firmy blisko 2 miesiące temu – zadanie związane z eksploatacją sieci deszczowej na terenie miasta. Instalacje te, obiektywnie istniejące na terenie miast, a nie miały zbyt dobrej passy w okresie powojennym. Były zarządzane przez różne jednostki miejskie, niemniej przyszedł taki moment, kiedy okazało się, że dłużej przy tej skali nakładów i przy tej technologii eksploataowania sieci deszczowej ten system pracować już w mieście nie może. Są 4 powody, dla których proponujemy, zaproponowaliśmy panu Prezydentowi, który wnosi do Rady wniosek o naliczenie opłat.

Po pierwsze – ten proces był przygotowywany przez władze miasta od kilku co najmniej lat i poprzedza go umowa eksploatacyjna. Czyli na zlecenie Miasta firma prowadzi eksploatację sieci deszczowej od września ubiegłego roku, zdobywając w tym właśnie czasie doświadczenie, w szczególności jeżeli chodzi o koszty. Drugi powód, wymieniony przeze mnie przed chwilą, to jest fakt, że ta sieć jest w bardzo złym stanie technicznym i niezbędne jest systematyczne prowadzenie działalności przez wyspecjalizowaną – posiadającą odpowiednie środki techniczne i kadrę – firmę, która doprowadziłaby w jakimś sensownym czasie do udrożnienia, usprawnienia, rewitalizacji tej sieci kanalizacji deszczowej. I w końcu – koszty te, związane z deszczówką, w żadnym wypadku nie mogą być finansowe ze środków pochodzących ze sprzedaży wody lub odbioru ścieków sanitarnych, bo tego wyraźnie zakazuje Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Zresztą ta sama ustawa, która reguluje sprawy związane z naliczaniem opłat za wody deszczowe i roztopowe.

To jest obrazek, który demonstrowałem z kolegami na posiedzeniach 3 komisji, który pokazuje, w jakim stanie objawiła nam się sieć kanalizacji deszczowej po jej wypłukaniu w niektórych miejscach, tam, gdzie się pojawiały niedrożności. W bardzo wielu miejscach sieć wygląda podobnie. Pierwszy od góry, w lewym rogu obrazek pokazuje, jak niefrasobliwość przy odbiorze kolejnych przyłączy do sieci deszczowej może całkowicie zdemolować deszczówkę. To jest wcięcie z jakąś mniejszą średnicą kanalizacji deszczowej, oblane betonem. Oczywiście, ta sieć deszczowa była w tym miejscu absolutnie w 100% zablokowana. Dwa pozostałe obrazy pokazują, że ta sieć jest kompletnie nieszczelna, a drzewa bardzo chętnie korzystają z tych wartości odżywczych, które niosą za sobą wody deszczowe i korzenie drzew wrastają ochoczo do sieci deszczowej, blokując w bardzo szybkim tempie prześwit, a zatem możliwość odprowadzania wody deszczowej. I wreszcie, w prawym dolnym rogu obrazek pokazujący całkowite zablokowanie nitki kanalizacji deszczowej spowodowanej załamaniem się tego kanału. Takich miejsc jest niestety wiele i przez ubiegły rok odkryliśmy ich sporo. I z przykrością stwierdzam, że wielu tych miejsc jeszcze nie odkryliśmy i odkryjemy je w niedługiej przyszłości.

Ten stan jest naprawdę groźny. Tym bardziej, że ilość wód deszczowych odprowadzonych w mieście z terenów utwardzonych rośnie, gdyż ilość utwardzonych terenów gwałtownie wzrasta. Co gorsza, utrwalił się taki zwyczaj, że wszyscy inwestorzy – niezależnie od tego, czy to jest budownictwo mieszkaniowe, czy też budownictwo towarzyszące, przede wszystkim supermarkety, duże jednostki handlowe – chcą mieć bardzo ładnie wybetonowany parking, a deszczówkę odprowadzać w 100% do kanalizacji deszczowej. Przewody, średnice tych przewodów przestają wystarczać.

Jeżeli mówimy dziś o opłatach, to chcielibyśmy, aby osiągnąć przy tej okazji efekt taki, aby inwestorzy odwrócili tę tendencję i nie wprowadzali do kanalizacji deszczowej bezkrytycznie wód deszczowych i roztopowych, gdyż w przeciwnym wypadku miejski system kanalizacji deszczowej stałby się w bardzo szybkim tempie niewydolny i wymagałby ogromnych inwestycji.

Proszę Państwa, w Polsce wiele miast, w tym dużych miast, wdrożyło już system opłat za wody opadowe i roztopowe. Niestety, system prawny jest tak nieklarowny w tym zakresie, że część z nich, mówię o miastach, ma teraz ogromne problemy ze skutecznym wdrożeniem opłat lub taryf za wody roztopowe i opadowe. Przedstawiając Państwu propozycję opłat, wzięliśmy pod uwagę wszystkie te doświadczenia, które w Polsce miały miejsce w tym zakresie i staraliśmy się tak skonstruować system, aby uwzględniał wszystkie wyroki NSA w tym zakresie, które się dotąd pojawiły lub informacje od naszych kolegów z innych firm wodociągowych, którzy już na swoich barkach pewne doświadczenia musieli nosić. Zatem musieliśmy zastosować nie, jak by się wydawało, naturalną propozycję, aby te opłaty związane były z 1 m² powierzchni utwardzonej, dysponowanej przez osobę lub instytucję, która odprowadza wody deszczowe ze swojej posesji wprost do kanalizacji deszczowej, ale wymagany przez ustawę model płacenia za ilość wód deszczowych i roztopowych.

Jest to problem, z którym musimy sobie poradzić, kształtując taryfę. Generalnie rzecz biorąc, model opłat opiera się na 3-letnim średnim opadzie wód deszczowych na terenie miasta i ten 3-letni średni opad, weryfikowany co rok, jest podstawą naliczenia w przyszłości taryfy za wody opadowe i roztopowe. Dlatego prosiłbym, żeby Państwo ze zrozumieniem, ale bez wielkiej wagi popatrzyli na slajd pierwszy. On mówi o tych opłatach, ale jakie jest ich właściwe źródło i jak można je kalkulować, zobaczymy na slajdzie następnym. Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na następujący fakt, że rozróżnia się w propozycji opłaty 2 grupy opłatowe. Pierwsza to grupa odprowadzania tych wód opadowych i roztopowych z powierzchni o trwałej, szczelnej nawierzchni i druga grupa – to jest odprowadzanie z trwałej i nieszczelnej powierzchni, na przykład kostki brukowej, niespojonej betonem, cementem. Przeliczając te ilości m³ wód deszczowych na 1 m² powierzchni utwardzonej, opłaty te wynosiłyby za 1 miesiąc 0,06 PLN/m² w przypadku powierzchni utwardzonej szczelnej oraz 0,04 PLN/m² w przypadku powierzchni utwardzonej o nieszczelnej strukturze. Czyli taki wyróżnik czytelny dla zrozumienia, jaka ta opłata mogłaby być i jak można by ją tutaj przeliczyć w konkretnym przypadku – tj. 0,06 PLN za 1 miesiąc za 1 m² powierzchni utwardzonej szczelnej, 0,04 PLN – za 1 miesiąc za 1 m² powierzchni utwardzonej nieszczelnej. Wynika to z przeliczenia poprzedniego wskaźnika tego ogólnie obowiązującego taryfowego, przez 63 cm opadu, które w ciągu 3 ostatnich lat jako średnią odnotowaliśmy na terenie miasta Wrocławia. A więc średnio rocznie spada u nas 0,63 m³ wody na 1 m² powierzchni.

Przeliczając to na rzeczywiste obciążenia, można powiedzieć, że dla mieszkania o powierzchni 50 m² w budynku 4-kondygnacyjnym stanowi to obciążenie 0,75 PLN miesięcznie. Natomiast w przypadku domku jednorodzinnego, gdzie obrys zabudowy budynku to 100 m², wynosi to 6 PLN miesięcznie.

Chciałbym zwrócić uwagę bardzo mocno, że opłaty te ponosiliby wyłącznie ci użytkownicy kanalizacji deszczowej, którzy są naprawdę do niej podłączeni. Ci użytkownicy budynków i placów utwardzonych, którzy nie odprowadzają wód do kanalizacji deszczowej, tylko odprowadzają po prostu na posesję, tego typu obciążeń oczywiście by nie ponosili.

Parę słów, co to znaczy dla budżetu firmy, co to znaczy dla budżetu mieszkańców oraz innych inwestorów na terenie miasta. Otóż gmina Wrocław, czyli my, zapłacilibyśmy 60% wszystkich kosztów związanych z wodami opadowymi. Dlaczego tak jest? Dlatego, że główna część powierzchni utwardzonej na terenie miasta to w dalszym ciągu są ulice. Czyli one dominują tutaj w strukturze powierzchni utwardzonych, stąd gmina Wrocław będzie w 60% płatnikiem tych opłat. Skarb państwa, jego obiekty – mniej więcej 10%,

przedsiębiorstwa, działalność gospodarcza na terenie miasta – około 20% i tylko 10% odbiorcy indywidualni. Czyli, traktując całość kosztów ze strony klientów tej instalacji jako 100%, tylko 10% to są indywidualni odbiorcy.

Najstarsza działająca taryfa na odbiór wód deszczowych i roztopowych funkcjonuje w Bielsku-Białej. Z innych dużych miast, które również od pewnego czasu pracują w tym obszarze, to m.in. Poznań i Koszalin. Nasza opłata, w zaproponowanej wielkości, kształtuje się daleko na końcu tej stawki.

I jeszcze pełna struktura kosztów i przychodów. Zakładamy, że będzie to działalność całkowicie *non-profit* w tym obszarze. Chcemy doprowadzić tylko do takiej sytuacji, abyśmy mogli w całości pokryć koszty działania i po stronie kosztów bilansujemy je w pierwszym roku działalności na 11,8 mln PLN. Również przychody, a więc w końcu propozycja opłaty została skalkulowana tak, aby uzyskać przychody 11,8 mln PLN. Stąd te wielkości 0,06 PLN/m² i 0,04 PLN/m² są wielkością wynikową i służą tylko i wyłącznie do pokrycia kosztów eksploatacji sieci deszczowej w pierwszym roku jej normalnego funkcjonowania.

Jeszcze dwa słowa, i w pewnym sensie powtórzenia, dotyczące zasad naliczania opłat. A więc opłaty są naliczane wyłącznie od tej powierzchni, z której wody spływają do kanalizacji deszczowej, a nie gdzie indziej. I oczywiście, opłacie podlega tylko teren utwardzony. Oczywiście, do końca fizycznie nie da się rozgraniczyć, że z terenu nie do końca utwardzonego wody do deszczówki nie spłyną. Czyli generalnie rzecz biorąc, tymi obszarami, które podlegałyby opłacie, są powierzchnie o zabudowie budynku plus utwardzone parkingi. Utwardzone. Podstawą do naliczeń, niestety, muszą być m³ wód opadowych, ale punktem wyjścia do zdiagnozowania i naliczenia opłaty są m² powierzchni utwardzonej. W przypadku budynków powierzchnia zabudowy to jest powierzchnia rzutu poziomego. To też jest nasze doświadczenie wynikające z orzeczeń NSA, czyli nie obrys dachu, tylko powierzchnia rzutu poziomego. Tak mówi ustawa. Opłaty miałyby obowiązywać od 1 marca przyszłego roku. To wszystko proszę Państwa, jeżeli chodzi o prezentację. Bardzo serdecznie dziękuję za uwagę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Czesław Palczak:** Sprawa tego podatku właściwie była już po raz pierwszy poruszona w zeszłej kadencji. Wtedy stwierdzono, że jeszcze za wcześnie jest na to. Trochę mnie to dziwi, że w tej chwili jest akurat pora odpowiednia – w sytuacji, kiedy wszystko drożeje i wszystkie podatki rosną. A wygląda na to, że budżet jest całkiem dobry, więc nie wiem, dlaczego taka wielka presja na to, żeby ściągać pieniądze, skąd się da. My jesteśmy przeciwni kolejnemu podatkowi. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej – przewodniczący Szymon Hotała:** Opinia pozytywna. Chciałem jeszcze tylko dodać, że tutaj ważnym aspektem jest to, że *de facto* ciężko nazwać tą opłatę takim typowym podatkiem. Dlatego że tak naprawdę Gmina najwięcej opłat nakłada na siebie. 60% z tej kwoty, czyli ponad 7 mln PLN będzie naliczone Gminie. Do tej pory Gmina przeznaczała 2 mln PLN na utrzymanie sieci deszczowej poprzez Zarząd Zieleni Miejskiej. Tak że tutaj nie

mieliśmy jakiś większych wątpliwości, co do zasadności tej opłaty i w związku z tym opinia była pozytywna.

- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** opinia pozytywna, przy 1 głosie wstrzymującym się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – zapis niesłyszalny**

Radny Czesław Palczak: Mam pytanie jakby uzupełniające wypowiedź mego kolegi, czy sąsiada. Czy te 60% kosztów czy opłat, które będzie płaciła Gmina – czy te pieniądze znajdują się na oddzielnym koncie i one trafią do MPWiK, czy to będzie jakoś inaczej? Dziękuję.

Radna Urszula Mrozowska: Szanowni Państwo! Nikt nie lubi dodatkowych obciążeń. Ja też ich nie lubię. No, ale tak to jest w życiu, że nie ma niczego za darmo. Za wszystko trzeba zapłacić. Jeżeli osoby czy instytucje będą korzystały z kanalizacji, no to niestety muszą ponosić tego koszty, bo ta eksploatacja kosztuje. Rozgorzała wielka już prawie że wojna w prasie, jak to Miasto nakłada dodatkowe obciążenia. Ja sobie szybciotko przeliczyłam, ile będę musiała w moim przypadku dodatkowo zapłacić. Rocznie to wychodzi 6,60 PLN.

Radna Elżbieta Góralczyk: Dziękuję. Ja mam pytanie do prezentacji, bo nie wiem, czy dobrze zobaczyłam. Pan Prezes mówił, że 0,06 PLN i 0,04 PLN będzie kosztowało, natomiast tam w tej tabelce przy przychodach było napisane 0,06 PLN i 0,05 PLN. Czy to jest pomyłka i czy to dobrze zostało policzone? To jest pierwsze pytanie. A ja za Ulą [red. – radną U. Mrozowską] -- chciałam powiedzieć, że też sobie wyliczyłam, będę płacić miesięcznie 0,375 PLN. Dziękuję.

Radna Renata Mauer-Różańska: Ja mam tylko pytanie do Pana Prezesa. Tam pod koniec tej prezentacji wymienione były punkty i w jednym z nich dowiedzieliśmy się, że podstawą do naliczenia tej opłaty będzie oświadczenie właściciela o powierzchni utwardzonej. Więc jak to będzie technicznie wyglądało? Po prostu o to chciałam zapytać, ponieważ myślałam, że w archiwum Miasta są te dane, a tu okazuje się, że każdy chyba sam będzie musiał podać, tak? Każdy właściciel nieruchomości będzie musiał składać takie oświadczenie. Tak dla uściślenia chciałam zapytać.

Radny Szymon Hotała: Również pytanie dotyczące naliczania – to jest tak, że ten proces weryfikacji indywidualnych mieszkańców, którzy są podłączeni, nie są podłączeni będzie trwał. Czy MPWiK będzie wychodziło z taką propozycją, żeby wczesnym zawiadomieniem, że tak, Państwo, Pan, Pani muszą płacić taki podatek i ewentualnie czas na przerobienie. Czasem jest to prosty zabieg, niezbyt kosztowny, żeby się zorganizować, że tak powiem, inaczej z tą deszczówką. Czy to będzie raczej na zasadzie takiej, że spotkaliśmy tutaj, prawda, taki przypadek, że Pan jest podłączony i już naliczamy, czy dajemy jakiś tam miesiąc, dwa, żeby tę sprawę przeorganizować? Dziękuję.

Radny Damian Mrozek: Ja mam takie pytanie do Pana Prezesa: ponieważ i w Pile, w i Poznaniu ta opłata weszła, następnie spółdzielnie zakwestionowały, sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i w obydwu przypadkach gmina przegrała sprawę. I miało pójść do NSA, tylko nie wiem, jak to w NSA dalej się potoczyło, czy Pan Prezes wie, jaki był wynik tej batalii?

Radny Leszek Cybulski: Znaczący ja rozumiem, że opłata jest naliczana jakby tak trochę wstecz za 3 lata, biorąc pod uwagę skalę opadów. Tak to rozumiem, czyli jakby trzeba będzie się modlić o deszcz, tak, żeby te podatki, opłaty były jak najwyższe, a wcale nie jest pewne, że te wszystkie symulacje finansowe się sprawdzają, w latach suchych, o, tak jak w tym roku na przykład, prawda? Bardzo suchy rok, co odczuwamy pewnie w cenach żywności w przyszłym roku. Czyli za następny okres rozliczeniowy ten rok, który będzie

wliczany może powodować mniejsze wpływy, tak? I rozumiem, że w tej sytuacji, kiedy z Zarządu Zieleni Miejskiej ta sieć przechodzi pod Państwa firmę, no to firma też będzie musiała w przypadku suchych okresów szukać dodatkowych środków na to. Czyli ten zapis, który jest na papierze, nie daje żadnej gwarancji – dzisiaj robimy tylko potencjalne symulacje.

I druga sprawa – ja rozumiem, że jeśli właściciel domku jednorodzinnego założymy, że jest wpięty, ale uzna, że on teraz w ramach działania racjonalizatorskiego postanowi rynną odwrócić w stronę podwórka, czy w stronę ogródka i ta woda będzie spływała na ogródek, to jego ten podatek nie będzie dotyczył, tak? Też nie będzie dotyczył, no rozumiem. I tak jak na koniec chciałem właśnie, tak jak koleżanka radna Wanda Ziembicka-Has jakimś cytatem, więc tak odnośnie do tego podatku, jak to Jagodziński mówił – no tak to już jest, że wciąż jest nie tak.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Prezesie, wiemy o tym, że nie wszystkie posesje we Wrocławiu są podłączone dzisiaj do kanalizacji deszczowej. Mam w związku z tym pytanie – czy istnieją jakiekolwiek szacunki, jaki będzie koszt przede wszystkim weryfikacji tych podłączeń, jaki będzie koszt zebrania tego podatku, bo być może on się nie będzie po prostu kalkulować. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Kilarski: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Prezesie, mam pytanie takie – jak ta nasza uchwała ma się do ustawy Prawo ochrony środowiska, w której się mówi, że firmy muszą płacić taki podatek i taki obowiązek na firmy jest nakładany. Z tego, co pamiętam, to chyba od powierzchni dachu, odprowadzanych wód opadowych, tak chyba o tym mówiła ustawa o ochronie środowiska i co roku firmy taki podatek do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska wnosić musiały.

Prezes Zarządu MPWiK Zdzisław Olejczyk: Spostrzegawczości pani radnej Elżbiety Góralczyk nic nie umknie. Rzeczywiście, tutaj jest wpisane 0,05 PLN, ale nie pomyłkowo. Nie ma tutaj pomyłki. Ja oczywiście nie komentowałem tego zbyt dokładnie i bardzo dziękuję za to pytanie. Otóż w pierwszej linijce jest napisana powierzchnia dróg, które są własnością Miasta i te, jako szczelne, mają mnożnik 0,06 PLN. Natomiast inne powierzchnie utwardzone przyjęliśmy tutaj, wydaje się dość dokładny szacunek średni, między 0,04 PLN, a 0,06 PLN, czyli 0,05 PLN. Bo w tej drugiej linijce są zarówno powierzchnie w pełni uszczelnione, jak i powierzchnie nieszczelne. Jak pamiętamy, jest tam przyjęty współczynnik 0,06 PLN lub 0,04 PLN – przyjęliśmy średni 0,05 PLN. I jakie to ma uzasadnienie.

W związku z kolejnymi pytaniami, szerzej pozwolę sobie wyjaśnić. Pani radna Renata Mauer pytała, jakim sposobem będziemy prowadzili to naliczanie, skoro jednak okazało się, że nasze rejestry dotychczasowe, które posiadamy zarówno w mieście, jak i w firmie, nie zawierają wszystkich tego typu danych. W chwili obecnej przyjęliśmy system taki, że posłużymy się zarówno danymi pochodzącymi z rejestrów podatkowych, gdzie mamy 2 informacje, które mogą nam służyć do określenia tej opłaty w indywidualnych przypadkach: jedna to jest powierzchnia obrysu budynku, a druga informacja jest taka, że w ogóle parking jest. I to, jak zweryfikować powierzchnie parkingu, bo do tego pełnych danych nie mamy, jest przedmiotem działania teraz wspólnego służb miejskich i naszych, przede wszystkim informatyków, którzy chcą skorzystać z ortofotomapy i tam przynajmniej szacunkowo, pierwsze przybliżenie, co do wielkości utwardzonej powierzchni będzie można uzyskać. I na dzień dzisiejszy, chcemy zaproponować, czy zastosować takie rozwiązanie, że będziemy wstępną kalkulację powierzchni utwardzonej przesyłać do każdego klienta i w tej deklaracji on powinien ją zweryfikować.

W pierwszym podejściu nie mamy innego wyjścia, jeżeli chcemy ruszyć 1 marca, jak przyjąć za dobrą monetę te zweryfikowane powierzchnie, a później będziemy je systematycznie kontrolować. Ten aparat MPWiK, który funkcjonuje, a służy rozliczeniu liczników wody, będzie wykorzystywany również do weryfikacji tych danych. W ten

sposób będziemy chcieli to zrealizować. Nigdzie nie jest to proces prosty i nigdy nie zakończył się sukcesem w ciągu jednego roku. To jest proces, niestety, wieloletni, ponieważ nikt tego nie robił, ani u nas w mieście, ani w Polsce, wcześniej również tego nikt nie robił. Więc staramy się skorzystać z doświadczeń kolegów i taką przyjęliśmy metodę. Więc trochę danych mamy, nie wszystkie, ale chcemy wystartować właśnie z tego typu deklaracją do mieszkańców: że posiadamy informację, że Pan, Pani jest podłączona, że Państwa instytucja jest podłączona do kanalizacji deszczowej. Przysyłamy naszą kalkulację powierzchni utwardzonej, prosimy o jej weryfikację lub akceptację, prawda?

Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Hotały o technikę naliczeń. W jakim stopniu my jesteśmy, jeżeli dobrze zrozumiałem, w jakim stopniu jesteśmy do tego przygotowani. Otóż, po pierwsze – mamy pełną informację ze strony Miasta, jakie są powierzchnie utwardzone będące we władaniu Miasta. To jest 60% już informacji pewnych. Po drugie – ten system weryfikacyjny, który można przyjąć i wydaje się jest jedyny rozsądny, to jest system identyfikacji infrastruktury podziemnej. I system adresowy. Bazy adresowe, które posiadamy, pozwalają nam na dołożenie w sposób „natychmiastowy” jeszcze jednej informacji o odbiorcy wody we Wrocławiu. Że ten odbiorca wody ma bądź nie ma podłączenia do sieci deszczowej i określonej powierzchni. Czyli system informatyczny przygotowany do tego jest, trzeba go tylko wypełnić danymi. Oczywiście, możemy ruszyć z tą pracą wtedy, kiedy cały proces legislacyjny związany z dopłatą będzie mógł ruszyć.

To pytanie właściwie padło dwukrotnie – oczywiście. Pan radny Cybulski zapytał, ja potwierdziłem, że oczywiście tak. Więc potwierdzam to raz jeszcze. Tylko ci, którzy rzeczywiście będą podłączeni do kanalizacji deszczowej, będą te opłaty ponosić. A my będziemy gorąco zachęcać, szczególnie developerów, którym obiecaliśmy dostarczać dokumentację, czy standardy projektowe, żeby nie zrzucać całości wód deszczowych od razu do kanalizacji deszczowej; będziemy zachęcać wszystkich, bo to jest w naprawdę dobrze rozumianym interesie nas wszystkich, żeby jak najmniej wód opadowych trafiało do kanalizacji deszczowej. Czyli, jeżeli ktoś się odłączy, to będzie tylko *good news* dla nas wszystkich. Jeden mniej, prawda?

Pan radny Cybulski zapytał o 2 sprawy. Przede wszystkim o komplikacje, które mogą się pojawić w momencie, kiedy będą opady mniejsze. Całe szczęście w tym naszym pięknym kraju jest tak, że wbrew naszemu takiemu zdroworozsądkowemu odbiorowi, różnice z roku na rok nie są dramatycznie duże. I całe szczęście – prawodawca, robiąc dużo dziwnych i niekoniecznie mądrych rzeczy, pisząc tę ustawę, jednak zapisał 3-letni okres uśredniający. W związku z tym, jak przeanalizowaliśmy sytuację z 12 lat, dużych odchyień nie ma. Te odchylenia testowane w okresie 3-letnim to jest plus minus 10%. Czyli nie przewidujemy większych kataklizmów, chociaż oczywiście jest to utrudnienie i nie widać żadnego logicznego sensu, oprócz uporu sędziów NSA, żeby wiązać tę opłatę z ilością spadających deszczy.

Pan radny Lorenc zapytał, jaki będzie koszt weryfikacji tego typu deklaracji, które złożą mieszkańcy w związku ze swoją własną powierzchnią utwardzoną, podłączoną do sieci deszczowej. Nie szacowaliśmy tego, ale generalnie rzecz biorąc, zakładamy, że on będzie wykonany tymi samymi siłami przedsiębiorstwa, których używamy w tej chwili. Czyli nie będziemy ponosić zewnętrznych dodatkowych kosztów weryfikacji tego systemu. Podstawową metodą weryfikacji, oprócz ortofotomapy, będzie wizyta na miejscu naszych odczytywaczy liczników wody, którzy przy okazji odczytu zweryfikują również powierzchnię.

I wreszcie pan radny Kilarski zapytał, jak nasza uchwała ma się do ustawy Prawo ochrony środowiska. W tej zostały wprowadzone zmiany, które powodują, że nie mogą się te opłaty zdublować.

W sprawie opłat za deszczówkę prowadzonych jest przez NSA rzeczywiście wiele rozpraw. I myślę, że póki prawo nie zostanie zmienione, to one będą prowadzone dalej. Niezależnie od tego, jaką byśmy metodę przyjęli, to zawsze będą strony, które zgodnie z ustawą będą ją kwestionowały, a – jak doskonale wiemy – sądy nie są zobligowane swoimi poprzednimi wyrokami w sprawach jednostkowych. Problem jest, generalnie rzecz biorąc, w bardzo lichej jakości Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Izba Gospodarcza Wodociągi Polskie wielokrotnie monitowała Ministerstwo Gospodarki o zmianę zapisu tej ustawy. Sukcesy są nawet nie połowiczne. Dokonano tylko kosmetycznych zmian w definicyjnych, które radykalnie niczego nie zmieniają. No, niestety, jest tak jak jest. Mamy kiepskie prawo w tym zakresie i musimy się jakoś zmagać z tą trudną materią. Ale to, co proponujemy dzisiaj w sposób bardzo syntetyczny, jest wynikiem naszych doświadczeń i podyktowane jest chęcią uniknięcia sytuacji, w której już NSA są. Czyli niezależnie od rozstrzygnięć w tym zakresie na przykład Poznań ma problem, ponieważ napisał, że dachy budynków to jest powierzchnia utwardzana. I tylko to słowo – dachy – spowodowało, że NSA negatywnie odniósł się do wniosku Poznania. My tego, jak Państwo widzą, nie robimy i mówimy o powierzchni utwardzanej jako takiej, koniec kropka.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 450/11

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 11, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/422/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie wprowadzenia opłat za zbiorowe odprowadzanie ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni do urządzeń kanalizacyjnych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

7. Wyrażenia zgody na utworzenie Podstrefy „Wrocław” Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – druk nr 444/11

Prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej Dariusz Ostrowski: Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie, Radni! W imieniu Prezydenta Wrocławia mam okazję przedstawić projekt uchwały Rady Miejskiej Wrocławia na druk nr 444/11 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Podstrefy „Wrocław” Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Wniosek w swej istocie obejmuje 4 działki o łącznej powierzchni 4500 m² zlokalizowanych przy ul. Rychtańskiej, obręb Kleczków we Wrocławiu. Z takim wnioskiem 23 listopada wystąpił organ zarządzający Legnicką Specjalną Strefą Ekonomiczną do Prezydenta Wrocławia, aby nadać bieg całej procedurze, albowiem Rada Ministrów rozpatrująca wniosek ministra właściwego ds. gospodarki rozpatruje go w kontekście zgody organu stanowiącego – rady gminy na terenie, której strefa ma być ustanowiona oraz opinii właściwego dla miejsca lokalizacji wojewody.

Na rzeczonym terenie inwestor, spółka Promenady Epsilon, użytkownik wieczysty terenów skarbu państwa, zamierza wybudować obiekt o powierzchni ok. 6000 m² powierzchni użytkowej z przeznaczeniem na działalność biurową, w której ma znaleźć się centrum usług wspólnych oraz centrum IT świadczące usługi w zakresie wspomagania informatycznego dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz innych podmiotów gospodarczych.

Jest to pierwsza podstrefa Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej we Wrocławiu obok 24 bodajże elementów strefy Wałbrzyskiej. Konsekwencji formalnoprawnych ani dla budżetu z powodu tej uchwały nie ma, albowiem zwolnienie od podatku od nieruchomości następuje na zasadach ogólnych obowiązujących w gminie. Na wniosek Komisji Architektury zobowiązałem się przedstawić także informacje, co czynię niniejszym, iż ten obszar stanowi niecałe 3% całego obszaru, który został nabyty od skarbu państwa przez

grupę kapitałową Impel. Ten cały obszar wynosi ok. 15 ha, z czego 9 ha jest przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, a te 4500 m² pod developerkę biurową stanowi właśnie około te 3% całego obszaru. To chyba wszystko. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 444/11

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 3, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/423/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Podstrefy „Wrocław” Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Maria Zawartko ogłosiła 10-minutową przerwę.]

[red. – Po przerwie prowadzenie sesji przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk.]

8. Wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości zabudowanej, położonej we Wrocławiu Rynek 13 – druk nr 460/11

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! W imieniu Prezydenta Wrocławia przedstawiam Państwu projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości zabudowanej położonej we Wrocławiu, Rynek 13. Ma to bezpośredni związek z planami emisji obligacji przez Halę Ludową Sp. z o.o., spółkę, w której Gmina Wrocław ma ponad 88% udziałów. Zabezpieczenie hipoteką na nieruchomości Rynek 13 jest jednym z zabezpieczeń, ale tylko i wyłącznie na pierwszej transzy obligacji, jakie mają być emitowane. Nieruchomość, na której ma być ustanowione to zabezpieczenie, jest nieruchomością, która składa się z kamienicy Rynek 13, to jest ta narożna kamienica między Rynkiem i pl. Solnym, i jest wykorzystywana dzisiaj na cele administracyjne, na potrzeby Urzędu Wrocławia.

Nie przewidujemy w okresie najbliższych lat przeznaczenia jej do obrotu cywilnoprawnego i w związku z tym może stanowić przedmiot zabezpieczenia emisji obligacji. Terminem wykupu tej pierwszej transzy obligacji będzie termin 2-letni, w związku z tym zakłada się, że ta hipoteka będzie ustanowiona na okres 2 lat. Jako że do wyłącznej własności Rady Miejskiej należy podejmowanie uchwał w sprawach

m.in. obciążania nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi, stąd wniosek i prośba o podjęcie takiej właśnie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opina pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Klub nie wydał opinii. Natomiast przy tej uchwale chciałabym zwrócić uwagę na to powiązanie spółki z majątkiem Gminy, o którym mówiłam w swoim przemówieniu budżetowym. To jest taki przykład, gdzie jednak coś, co jest w budżecie, w majątku Miasta, przechodzi w jakiś sposób do spółki. I w zasadzie to tak do Bohdana Aniszczyka, bo on nie rozumiał, o co nam chodzi. To jest taki przykład, gdzie budżet jest powiązany ze spółką albo hipoteka na nieruchomości gminnej, albo jakiś aport. Natomiast w tej sprawie klub nie wydał opinii.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – przewodniczący Piotr Babiarczy:** Pani Przewodnicząca! Nasze wątpliwości są duże. Oprócz tego, czego dowiadujemy się z mediów, i co też usłyszeliśmy na posiedzeniu Komisji Finansów, że to, nad czym debatujemy, czyli nieruchomość Rynek 13, ma być także zabezpieczeniem gruntu pod Halą Ludową. To jest jedna nasza duża wątpliwość. A druga to to, czego dowiedzieliśmy się także na posiedzeniu Komisji Finansów, że spółka powzięła informację o warunkach, jakie bank przedstawił już we wrześniu bieżącego roku, natomiast spółka czy Urząd Miejski przychodzi do radnych z propozycją wyrażenia zgody dopiero 28, 29 grudnia. Trzy miesiące po tej informacji. Należy dodać jeszcze jedno – że te warunki, które bank przedstawił są podobno do 31 grudnia aktualne, więc tak naprawdę wnioskodawca no, stawia radnych w bardzo, bardzo niezręcznej sytuacji. Mając na uwadze te 2 aspekty, radni Prawa i Sprawiedliwości na swoim posiedzeniu w dniu wczorajszym podjęli decyzję o nieudzieleniu poparcia tej uchwale.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** opinia pozytywna, przy 4 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – bez opinii

Dyskusja:

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado! Ja chciałbym uzyskać odpowiedź na pytanie – jaki jest stosunek żadanego przez bank bądź konsorcjum bankowe, bo takie informacje też się pojawiają, stosunek zabezpieczenia do wysokości emisji, jeżeli jest on wyższy niż 100%, to jakiej wysokości, czym jest uzasadnione zabezpieczenie żądane przez banki. Chciałbym też się dowiedzieć, jakie są szczególne przyczyny – bo cały czas słyszymy, że spółki po to są powołane, aby samodzielnie gospodarowały majątkiem i tak dalej – jakie są szczególne przyczyny, bo oto w tym wypadku właściciel, czyli podmiot całkowicie obcy od spółki, decyduje się udostępnić własny składnik majątku po to, żeby obciążyć go za obcy dług – jaka jest w związku z tym rzeczywista sytuacja finansowa spółki. W jaki sposób i w jakiej

wysokości obciążona jest sama Hala i nieruchomości związane z Halą, że obecnie nie jest możliwe, nie jest wystarczające ustanowienie zabezpieczeń rzeczowych, tylko i wyłącznie na tym obiekcie, a konieczne są zabezpieczenia na dość cennym obiekcie, zupełnie z Halą, z przedsiębiorstwem Hala Ludowa i obiektem Hala Stulecia, zupełnie niezwiązanym.

I tu bym bardzo prosił o dość precyzyjne wyjaśnienia, jako że to nie jest kwestia formalnego obciążenia. Skoro słyszymy, że tak tragiczna jest sytuacja finansowa przedsiębiorstwa czy spółki Hala Ludowa, to znaczy, że istnieje realne ryzyko, że Miasto tę kamienicę może stracić. Stąd nie jest to kwestia wyłączenia na 2 lata z obrotu cywilnoprawnego, ale być może wyłączenie na stałe takiego składnika majątku. I uważam, że tutaj Rada powinna mieć rzetelną informację w tym zakresie, a nie tylko informację, że jest to czynność techniczna, związana z operacją emisją obligacji, nadfinansowanie itd., itd., itd. I tu istotnie jest bardzo ważny kontekst powiązania majątku właśnie spółek i majątku Miasta.

Chciałem się tutaj odnieść do wypowiedzi pana radnego Aniszczyka. Jest bardzo istotne powiązanie pomiędzy możliwością kontroli przez Radę tego, co się dzieje w spółkach, a faktycznym, merytorycznym i poprawnym funkcjonowaniem tych spółek. Gdyby nie było potrzeby kontroli, Kolego Radny, no to prawdopodobnie... Gdyby spółki faktycznie były wyposażone już w takie ustawowe mechanizmy, które umożliwiałyby im samokontrolę, to nie istniałaby instytucja upadłości spółek, bo po prostu by do niej nie dochodziło.

W sytuacji spółek komunalnych jest taka dość patologiczna sytuacja. Mówiąc „patologiczna”, nie mam na myśli sytuacji we Wrocławiu absolutnie, tylko sytuację konstrukcyjną tych spółek, że oto właściciel jest jednocześnie tym, który desygnuje zarówno władze zarządzające i władze nadzorujące tej spółki. Zatem tak naprawdę w odpowiedniej konfiguracji nie ma tam w ogóle kontroli, tylko jest po prostu wykonywanie polityki właścicielskiej. Stąd dopuszczenie, stworzenie mechanizmu, stworzenie możliwości kontroli przez Radę jest tutaj praktycznie podstawą w weryfikacji słuszności funkcjonowania tych spółek i poprawności funkcjonowania w kontekście realizacji interesów Miasta, rozumianego nie jako zespół urzędniczy, tylko jako zespół zarządzający w interesie jego mieszkańców. To taka uwaga treści ogólnej, a prosiłbym tutaj o udzielenie tych odpowiedzi na szczegółowe pytania zadane na początku mojej wypowiedzi.

Radny Bohdan Aniszczyk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Zostałem wywołany i szczerze mówiąc jedna rzecz, którą chciałem wyjaśnić. To nie to, że ja nie wiem, że to jest rzeczywiście byt niezależny. Wprost przeciwnie. Ja uważam, że sytuacja, w której radni muszą o tym debatować, to jest dodatkowy wentyl bezpieczeństwa, to jest naprawdę dodatkowy wentyl bezpieczeństwa i akurat w tym wypadku nie mamy jakichś wątpliwości, bo my dość regularnie próbujemy przepytać różne firmy, które są miejskie i nadal czuję, że one są miejskie. Ja nie widzę tego rozdziału, że to jest zupełnie obce ciało, z którym nie mamy nic wspólnego. Wprost przeciwnie, ja twierdzę, że to jest kawałek majątku miejskiego. I tak się czuję. Przynajmniej o nich rozmawiając. W związku z tym uważam, że jest dużo miejsca na to, żeby na bieżąco się tymi rzeczami interesować, a nie tylko od czasu do czasu, jak przychodzi uchwała i wtedy nagle się wydaje, że jest problem. Jeśli ktoś się tym interesuje permanentnie, to nie ma problemu. To po prostu jest jedna z kolejnych decyzji gospodarczych czy jakbyśmy je nazwali, które trzeba... chcemy lub pozwalamy sobie podejmować, proponować itd.

Radny Tomasz Hanczarek: Ja na ten sam temat. Faktem jest, że spółki, które należą do Miasta, żyją sobie własnym życiem. Mają zarząd, radę nadzorczą i tak naprawdę to są spółki prawa handlowego i ich sukcesy to są ich sukcesy, a porażki... no właśnie – te porażki, no... na dzień dzisiejszy chyba przedsiębiorstwo Hala Ludowa, powiem sobie kolokwialnie, zaliczyło porażkę, no bo, jakby nie patrzeć, Miasto inwestowało tam jakiś

czas i miało być wspaniałe centrum, natomiast sytuacja, do jakiej zarząd doprowadził tę spółkę, powoduje, że my tutaj musimy debatować i oddawać kolejny kawałek, skrawek miasta, czyli coś, co należy do mieszkańców, kolejnemu zarządowi. I ja powiem tak – jasne, przyjmuję, że jest Kodeks spółek handlowych i że radni tam nie bardzo mogą kontrolować... Natomiast, w jakiś sposób musimy się przestrzegać przed sytuacjami takimi, jaka jest w tej chwili. Poszły tam olbrzymie pieniądze, wydajemy tam kolejne olbrzymie pieniądze, a gwarancji na to, że będzie sukces i będą jakieś przychody, czy ta spółka będzie jakkolwiek pracować na korzyść Miasta i bilansować się, czyli niekoniecznie mówię o zysku, natomiast jakkolwiek się bilansować, żebyśmy tam nie musieli tych pieniędzy dosypywać. Bo teraz dajemy jedną kamienicę, a kto wie, czy za 2 lata nie będziemy dawać kolejnej. No i takiej sytuacji bym chciał uniknąć. I tutaj trzy słowa może o tym, o tej gwarancji bezpieczeństwa, jak Miasto widzi to, czy te pieniądze nie pójdą na marne. Czyli nasze tutaj rozmowy jakoś nie pójdą na manowce. Dziękuję bardzo.

Radny Jan Chmielewski: Mam pytanie do Pana Dyrektora [red. – do dyrektora Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji L. Filipiaka]. Czy jeżeli podmiot Hala Ludowa miałby szybki wzrost kosztów inwestycyjnych zapłaconych w części, jako środki gwarantowane przez Unię Europejską, to praktycznie problem by nie istniał? Pamiętam, że... tak, ja rozumiem, jako radny, że przyspieszenie wszelkich remontów i działań inwestycyjnych było związane m.in. z naszą prezydencją. No i teraz, powiedzmy, no musimy ponosić konsekwencje tych wszystkich inwestycji i to jest jakieś nabrzmienie po prostu problemu, który zaistniał. On istnieje także w sferze komunikacji i innych działań, gdzie te środki europejskie, choć zagwarantowane na papierze, przychodzą późno. A generalnie faktury trzeba zapłacić znacznie wcześniej. Dziękuję.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni! Ja mam tylko jedno pytanie. Oczywiście ten duch troski o mienie miejskie, które służy wszystkim mieszkańcom, pozostaje we mnie, natomiast mnie interesuje tylko jedna rzecz: otóż przedsiębiorstwo Hala Ludowa, w którym – z tego, co się orientuję – Miasto jest większościowym udziałowcem, tam ponad 80% chyba; jest jeszcze drugi i formą zabezpieczenia, oprócz wspomnianej czy teraz debetowanego punktu, czyli tej kamienicy Rynek 13, z tego, co wiem, to jeszcze chyba ma być również zabezpieczenie w postaci cesji z ubezpieczenia i chyba jeszcze hipoteka na nieruchomości, na której stoi sama Hala. I moje pytanie brzmi, jak do tego odniósł się drugi właściciel, bo chyba Marszałek Województwa jest drugim. Oczywiście to jest kompetencja organów statutowych spółki, czyli rada nadzorcza, walne zgromadzenie, ale jakie jest stanowisko w tym zakresie drugiego właściciela, bo to jest też istotne. Dziękuję.

Radny Jerzy Michalak: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Spółki miejskie stanowią część majątku gminnego, w ogólnym rozumieniu tego słowa. Jasnym jest także, iż w związku z tym radni winni mieć pieczę nad rozporządzaniem tymże majątkiem. Jasnym jest jednakże także – i tu jest pewna odpowiedź *ad vocem* szanownego mojego kolegi, mecenasa Bramorskiego, iż istnieją możliwości wglądu w bieżącą działalność spółki poprzez publikowane w Krajowym Rejestrze Sądowym bilanse tejże spółki. Po każdym roku obrotowym można ten bilans obejrzeć i dokładnie zapoznać się z sytuacją bilansową spółki. Wydaje się, iż nie ma konieczności tworzenia dodatkowych bytów w postaci jakichś nadzwyczajnych czy specjalnych komisji Rady Miejskiej albo jakiegoś zespołu radnych. Nie twórzmy bytów zbędnych. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję. Rozumiem, że to *ad vocem*. Krzysztof Bramorski, proszę.

Radny Krzysztof Bramorski: Ja bardzo dziękuję koledze mecenasowi Michalakowi za pouczenie. Niemniej jednak zwracam uwagę, że pan mecenas, kolega radny, doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jakie informacje zawiera sprawozdanie finansowe spółki i że ma to mało wspólnego z kontrolą jej działalności. Kodeks spółek handlowych zresztą w tym celu przewiduje inne możliwości kontroli spółki w toku jej działania, w toku roku

obrotowego zamykanego rzeczonym sprawozdaniem finansowym. Bądź to kontroli osobistej wspólników, bądź też przy jej wyłączeniu specjalnego organu, jakim jest rada nadzorcza. I tu dochodzimy oczywiście do *clou* problemu, przy czym oczywiście nie jest naszym tematem dzisiaj kontrola nad spółkami komunalnymi, skoro jednak został wywołany, to zasadza się rzeczony problem właśnie na tym, że właściciel jest jednocześnie powołującym jeden i drugi organ, co w patologicznej sytuacji może na przykład doprowadzić do tego, że na przykład przełożony w strukturach miejskich może być osobą podwładną w strukturze spółki, a do jakich paradoksów decyzyjnych bądź kontrolnych to może doprowadzić, to już nie muszę tutaj wywodzić. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję. Nie widzę więcej głosów. Zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania, ale przedtem bardzo proszę Pana Dyrektora o ustosunkowanie się do głosów.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Proszę Państwa! Czuję się, jak prezes Hali Ludowej i szef Biura Nadzoru Właścicielskiego w Urzędzie Miejskim Wrocławia. Ale postaram się troszeczkę na te pytania odpowiedzieć, bo być może nie na wszystkie znam odpowiedź. Otóż z informacji, jakie posiadam ze spółki oraz z oferty, jaką złożył organizator emisji, wynika, że będą to obligacje, które będą emitowane w 3 transzach, przy czym transza 1., bo cały czas mówimy tutaj o zabezpieczeniu 1. transzy na nieruchomości Rynek 13 – i tutaj w tym, co zacytuję, z warunków transakcji – jest odpowiedź na wątpliwości pana radnego Chmielewskiego, jak i w części pana radnego Bramorskiego. Otóż 1. transza jest przeznaczona na finansowanie bieżącej działalności, w tym pokrycie lub refinansowanie wydatków związanych z przeprowadzeniem inwestycji remontowych w obiekcie Hali Stulecia we Wrocławiu oraz opłacenie lub refinansowanie kosztów przygotowania obiektu Hali Stulecia i Regionalnego Centrum Turystyki Biznesowej na potrzeby obchodów przewodnictwa Polski w Unii Europejskiej oraz Europejskiego Kongresu Kultury. Natomiast jeżeliby założyć, z czego ma być ta obligacja spłacona, a okres jej zapadalności jest 2-letni, co oznacza również, że nie ma przeszkód, żeby ten okres był krótszy niż 2-letni i mam nadzieję, że tak będzie, otóż źródłem spłaty obligacji mają być generalnie środki pieniężne wynikające z realizacji umowy zawartej między emitentem z Ministerstwem Spraw Zagranicznych na organizację obchodów przewodnictwa Polski w Unii Europejskiej, Europejskiego Kongresu Kultury oraz dodatkowych środków z funduszy unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego oraz Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

Czyli troszeczkę jakby, no, jest pewnie potrzeba wzięcia tej... czy emisji tej obligacji po to, żeby zniwelować nie do końca właściwe działania struktur państwa, jeśli chodzi o redystrybucję tych środków. Ja chciałem tylko powiedzieć tak – nie jest to pierwszy przypadek, w którym Wysoka Rada wyraziła zgodę na takie właśnie zabezpieczenie. Przypomnę, że w sytuacji obiektu na Praczach Odrzańskich, który jest oddany do dyspozycji na potrzeby EIT+ Szanowna Rada wyraziła zgodę na zabezpieczenie hipoteki do kwoty 750 mln PLN w sytuacji, kiedy Gmina jest właścicielem, była wtedy właścicielem bodajże, o ile pamiętam, 10% czy 12% akcji, czyli przy dużo mniejszym udziale była zgoda na dużo większą kwotę. Oczywiście nie ma nic dziwnego w tym, że ktoś, kto nabędzie te obligacje, czyli bank, który złoży taką ofertę, żąda zabezpieczenia – no tak jest w całym cywilizowanym świecie. Trudno też się dziwić, że zaproponował, żeby to... dodatkowym zabezpieczeniem – bo to jest jedno z zabezpieczeń, żeby dodatkowym zabezpieczeniem była jakaś nieruchomość, którą „postawi do dyspozycji” główny, prawie 90-procentowy akcjonariusz. No i to właściwie chyba większość odpowiedzi na Państwa wątpliwości. Dziękuję pięknie.

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Jeśli Państwo pozwolą, to kilka dodatkowych informacji, ponieważ widzę, że sprawa wymaga tego, dlatego wyjaśnijmy. Po pierwsze Państwo korzystają z tego uprawnienia, gdzie w zakresie przekraczania zwykłego zarządu jest to decyzja Rady. Rzeczą dotyczy

zabezpieczenia – nie ma zagrożenia, jak gdyby przeniesienia własności. Skąd ta sytuacja? Hala jest na końcowym etapie rozliczeń procesu modernizacji z udziałem środków Unii Europejskiej. W ciągu 3–4 miesięcy nastąpią płatności największych kwot. I następuje. Jak Państwo wiedzą, system jest taki, że te projekty są z udziałem środków Unii Europejskiej – najpierw je trzeba zapłacić, potem następuje refinansowanie. Hala nie posiada środków finansowych gotówkowych, które pozwoliłyby wszystkie te płatności regulować z własnych środków.

Jako większościowy właściciel mamy 2 możliwości – albo zasilić Halę, że tak powiem, gotówkowo poprzez kapitał lub pożyczkę, czego chcieliśmy uniknąć, albo – i takie były, że tak powiem, dyspozycje właścicielskie – powiedzieć: zainwestowaliśmy w Halę, macie aktywa, te środki musicie pokryć z udziałem finansowania zewnętrznego, tak, żeby Hala odpowiadała również za spłatę i kalkulowała całość tych kosztów, również kosztów pieniądza. I w czym jest problem? Problem polega na tym, że faktury są obciążone również VAT-em i zwrot VAT-u ma swój cykl, po kontrolach, ponieważ kwoty są duże. I podjęto rozmowy w sprawie finansowania – uznano, że najkorzystniejszą formą, jeżeli chodzi o koszt pieniądza, są obligacje. Bank, w toku tych negocjacji z zarządem spółki, poprosił o zabezpieczenie. Stąd, wstępnie, Prezydent Wrocławia chce pomóc Hali – wyraził zgodę. I teraz... wstępnie, zastrzegam, że ostateczna decyzja jest w rękach Wysokiej Rady.

I teraz jest taka sytuacja – to nie jest przeniesienie własności, tylko jak gdyby zabezpieczenie. Te pieniądze, które Hala odzyska, będą odzyskiwane w zależności od fakturowania w kilku etapach. Stąd jest ten... pierwsza część. Druga część jest związana z tym, że właściciele, to znaczy Miasto i Urząd Marszałkowski, umówili się mocą uchwały zgromadzenia wspólników, że wkład własny do tego projektu, z udziałem środków Unii Europejskiej, pokrywają po 50%. Miasto tę kwotę przekazało, ale marszałek, podejmując tę decyzję, powiedział tak: dam, ale nie mam pieniędzy w latach 2011–2012, zapłacę w 2013. Stąd część tej kwoty jest na sfinansowanie wkładu własnego marszałka w formie 6,7 mln PLN, które wpłyną do spółki w 2013 r. i są zabezpieczone w budżecie wieloletnim województwa. Czyli spółka potrzebuje środki na wkład własny oraz zapłatę faktur za wykonanie 2 projektów. Jeden to jest modernizacja wnętrza Hali, która została zakończona. Jeszcze trwają prace odbiorowe i tu Hala jest rygorystyczna, żeby od wykonawcy uzyskać cały zakres prac. I drugi projekt, tzw. multimedialny, który jest w trakcie realizacji. Jest uzgodnienie, że wszystkie prace zostaną rozliczone, opłacone z protokołami do końca lutego.

W okresie przejściowym Hala, nim zacznie zarabiać, nim nabędzie zdolności do tego, żeby ten kredyt spłacać, co ma uwzględnione, potrzebuje po prostu zasilania. Albo musielibyśmy to zasilanie jako większościowy właściciel sfinansować poprzez, nie wiem, pożyczkę, albo przez podwyższenie kapitału. Nie chcemy tego robić. Stąd zasilanie z systemu bankowego. Natomiast chcemy pomóc poprzez zabezpieczenie, co jest normalne w przypadku tego typu umów, na części majątku Miasta. Nie zakładamy, żeby nastąpiła egzekucja i żebyśmy utracili własność. Czyli można powiedzieć, że to jest wykorzystanie pewnych aktywów, bo jest to kamienica, która jest przeznaczona w dłuższej perspektywie do zasobu Miasta.

Jeżeli chodzi o terminy, tutaj padło pytanie, to sytuacja jak gdyby była taka, że decyzja, że akurat ta nieruchomości, zapadła prawdopodobnie w październiku, w listopadzie... Prezydent nie chciał na ostatnią chwilę tej uchwały kierować w trybie pilnym do Rady, stąd zdecydował, że pójdzie to w normalnym trybie sesji grudniowej. Więc były zachowane terminy, projekt uchwały był do Wysokiej Rady przekazany, nie 28 grudnia, tylko na początku grudnia. No, chciał uszanować reguły, które były w relacji Prezydent–Rada, że nie wpadają takie uchwały w ostatniej chwili, więc trudno z tego czynić zarzut, wszystko jest w rękach Państwa.

Natomiast, jeżeli chodzi o relacje właścicielskie, chciałem odpowiedzieć panu mecenasowi Bramorskiemu, to oczywiście są uchwały wspólników. I proces podejmowania decyzji przez organy spółki jest taki, że wniosek składa zarząd, opiniuje rada nadzorcza, decyzję w tym względzie, co do kredytów, zobowiązania tego projektu wobec... podejmują właściciele. I tutaj wszystkie uchwały były podejmowane w trybie wynikającym z kodeksu. Tak że, żeby to tło, że tak powiem uchwycić.

Ja tylko mogę też jeszcze Państwu przypomnieć, że być może to spiętrzenie też nastąpiło w tym, że to jest projekt, który został wykreślony z listy indykatywnej, wokół tego było całe medialne zamieszanie. I potem było wręcz, no, oczekiwanie innych właścicieli, że jednak Hala złoży ten wniosek. Te prace zostały zakończone. Prezydencja się zakończyła, Kongres Kultury się odbył, trwają odbiory, ostatnie prace – Państwo na pewno widzieli efekty tych prac. Teraz musi nastąpić zapłata, musimy rozliczyć VAT i musimy uzyskać zwrot. Uzyskać dotację, tak? Mogę Państwu powiedzieć, że w przypadku małego pawilonu, gdzie już zakończyliśmy rok temu, do dzisiaj jeszcze rozliczam, bo taka jest procedura. Normalna procedura, po prostu, z wykorzystaniem środków unijnych. Sami doświadczamy tego w naszym budżecie Miasta, gdzie czasami zakładamy optymistycznie, ale życie to weryfikuje.

Więc taki jest kontekst – zainwestowaliśmy w Halę, można powiedzieć, że nasze aktywa uległy zwiększeniu, ponieważ do pieniędzy, które Miasto w ostatnich latach tam dokładało, doszły pieniądze unijne. Nasze aktywa rosną, Hala nie plajtuję, nikt budynku z Rynku nie zabiera. Chcemy, owszem, jako właściciel, czując się odpowiedzialni, pomóc w okresie przejściowym, żeby było finansowanie zewnętrzne i żeby to finansowanie zamykało się w obrębie spółki, a nie w obrębie budżetu Miasta. Stąd ta inicjatywa.

Myślę, że jeżeli będą jeszcze jakieś pytania, jestem do Państwa dyspozycji, ale taki jest kontekst. Już teraz rozumiem, czemu cztery panie, bardzo sympatyczne, z mikrofonami, 4 godziny temu mnie w róg zagoniły i w tonie sensacyjnym przepytwały, że wczoraj się okazało, że gdzieś zastawiamy, prawda? No to... czułem potrzebę, żeby to... [red. – niesłyszalny głos z sali] Proszę? Czułem potrzebę, żeby to, ten kontekst, że tak powiem, przedstawić. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 460/11

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 6, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/424/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości zabudowanej, położonej we Wrocławiu Rynek 13 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

9. Ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg publicznych, stref zamieszkania, stref ruchu oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych – druk nr 452/11

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Stanisław Kosiarczyk: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado! Przedstawiam Wysokiej Radzie projekt uchwały w sprawie ustalania wysokości opłat za usuwanie pojazdów z dróg publicznych oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych. Zadania te wynikają wprost z zapisu Ustawy Prawo o ruchu drogowym w art. 130a ust. 6 – usuwanie pojazdów oraz prowadzenie parkingu strzeżonego dla pojazdów usuniętych należy do zadań własnych powiatu i starosta te zadania wykonuje przy pomocy jednostek gminnych lub powierza ich wykonanie zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych.

Wydział Bezpieczeństwa dostał takie zadanie, została opracowana dokumentacja przetargowa złożona w Wydziale Zamówień Publicznych. Niemniej do tej dokumentacji potrzebna jest uchwała Wysokiej Rady, która wynika również z zapisu ustawowego – rada powiatu, biorąc pod uwagę konieczność sprawnej realizacji zadań, a więc usuwania tych pojazdów, ustala corocznie w drodze uchwały wysokość opłat, o których mowa w załączniku. Wysokość opłat ustalona została Ustawą Prawo o ruchu drogowym i te kwoty są podane w art. 130a ust. 6a. My, przygotowując projekt uchwały, wzięliśmy pod uwagę te zapisy i, jak Wysoka Rada zauważy, mamy w tabeli stanowiącej załącznik do tego projektu ustalone stawki. One nieznacznie różnią się od stawek maksymalnych ustalonych ustawą. Oczywiście, są nieco niższe. Za każdy rodzaj pojazdu usuniętego z drogi są stosowne opłaty wnoszone przez właścicieli pojazdów na rzecz gminy Wrocław. Gmina Wrocław z kolei z tej kwoty będzie opłacała koszty firm lawetujących, wyłonionych w drodze przetargu. Jakie to będą kwoty? Będą wynikały dopiero z przetargu.

I tak jako przykład w największej grupie pojazdów usuwanych, a więc pojazdy do 3,5 t – to jest kwota 440 PLN za usunięcie. Natomiast, odpowiednio więcej, za pojazdy o większym tonażu i najwięcej, oczywiście, to jest nowy zapis, pojazdy przewożące materiały niebezpieczne – 1400 PLN. Chciałem powiedzieć, że różnica między kwotą, jaką firma przystępująca do przetargu proponuje, a kwotą, jaką w tej chwili tutaj proponowaliśmy, będzie stanowiła dochód Gminy. Ja mogę tylko powiedzieć, że do tego czasu zadania te wykonywał Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta na mocy innych zapisów ustawowych. Wtedy starosta miał prawo wyznaczyć firmy lawetujące. Ponieważ Trybunał Konstytucyjny uznał te zapisy jako niekonstytucyjne i należy przeprowadzić wybór tych firm w drodze konkurencji, stąd m.in. tego typu działania. I w momencie przyjęcia tej uchwały, dokumentacja przetargowa złożona w Wydziale Zamówień Publicznych będzie udostępniona firmom i po wyłonieniu firmy lawetującej, te zadania będą przez najbliższy okres wykonywane.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe opłaty, one były różne, były uchwalane jeszcze na podstawie uchwały Wysokiej Rady z roku 2007. I jako przykład podam, że te pojazdy do 3,5 t, za „lawetowanie” tych pojazdów właściciele płacili 268 PLN lub 300 PLN. Tam były rozgraniczenia co do tonażu – były samochody osobowe i samochody do 3,5 t – stąd różnica. Oczywiście te kwoty nie przekraczają zapisu ustawowego.

Ja chciałem tylko powiedzieć, że na 2012 r. zgodnie z obwieszczeniem Ministerstwa Finansów te stawki są nieco wyższe i można będzie je przyjąć po przyjęciu przez Wysoką Radę nowej uchwały. Do tej pory oparliśmy się na stawkach obecnie obowiązujących. To tyle. Słucham, jeżeli są jakieś pytania. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – radny Tomasz Hanczarek:** Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni! Chciałbym powiedzieć, że jesteśmy przeciwko tej uchwale i merytorycznie, i ideologicznie. Powiem tak – jak wysłuchałem zdania, które tutaj pan dyrektor [red. – o dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego S. Kosiarczyku] powiedział, że będzie przetarg i to, co tam wynegocjuje firma, która będzie to usuwała, różnica pomiędzy tą kwotą, którą firma dostanie, a kwotą, którą zapłaci kierowca, będzie dodatkowym przychodem Miasta, to, powiem szczerze, nie rozumiem zadowolenia pana dyrektora, bo to w takim razie ta uchwała nasza nie powinna się nazywać „ustalenie wysokości opłat za usunięcie pojazdów”, tylko: „ustalenie wysokości opłat za usunięcie pojazdów i dodatkową karę dla kierowcy”. Generalnie to nie jest tak, że my chcemy dodatkowo karać, dodatkowo zakazywać, dodatkowo nakazywać, ograniczać życie mieszkańców tego miasta i zabierać im miejsca do parkowania, nie dając w to miejsce nowych parkingów,

bo generalnie to nie jest ten kierunek. Mnie się wydaje, że władza jest po to, żeby ludziom się milej i lepiej żyło, a nie po to, żeby się gorzej żyło i mieli większe kłopoty, większe kary itd., itd. No, to jest ideologicznie chyba nie tak. To nie jest tak, że my się mamy cieszyć z tego, że ktoś źle zaparkował i my mu „dokopujemy” jeszcze tym, że będzie miał jakąś niesamowicie wysoką opłatę. No to chyba, szanowni Państwo, to nie o to chodzi. Jeżeli ktoś zaparkuje w złym miejscu, to dostaje mandat. Jeżeli zaparkuje w takim miejscu, w którym to przeszkadza i stwarza jakieś zagrożenie, to oczywiście taki samochód powinno się usunąć. Natomiast tylko w takim przypadku. A nie po to, żeby uzyskiwać dodatkowe przychody Gminy. No, to jest jakby to powiedzieć, odwrócenie kota ogonem. My jesteśmy dla mieszkańców, a nie mieszkańcy są po to, żeby dopłacać do budżetu Miasta i żebyśmy my skrzętnie ich wykorzystywali na nasze wspiane idee. Dziękuję bardzo.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radny Damian Mrozek:** Dziękuję. Szanowni Państwo! W podobnym tonie, co mój przedmówca. Otóż myśmy to chcieli przedstawić w 2 aspektach – tę uchwałę i nasze stanowisko. Po pierwsze będziemy teraz uchwalać stawkę za daną usługę, a na chwilę obecną nie wiemy, ile ta usługa będzie kosztować. Więc jak mamy tę stawkę uchwalić w tym momencie? Mamy 440 PLN, wcześniej było 260 PLN. Będzie przetarg. W tym przetargu koszt operatora, nazwijmy, może być o 20% wyższy, może być o 10% niższy, może być o 50% wyższy – nie wiemy. A mimo to podwyższamy aż o 80% tę stawkę. To jest 440 PLN plus jeszcze koszt mandatu – to będzie 540 PLN. 540 PLN to jest, no jeszcze stówkę dodamy, to będzie koszt miesięcznego zasiłku dla bezrobotnych. Średnia najniższa pensja krajowa to jest 1032 PLN netto. Niektórzy się znaleźli w takiej sytuacji nie ze swojej winy, wiele osób taką stawkę ma, wiele osób jest bezrobotnych, a 540 PLN plus jeszcze do tego mogą dojść opłaty parkingowe, przejazdu, bo trzeba po trzy razy krążyć w tę i w tę stronę. No to już jest 600 PLN. 600 PLN, czyli ponad połowa najniższej stawki krajowej. Ja powiem Państwu – przed świętami złożyłem interpelację, dlatego że we Wrocławiu, jeżeli ktoś... – mieliśmy dziś sporo o ściekach – jeżeli ktoś jest nielegalnie podłączony do kanalizacji, może zapłacić maksymalnie 500 PLN mandatu. Jest podłączony rok, 2 lata, 3 lata i uważam, że to jest troszeczkę za nisko za okradanie Miasta. Bo tutaj ktoś zaparkuje – mamy wiele takich ulic we Wrocławiu, choćby ul. Księcia Witolda, gdzie notorycznie, jadąc od ul. Sikorskiego w stronę mostu Pomorskiego, po prawej stronie nie można stawać – nieraz tam widziałem, jak było tzw. lawetowanie, no i koszt za taką usługę, co ktoś... bo podejrzewam, że tam wiele osób nawet nie wie, że nie można stawać. I czasami mają blokady, czasami idą na lawetę. I koszt 600 PLN czy 540 PLN, no jest to za duży koszt w porównaniu na przykład z niektórymi opłatami, a nawet bez porównania z tymi opłatami i tak uważamy ten koszt za duży. Dlatego opiniujemy to negatywnie.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** opinia pozytywna, przy 2 głosach wstrzymujących się
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska – przewodniczący Jan Chmielewski:** Komisja oczywiście tym tematem się zajmowała. Były liczne pytania pan dyrektor odpowiadał. Ostateczna decyzja – jednogłośnie pozytywna.

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowni Panowie Prezydenci, Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Wysoka Rado! Proszę Państwa, ja – słuchając tych

wypowiedzi Kolegów Radnych, Państwa Radnych z klubów opozycyjnych – zastanawiam się jak to jest. Bo tu nie chodzi przecież o wysokość nakładanych kar, ale pytania, które tutaj padają. Bo pan rady Hanczarek mówi, że mnie się źle żyje. A ja powiem panu radnemu Hanczarkowi tak – że mnie się żyje bardzo źle, kiedy ja widzę przy ul. Wrońskiego przed szpitalem dla dzieci, kiedy są źle zaparkowane samochody studentów Politechniki i kiedy trzeba przywieźć dziecko, kiedy przywozi się do tej kliniki ratującej życie i karetka nie może wjechać na teren szpitala. To jest jedno.

Dwa – co to znaczy, że ludzie nie wiedzą, jak mają parkować? Z tego, co wiem, z danych statystycznych, mamy znikomy promil ludzi niepiśmiennych w kraju, a co dopiero we Wrocławiu. Tego nie wiem, ile jest. Stoją znaki. Przy każdej ulicy, w każdym mieście w Polsce, a we Wrocławiu szczególnie, można się rozglądnąć – stoją znaki. Gdzie jest napisane: zakaz wjazdu, zakaz ruchu, zakaz parkowania itd. I tutaj we mnie rodzi się takie pytanie natury moralno-etycznej – że jeśli my, Europejczycy, Polacy, wrocławianie, jedziemy na przykład do Berlina, stolicy Niemiec, okazuje się, że tam *Ordnung muss sein* [red. – porządek musi być], czyli samochód musi być dobrze zaparkowany. Jeśli jedziemy do Szwecji, a tę znam dobrze, bo mam tam wnuki, to tam trzeba zapłacić za parkomat i wszyscy biegną minutę przed ukończeniem, żeby nie przekroczyć, bo będzie mandat, a już nie mówi się o tym, że nie może być źle zaparkowany samochód. I ja myślę, że to trzeba w kategorii edukacji, że my musimy do tej Europy Zachodniej, cywilizowanej, dążyć, że musimy się nauczyć działać tak, jak nakazuje tego prawo. Czasami nawet ułomne, które można interpretować w wieloraki sposób – ten sam przepis. I być może zawyżona kara pieniężna będzie skuteczna, bo jeśli nas uderzy po kieszeni, to zapewniam Państwa, tak myślę, zauważyłam to przy ul. Wrońskiego, przed tą kliniką, kiedy samochody zostały wywiezione, kiedy poza tym jeszcze są uszkodzane te samochody, bo też są parkowane wewnątrz podwojek, gdzie są obce rejestracje, spuszczone jest powietrze albo poprzebijane opony.

Oczywiście, ja nie jestem zwolenniczką takiej metody, ale wysokie kary odstrasza – każdy zapamięta i w tym miejscu drugi raz źle nie zaparkuje. Poza tym, Panie Radny Hanczarek, ja bardzo bym chciała, żeby się Pan czasami ulicami przeszedł, szczególnie w okolicach szpitali, przedszkoli i proponuję taki zrobić rejs przy ul. Wrońskiego, gdzie jest i przedszkole, i szpital dla dzieci bardzo ciężko chorych, gdzie zastawione – mimo znaku – są chodniki, że matki, które przyjeżdżają tramwajem z dziećmi na wózek, nie mogą nawet chodnikiem podjechać, podejść do szpitala na konsultację czy na jakiś zabieg. Więc mnie się źle żyje w mieście, w którym nieprzestrzegane jest prawo. Bo ja się czuję Europejką, tj. ja podróżuję po świecie i standardy, które mam wyrobione, może właśnie tam nauczone w młodości, chciałabym, żeby obowiązywały w kraju, który jest od wielu lat w Unii Europejskiej. Dziękuję.

Radny Krzysztof Bramorski: Teraz po tak emocjonalnym wystąpieniu koleżanki radnej Ziembickiej-Has, to ja zupełnie nie wiem, co mam powiedzieć. Ale powiem tak. Nie, nie – to nie znaczy, że nie będę nic mówił, Panie Przewodniczący. Przykro mi, że tym razem Pana rozczaruję. Proszę Państwa, mieszkamy płaszczyzny. I pani radna, którą bardzo cenię, całym swoim przemówieniem dała temu dobitny wyraz. Tu nie chodzi o kary. Absolutnie nie chodzi o kary. Kar nakładać nam, uchwalać nam, nie wolno. Po prostu. Natomiast problem polega na tym, że Państwo najwyraźniej tak chcecie do tego podejść. Jeżeli chcecie Państwo mieć kary, to proszę zmobilizować straż miejską do tego, żeby wreszcie zaczęła wykonywać swoje obowiązki.

Bo mnie na przykład bardzo zastanawia, dlaczego pomimo moich kilkukrotnych interwencji, dotyczących na przykład parkowania motocykli na rogu pl. Solnego – gdzie staraniem pana prezydenta wprowadzono trasę zamkniętą dla ruchu, likwidując znaczną liczbę, bardzo potrzebnych w centrum, miejsc parkingowych – straż miejska całkowicie przymyka oczy na to, że ryczące motory podjeżdżają pod kwaciarnie i sobie tam parkują. Tam jest żniwo do kar, tam jest żniwo do mandatów. Tylko jak ja trzy razy interweniuję u strażników miejskich na dole, to oni mówią – tam zaraz przyjdzie patrol

albo nie przyjdzie, bo myśmy nic o tym nie wiedzieli. Macie Państwo monitoring, trudno – nie zauważyliśmy. To po co jest straż miejska? Tam są mandaty i tam są wpływy do budżetu, i tam jest dyscyplinowanie kierowców, którzy nie wiedzą, gdzie należy parkować. To po pierwsze.

Po drugie – w cywilizowanych krajach, a ja uważam, że Polskę do takich zaliczać należy, nawet jeżeli inni nam tego odmawiają, buduje się tam, gdzie chce się ograniczyć ruch samochodów, parkingi. Parkingi podziemne, parkingi wielopoziomowe, usprawnia się ten ruch po to, żeby na przykład rodziny z dziećmi mogły do centrum dojechać. Blizutko, na obrzeżu tego centrum zostawić samochód i z wózkiem sobie przyjść na Rynek wrocławski. A my, Proszę Państwa, wyrzucamy samochody z centrum, nie będę wracał teraz do tego, co mówią restauratorzy, co mówią przedsiębiorcy, sklepikarze z Rynku i tak dalej, a jednocześnie usiłujemy wprowadzać kary tam, gdzie ich być nie powinno. Zostawiam na boku sprawę tego, czy... Nie wiem, pierwszy raz słyszę czasownik: „lawetować”. Może lepiej byłoby wprowadzić tutaj coś na temat lewitowania, bo to by nam zaoszczędziło kosztów paliwa za odwożenie tych samochodów. Zresztą policja we Wrocławiu dostała poduszkowiec, może to jest metoda na to, żebyśmy mogli tutaj jakieś rozwiązania wprowadzić. A więc, jeżeli mówimy o „lawetowaniu” – używam tego w cudzysłowie – to chciałem zwrócić uwagę, że bardzo często rzeczony „lawetowanie” jest kwestionowane i jest bezprawne. Bo tam, gdzie samochód jest zaparkowany niewłaściwie, ale nie utrudnia ruchu, należy wlepić mandat, należy założyć blokadę. A sam nieraz jestem na ul. Rzeźniczej świadkiem bezprawnego, cudzysłów otwieram, „lawetowania”.

Więc, jeżeli już ma to być opłata, to niech to będzie opłata. Jeżeli Miasto chce w ten sposób pobrać zawołany podatek, tylko boi się powiedzieć, że jest potrzebny kolejny podatek od kierowców, którzy są w tym mieście gnębieni, to niech powie, że jest to podatek. Natomiast nie da się z tego zrobić kary. I w tym kontekście bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi, jaki jest obecnie koszt, otwieram cudzysłów, „lawetowania” i jak się on ma do opłaty za to pobieranej w tej chwili. Śmiem twierdzić, że wzrost tej opłaty nie będzie jakiś drastyczny. Tym bardziej, że w tej chwili można było wybrać przedsiębiorstwo, które to będzie robiło, a tam będzie przetarg. Wiadomo – w przetargu czynnikiem decydującym będzie cena. W związku z tym nożyce zysku Miasta z tego tytułu raczej się otworzą. Być może będzie nawet tak, że Miasto mniej zapłaci za wykonywanie tej czynności, a więcej będzie pobierało tytułem rzekomej opłaty. Kolejność zatem powinna być odwrotna albo powinna być to na przykład uchwała upoważniająca do pobrania opłaty w wysokości wynegocjowanej stawki za wywóz nieprawidłowo zaparkowanego samochodu. Dziękuję bardzo.

Radna Mirosława Stachowiak-Różecka: Ponieważ się zgłosiłam trochę później, to mam wrażenie, że już wiele z tego, co chciałam na ten temat powiedzieć, zostało powiedziane, więc oczywiście nie ma powodu, żeby się powtarzać. Natomiast, powiem tylko w wielkim skrócie i potwierdzę, podsumuję trochę to, co zostało powiedziane. Zgadzam się z przedmówcą [red. – radnym K. Bramorskim], że nie może być mowy w takim wypadku o karach. Karą może być mandat, czyli, jeżeli chcemy czy musimy, bo rzeczywiście mamy do czynienia z autem postawionym w takim miejscu, że może to zagrażać życiu, to rzeczywiście powinniśmy je usunąć, bo się kierowca okazał nieodpowiedzialny i jakby narzędziem, które tego kierowcę ukarze, powinien być wyłącznie mandat. Natomiast usuwanie, „lawetowanie” to jest tylko opłata za usuwanie i „lawetowanie”, skoro już używamy tego nowego czasownika.

Tymczasem Pan [red. – do dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego S. Kosiarczyka] nam proponuje takie rozwiązanie, w którym w trybie przetargowym będzie wybrany operator, który rzeczywiście umożliwi *de facto* prawdopodobnie zarabianie na tym pieniądzy, a to już jest rzeczywiście trochę..., moim zdaniem, dochodzimy do jakiegoś nieporozumienia, bo przecież nie o zarabianie pieniędzy w tym wypadku chodzi, tak? Karzemy mandatem, a zarabiamy zupełnie gdzie

indziej, to jest jedna rzecz. A żeby pokazać, czego się obawiam najbardziej, podam przykład – ponieważ w momencie, kiedy oddamy taką usługę operatorowi, to on będzie miał interes w tym, żeby na tym zarabiać. A więc będzie miał interes, żeby znajdować te auta do odholowania w dużej ilości i żeby to było w takich miejscach, gdzie mu odholowywać będzie łatwo. A więc być może wcale to nie będzie szpital ani jakieś takie podwórko, wewnątrz międzyblokowe, bo tam będzie mu ciężko z lawetą wjechać, tylko tam właśnie gdzieś w okolicach Rynku, gdzie jest to najłatwiejsze. Dotychczas ulubionym miejscem, w którym ja zostałam narażona na bieganie za autem i lawetą było – uwaga – i to jest właśnie dobry przykład, zaraz powiem dlaczego, była ul. Leszczyńskiego. Do niedawna po lewej stronie tej ulicy stał znak zakazu parkowania i zatrzymywania się. Każdy, kto tam zaparkował, był odholowywany. Od niedawna, nie wiem dlaczego, okazuje się, że to miejsce nie jest w żaden sposób już problematyczne ani nie ma żadnego zagrożenia i można już tam parkować.

No więc właśnie. Więc może to jest właśnie kierunek na zarabianie pieniędzy. To nie chodzi o szpitale, tylko będziemy wstawiać sobie znaki to tu, to tam, zanim się kierowcy zorientują, jak ta mapa wygląda, to już te parę groszy na tym holowaniu się zarobi. Nie możemy w ten sposób robić. Ja do dziś nie rozumiem, dlaczego. Ja nawet pytałam kogoś z urzędników, dlaczego na ul. Leszczyńskiego jest zakaz parkowania na tak szerokiej ulicy? Usłyszałam, że mieszkańcy się buntują. Przepraszam – przestali się buntować? Teraz już można parkować? A co z tymi dziesiątkami osób, które za ten czas, kiedy tam stał zakaz, zapłaciły mandat? Powinni dostać statut sponsora Miasta, no w takim razie, skoro nie było zagrożenia, oni płacili, no to w takim razie byli bardzo dobrymi obywatelami, wsparli Miasto bez powodu.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Właściwie obiecywałam sobie, Wysoka Rado, że się już nie odezwę, chcąc skrócić czas, ale po prostu nie mogę. Po pierwsze, do pani radnej Stachowiak-Różeckiej – to jest uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu, a nie mówimy tu o karach. Kara to jest jakieś semantyczne nieporozumienie, które się pojawiło prawdopodobnie po wystąpieniu pana radnego Bramorskiego. To jest uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat – to po pierwsze. Po drugie – podstawą prawną jest tutaj ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r., w związku z tym ona nam narzuca pewne rozwiązania, z których korzystamy. I po trzecie, myślę, że jako kierowca powinna to Pani wiedzieć – jazda na pamięć zawsze szkodzi.

Radna Agnieszka Rybczak: Szanowni Państwo! Ja nie będę mówić długo, bo wiele argumentów, których chciałam użyć, już zostało wypowiedzianych przez mojego kolegę, radnego Krzysztofa Bramorskiego, czy przez radną Mirkę Stachowiak-Różecką, natomiast chciałam tylko zaznaczyć, że absolutnie i w 100% popieram to, co oni byli łaskawi wypowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję bardzo. Pan Krzysztof Bramorski w jakim trybie?

Radny Krzysztof Bramorski: *Ad vocem*, naturalnie, Pani Przewodnicząca. Chciałem powiedzieć, że ja jedynie skomentowałem kwestię tego, że wysoka opłata powinna być karą. Tak, że moje... nieporozumienie semantyczne, o którym była Pani Koleżanka Radna łaskawa wspomnieć raczej nie wynikało z mojej wypowiedzi. Natomiast, chciałbym też zwrócić uwagę na pewien błąd interpretacyjny technik legislacyjnych, jaki tutaj po raz kolejny się pojawia na tej sali. Otóż, proszę Państwa, pamiętajmy o tym, że maksymalne wartości opłat podatków lokalnych itd., to – jeszcze raz powtarzam, bo już raz to mówiłem na poprzedniej sesji – to nie jest nakaz ustawy: uchwalajcie Państwo podatki lokalne, opłaty czy cokolwiek możecie w górnej granicy widełek. To jest kaganiec: nie uchwalajcie Państwo powyżej. I nie reinterpreterujemy regulacji ustawowych po to, żeby uzasadniać doraźne interesy. Dziękuję.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy Radni! Ja po części te argumenty podzielam, bo 2 tygodnie temu mnie odholowali tu kawałek i mimo tego że stałem przy samochodzie, i prosiłem strażnika, żeby wstrzymał, jak był samochód wciągany, nie zareagował na tę prośbę, odszedł w drugą stronę, powiedział, że on ma interwencję i jest zajęty. I nie powinien tego zrobić, bo ja chciałem wyjąć pieniądze i zapłacić. Więc trzeba zwrócić uwagę też na postępowanie strażników, bo jak jest telefon z urzędu, że trzeba czyścić, bo przyjeżdża Platini albo przyjeżdża delegacja, to rozumiem. Tylko nie na łapu capu. I to tak po ludzku normalnie, że dwóch strażników, siedem samochodów i firma Jarosław, która wygrała w przetargu, na chybciaka na ul. Sienkiewicza, byle szybciej. Byle szybciej. I to jest proza życia. To jest jakby jedna rzecz. I słono to kosztuje naprawę, i wysoka opłata, chociaż samochód nie zagrażał bezpieczeństwu, stał w miejscu niedozwolonym, powinien być mandat – okej, dobra. To nie prywata, tylko mówię o tym, jak wygląda rzeczywistość, być może nie we wszystkich przypadkach.

Po drugie, w nawiązaniu do wypowiedzi kolegi radnego Krzysztofa Bramorskiego – tak, zgadzam się z tym. W związku z tym, skoro decyzja leży po stronie Rady i skoro ten punkt już dzisiaj jest, i nie był on zniesiony, nie widzę podstaw do tego, żeby w przyszłości nie rozpocząć próby wprowadzenia uchwały o obniżeniu stawki. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję bardzo. Nie widzę zgłaszających się, zamykam dyskusję. Bardzo proszę Panie Dyrektora [red. – do dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego S. Kosiarczyka] o ustosunkowanie się do wypowiedzi.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Stanisław Kosiarczyk: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Już zostało wyjaśnione – to nie jest kara, to jest po pierwsze. Natomiast, jeżeli chodzi o wysokość stawek, ja chciałem zaznaczyć tylko, że to są koszty ponoszone przez firmy, które usuwają pojazdy, ale również to są koszty ponoszone przez Gminę, ponieważ każdorazowe usunięcie pojazdu musi odbywać się w asyście straży miejskiej albo policji. To nie jest tak, że firma „lawetująca” wybiera sobie pojazdy do usunięcia i wywozi je. Każdorazowo jest robiona dokumentacja fotograficzna, dokumentacja opisowa i to są również ponoszone przez Gminę koszty udziału tego patrolu, po to, aby zapewnić bezpieczeństwo właścicielowi pojazdu. To jest opłata... I chciałem powiedzieć, że zgodnie z ustawą. Ja pomijam pewne przypadki, bo być może one się zdarzają – usuwanie czy wywożenie pojazdów odbywa się w tych miejscach, w których wyraźnie parkowania zakazują znaki lub w miejscach, w których pojazdy utrudniają dostęp czy dojazd, czy przejazd, innym użytkownikom dróg. I to jest podstawa. To nie jest kara.

Natomiast co do wysokości, jak mówię – to jest zaproponowana wysokość stawek, która nie jest tą wysokością maksymalną, bo ona się, nieznacznie wprowadzi, ale różni od zaproponowanej w ustawie. Chciałem powiedzieć, że w przyszłym roku te stawki jeszcze są wyższe, a więc w obwieszczeniu Ministra Finansów one wzrastają średnio o ok. pięćdziesięciu do stu kilkudziesięciu złotych. Tak że to nie jest argument, że my staramy się zarobić na tym, tzn. Miasto stara się zarobić. Miasto oczywiście również ponosi koszty. Ja nie wiem, jaka będzie cena firmy, która wygra w przetargu.

Chciałem tylko zwrócić uwagę na różnicę – kiedyś starosta mógł wyznaczyć firmy, które usuwały pojazdy i to były firmy, które dysponowały pojedynczym, rzadko kiedy dwoma zestawami do wywożenia. W tej chwili, żeby firma mogła przystąpić do przetargu, zgodnie z zapisami dokumentacji przetargowej, musi dysponować całym zestawem sprzętu i również urządzeń, które mogą i pozwalają po pierwsze: wyciągnąć ciasno zaparkowany samochód lub go podnieść za pomocą żurawia zamontowanego na platformie bądź wyciągnąć czy zholować pojazd o ciężarze przekraczającym 3,5 t. To również wymaga no, postawienia do dyspozycji w tych firmach całego zestawu sprzętu.

To jest sprawa obsługi, to jest sprawa konserwacji tego sprzętu i kosztów ponoszonych na amortyzację. To jest tyle.

Ja nie wiem, ja tylko mogę powiedzieć, że statystycznie wszystkie pojazdy, które były usuwane i wywożone, ta czynność odbywała się w asyście straży lub policji. Oczywiście, niezależnie od tych dwóch formacji, również na polecenie dowodzącego akcją, można taki samochód przestawić lub wywieźć, jeżeli przeszkadza przy prowadzeniu akcji ratowniczej. Ale najczęściej to te dwie służby decydują o tym, który samochód. Jeżeli będą tego typu pytania, to oczywiście, ja mogę powiedzieć tak: że nie my czy nie wydział, czy nie Wysoka Rada ustawia znaki zakazu, ale tam gdzie one są, należy je respektować. Można po prostu dążyć do tego, żeby te znaki były stawiane logicznie, ale ja nie mogę zakwestionować postawionego znaku. Ja muszę do niego się dostosować. I tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję bardzo. Przystępujemy do... [red. – niesłyszalny głos z sali] Już jest po dyskusji. Potem... Już nie ma w tej chwili głosu. Po dyrektorze już nie, przykro mi bardzo. A przepraszam, jeżeli pan dyrektor nie odpowiedział, to bardzo proszę. To proszę przypomnieć pytanie.

Radny Krzysztof Bramorski: ... te 260 PLN, jaka jest opłata na rzecz firm – uwaga – „lawetujących”?

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Stanisław Kosiarczyk: W tej chwili firmy, zgodnie z uchwałą Wysokiej Rady, pobierają opłaty... jak powiedziałem, za wywiezienie czy usunięcie pojazdu. Jest inne rozbieżne, samochody osobowe – 226 PLN, samochody o ciężarze do 3,5 t – 268 PLN i odpowiednio samochody od 3,5 do 7 t – 366 PLN, samochody od 7 do 16 t – 500 PLN, samochody powyżej 16 t – 658 PLN. Nie ma w tej grupie... Są jeszcze autobusy, których nie ma w nowych stawkach. Z kolei w nowych stawkach pojawiły się pojazdy przewożące materiały niebezpieczne. Nie ma również w nowym wykazie przyczep kempingowych. Słucham?

I to są, te opłaty wpływają do tej pory tylko i wyłącznie do firm, które zajmują się usuwaniem pojazdów, bo taka jest reguła. Właściciel pojazdu płaci, jak gdyby do kieszeni czy na kwit, właścicielowi podmiotu gospodarczego. W tej chwili pieniądze będą przechodziły przez Gminę. Właściciel pojazdu będzie wpłacał na rachunek Gminy opłatę za usunięcie pojazdu, natomiast Gmina będzie rozliczała się z firmą, która usuwa pojazdy na podstawie wykazu i za stawkę, jaką wynegocjuje w drodze przetargu. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 452/11

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 12, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/425/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg publicznych, stref zamieszkania, stref ruchu oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

10. Zamiaru dokonania połączenia gminnych instytucji kultury Centrum Sztuki Impart i Wrocław 2016 oraz utworzenia gminnej instytucji kultury pod nazwą Biuro Festiwalowe Impart 2016 – druk nr 445/11

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, ja mam przyjemność przedstawić Państwu projekt

uchwały zamiarowej w sprawie dokonania połączenia gminnych instytucji kultury Centrum Sztuki Impart i Wrocław 2016 oraz tym samym utworzenia gminnej instytucji kultury pod nazwą Biuro Festiwalowe Impart 2016. Tak jak wspomniałem na samym początku, i to wczoraj również było tematem wyjaśniania podczas posiedzenia komisji, to jest jedynie uchwała zamiarowa, co oznacza, że w terminie 3 miesięcy od jej opublikowania będziemy chcieli Wysokiej Radzie zaproponować kolejną uchwałę, która już wdroży w życie tę intencję, która wyraża się w tym projekcie uchwały.

I teraz może kilka słów czy zdań o tym, co jest bezpośrednio powodem przedstawionego przez nas projektu uchwały. A mianowicie wyzwania, które pojawiły się w momencie, gdy Wrocław został Europejską Stolicą Kultury czy zostanie tą Europejską Stolicą Kultury w roku 2016. Stąd też pomysł na to, aby wzmocnić instytucję, która będzie zarówno pilotowała i prowadziła ten proces do roku 2016, jak i będzie podejmowała już określone działania kulturalne w roku 2016.

Dotychczasowa formuła oraz pewna zasobność instytucjonalna Biura 2016 absolutnie nie jest w stanie udźwignąć tego ciężaru, który wynika z tych nowych obowiązków. Stąd próba poszukiwania tej nowej definicji, czy nowego definiowania celów nowej jednostki i wzmocnienia tej nowej jednostki o zasoby kadrowe, instytucjonalne, które drzemają w Imparcie i stworzenia tym samym troszeczkę na wzór tego, co ma miejsce choćby w Krakowie, takiego właśnie Wrocławskiego Biura Festiwalowego.

Oczywiście jest tak, że nowa jednostka przejmie, zarówno wszystkich pracowników, jak i wchłonie majątek tych dwóch dotychczas odrębnie funkcjonujących instytucji. Tak że ja może ze swojej strony na razie tyle. Ewentualnie pytania? Bardzo proszę o pozytywne przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** W naszym imieniu miał przemawiać Jurek Skoczylas, który nam, jako Przewodniczący Komisji Kultury i zwolennik tego połączenia, przekazał informacje. Pewnie powiedziałyby więcej niż ja. Ja tylko powiem, że nasza opinia jest pozytywna.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Rafał Czepil: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado! Chciałem pogratulować i podziękować panu dyrektorowi [red. – o dyrektorkę Departamentu Spraw Społecznych J. Sutryku] za właśnie takie połączenie i taką ideę, jak również panu dyrektorowi Chmielewskiemu z jednostki miejskiej Wrocław 2016, ponieważ mam nadzieję rzeczywiście, że to przyspieszy jeszcze te działania właśnie w obszarze kultury i wzmocni ten nasz przekaz i w 2016 r. rzeczywiście będziemy przygotowani już do... właśnie do Europejskiej Stolicy Kultury, jak również w międzyczasie uda nam się realizować wiele atrakcyjnych dla mieszkańców pomysłów i projektów, i za to bardzo

dziękuję, bo wiem, że pan dyrektor rzeczywiście bardzo mocno za tym optował i mieliśmy okazję w tym względzie dyskutować i rozmawiać, dlatego chciałem się nisko pokłonić i podziękować, bo mam nadzieję, że to też ożywi jednostkę Impart i da takiego nowego ducha, i otworzy się tak naprawdę na mieszkańców, i na Wrocław, i na ciekawe widowiska artystyczne. Dziękuję bardzo.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ja też jestem zwolenniczką tego połączenia, ponieważ patrzę z zazdrością na krakowską instytucję, że minął rok 2000, a tam wszyscy nadal chępią się i jest to wizytówka miasta, i europejskiego polskiego miasta Kraków 2000. Chciałam się tylko zapytać, jeśli to jest dzisiaj możliwe – w jakim czasie zostaną przeprowadzone konkursy? Bo rozumiem, że obowiązująca od 1 stycznia nowa ustawa w dziedzinie kultury mobilizuje i zmusza do przeprowadzenia konkursu. Kiedy taki mniej więcej... Czy w I połowie roku, czy...? Kiedy zostanie rozpisany konkurs na szefów tych, czy szefa, tej nowo powołanej jednostki?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Zdecydowanie w I połowie i to nawet w I kwartale, bowiem, tak jak wspominałem, w momencie opublikowania tej uchwały zamiarowej będziemy zobowiązani w ciągu 3 miesięcy, tak, czy po 3 miesiącach zaproponować Państwu tę uchwałę, ten projekt uchwały właściwej. Wobec tego przewidujemy także, że w styczniu, no w lutym najpóźniej, zostanie ogłoszony konkurs na dyrektora tej nowej instytucji. Tam jest planowane stanowisko i dyrektora generalnego, i dyrektora artystycznego, w oparciu już oczywiście o przepisy nowej ustawy, o której Pani wspomniała.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 445/11

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/426/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zamiaru dokonania połączenia gminnych instytucji kultury Centrum Sztuki Impart i Wrocław 2016 oraz utworzenia gminnej instytucji kultury pod nazwą Biuro Festiwalowe Impart 2016 została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

11. Zwiększenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego funkcjonujących na terenie Wrocławia – druk nr 455/11

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! 9 czerwca tego roku została uchwalona Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która wchodzi w całości w życie z dniem 1 stycznia 2012 r., i ta ustawa reguluje m.in. instytucjonalną pieczę zastępczą, którą rozumiemy w tym przypadku w kontekście w tej uchwały również jako placówki rodzinne, w szczególności jako rodzinne domy dziecka.

I teraz tak – ta ustawa w art. 114 w ust. 2. upoważnia Radę Powiatu do zwiększenia w drodze uchwały zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka w takiej właśnie rodzinnej placówce opiekuńczo-wychowawczej. Minimalna stawka, ta zryczałtowana kwota na utrzymanie dziecka określona ustawą czy też poprzednimi regulacjami, to była kwota 620 PLN, później 660 PLN. My już wówczas, to znaczy w 2009 r. podjęliśmy próbę zwiększenia tej kwoty – z powodzeniem. Wobec tego dzisiaj w placówkach typu rodzinnego we Wrocławiu ta zryczałtowana kwota na utrzymanie dziecka wynosi 800 PLN. I wobec tego chcielibyśmy, to jest tak naprawdę uchwała o charakterze takim porządkowym, spełnić zadość czy wypełnić tę dyspozycję, która wynika z art. 115 ustawy, a mianowicie mówi o ustanowieniu czy uchwaleniu przez Radę Powiatu, bo jest

to zadaniem własnym powiatu, zwiększonej, tej zryczałtowanej stawki na utrzymanie dziecka. I do momentu, kiedy następnym razem zdecydujemy się ją zwiększyć, ta uchwała będzie obowiązywała. Czyli już nie tak, jak to było dotychczas, że musieliśmy ją, powiedziałbym, odświeżać co roku. Teraz ona będzie obowiązywała tak długo, aż uda nam się w przyszłości tę stawkę jeszcze bardziej zwiększyć. Bardzo proszę o przyjęcie również tego projektu. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Anna Szorec** – Dziękuję. Proszę Państwa, ja chciałam pokrótce przedstawić nasze stanowisko. A mianowicie rodzinne domy dziecka to niegdyś priorytetowy wrocławski projekt – to do Wrocławia przyjeżdżali przedstawiciele innych miast czerpać wzorce i nauki. Z powodu zmiany ustawy jest okazja, by zapytać o kondycję wrocławskich rodzinnych domów dziecka.

Dobłą informacją jest, że od kilku lat zryczałtowana kwota na 1 dziecko w placówce utrzymuje się na poziomie wyższym niż wymagana jest przez ustawodawcę: jest to 800 PLN miesięczne. Złą – że choć jest wyższa niż przewidziane normy, to się od kilku lat nie zmienia. Zmieniają się natomiast, co jest oczywiste, ceny związane z codziennymi wydatkami. To 800 PLN musi m.in. pokryć wyżywienie dostosowane do potrzeb rozwojowych dziecka, wyposażenie w odzież, obuwie, bieliznę itd., nie będę wymieniać, bo każdy wie, ile kosztuje utrzymanie dziecka.

Ideą rodzinnych domów dziecka, jak nazwa wskazuje, jest stworzenie rodzinnych warunków. Rodzinnych nie znaczy, że ma być bogato i rozrzutnie, ale niewątpliwie znaczy, że bezpiecznie i w przypadku tych dzieci – z szansą na zmianę. Potrzebują więcej niż tylko ubranie i jedzenie. To właśnie może być inwestowanie w zajęcia dodatkowe i rozwój ich zainteresowań, może być szansą na godne życie.

Na koniec chciałabym podziękować moim kolegom z Komisji Zdrowia, że ze zrozumieniem przyjęli moją propozycję podwyższenia kwoty zryczałtowanej i mam nadzieję, że ta zmiana nastąpi przy najbliższych zmianach do budżetu. Opinia oczywiście pozytywna.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych – przewodnicząca Anna Szorec:** Proszę Państwa, w imieniu komisji. Komisja oczywiście jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały, jednocześnie komisja ma nadzieję, że w pierwszym kwartale 2012 r. zostanie zwiększona zryczałtowana kwota na utrzymanie dziecka z 800 PLN na 900 PLN. Według naszych szacunków i informacji, jakie uzyskaliśmy, będzie to kosztowało ok. 180 000 PLN rocznie. Więc wydaje mi się, że przy tej nadwyżce budżetowej, jaką posiadamy, nie będzie to zbyt bolesne. Dziękuję.
- **Komisja Budżetu i Finansów – przewodnicząca Urszula Wanat:** Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie przy 1 głosie wstrzymującym się. Dziękuję.
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 455/11

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/427/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zwiększenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego funkcjonujących na terenie Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

12. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Alei Armii Krajowej i ulicy Borowskiej we Wrocławiu – druk nr 456/11

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Panie i Panowie Radni! Chcę przedstawić uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego. Obszar, w którym to przystąpienie się znajduje, to jest południowa część miasta, skrzyżowanie ul. Borowskiej i al. Armii Krajowej. Około 7,5 ha terenu, to jest dzisiaj dość chaotycznie zagospodarowane miejsce w mieście, a położone w bardzo istotnym węźle komunikacyjnym na skrzyżowaniu dwóch ważnych ulic miejskich. Celem planu jest opracowanie zasad zabudowy i zagospodarowania tego terenu. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 456/11

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/428/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Alei Armii Krajowej i ulicy Borowskiej we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, ponieważ to jest ostatnia sesja w tym roku, to chciałem Państwu bardzo podziękować za współpracę przy uchwałach związanych z planowaniem przestrzennym i życzyć wszystkiego dobrego w Nowym Roku. Dziękuję.

13. Powołania doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników – druk nr 442/11

14. Zatwierdzenia Przewodniczącego doraźnej Komisji Rady Miejskiej Wrocławia ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników – druk nr 443/11

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Proszę Państwa, od razu 2 uchwały, jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli. Ponieważ pierwsze to jest powołanie komisji, a drugie zatwierdzenie przewodniczącego. Komisja, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości, musi zniszczyć te dokumenty, które nie zostały odebrane przez kandydatów wtedy, kiedy wybieraliśmy ławników. Oni mieli 60 dni na odebranie tych dokumentów – ci, którzy nie odebrali po 30 dniach... te dokumenty mają być zniszczone. Propozycja składu tej komisji jest następująca: pan Leszek Cybulski, pan Rafał Czepil, pan Krzysztof Kilarski, pan Sebastian Lorenc, pan Damian Mrozek i pan Andrzej Nabzdyk. Tutaj niestety w tym przypadku musimy każdą osobę osobno przegłosować, a następnie przyjąć całą uchwałę o powołaniu komisji.

Kolejna uchwała dotyczy powołania przewodniczącego tej komisji doraźnej, którą – jak mnie poinformowano – ma być, za zgodą wszystkich uczestników, pan Krzysztof Kilarski i tutaj poproszę Państwa także w następnej uchwale o zaaprobowanie kandydatury pana Krzysztofa Kilarskiego na przewodniczącego tej komisji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – nie obradowała

Głosowanie w sprawie kandydatury pana Leszka Cybulskiego

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie kandydatury pana Rafała Czepila

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie kandydatury pana Krzysztofa Kilarskiego

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 2, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie kandydatury pana Sebastiana Lorenca

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie kandydatury pana Damiana Mrozka

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie kandydatury pana Andrzeja Nabzdyka

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 442/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/429/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie powołania doraźnej komisji ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 443/11

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/430/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zatwierdzenia Przewodniczącego doraźnej Komisji Rady Miejskiej Wrocławia ds. zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

15. Zmiany uchwały nr VI/69/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2011 rok - druk nr 454/11

16. Zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2012 rok - druk nr 449/11

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Hanczarek: Szanowni Państwo, ja króciutko. Komisja potrzebowała jeszcze tej chwilkę czasu, żeby dokończyć te wszystkie kontrole i stąd jest ta zmiana uchwały dotycząca planu na rok 2011. Bardzo proszę o przyjęcie jej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Tak, ale to są 2 uchwały, jeżeli wolno.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Właśnie od razu może drugą.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Hanczarek: Druga uchwała to już jest inna uchwała. Druga uchwała to jest przyjęcie planu na 2012 rok. Króciutko opowiem – komisja zaprojektowała 4 kontrole, szybko je wymienię: pierwsza jest to kontrola, dalszy ciąg pracy kontroli stanu przygotowań do EURO 2012, to jest kontrola, która trwa od kilku lat i zakończy się w przyszłym roku po EURO; druga kontrola to jest kontrola efektywności zarządzania mieniem komunalnym; trzecia kontrola to jest kontrola funkcjonowania schroniska dla bezdomnych zwierząt we Wrocławiu; i czwarta to jest kontrola zasadności rozwiązania przyjętego przez Gminę Wrocław w zakresie usuwania psich odchodów, której to akurat szefem jest pan Krzysztof Bramorski. Te wszystkie kontrole oczywiście są przedyskutowane z klubami, tak że tutaj jest parytet zachowany. Bardzo proszę o przyjęcie obu uchwał. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów do dwóch projektów uchwał:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – do obu pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – do obu pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – do obu pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o pierwszą uchwałę, to znaczy tę na druku 454/11 Komisja Statutowa ma taką uwagę, aby w § 1 skreślić wyrazy: wprowadza się następującą zmianę. Wynika to z zasad techniki legislacyjnej.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję bardzo. Proszę radnego Hanczarkę o ustosunkowanie się do wniosku Komisji Statutowej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Hanczarek: Przyjmujemy to oczywiście jako autopoprawkę. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby we własnym imieniu zabrać głos? W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 454/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/431/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zmiany uchwały nr VI/69/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2011 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk 449/11

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/432/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2012 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

17. Wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 447/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panie Prezydencie! Ja postaram się metodą mojego poprzednika i kolegi, Jurka Michałaka, Szanowne Grono Nasze – skarga na druku 447 – myślę, że Państwo wszyscy się z tą skargą zapoznali. Skarga dotyczy statutu Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Wojewoda ją zakwestionował, my po rozpatrzeniu skargi Wojewody, proponujemy 5 głosami za, przy 0 wstrzymujących się, 0 przeciwnych, wnioskować o wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego celem rozpatrzenia rozstrzygnięcia Wojewody. Uważamy, że tą sprawą powinien zająć się sąd i taką rekomendację Państwu przedkładam. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Jeżeli można, to ja też *en bloc* do tej, ale też również do kolejnych, które będą prezentowane – Komisja Statutowa nie zgłasza żadnych uwag.

Głosowanie w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – druk nr 447/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/433/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

18. Wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego – druk nr 461/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Wojewoda zakwestionował przepisy związane z konserwatozem zabytków, który kazał wpisać do uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania te przepisy. Myśmy jako Gmina musieli to spisać, spisaliśmy. Komisja po rozpatrzeniu sprawy, po wysłuchaniu opinii Biura Rozwoju Wrocławia głosami 3 za, przeciw 0, 1 wstrzymujący się, postanowiła wnioskować Wysokiej Radzie o niewnoszenie rozstrzygnięcia Wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, co skutkuje tym, że przyjmujemy rozstrzygnięcie Wojewody. Zostaną wykreślone te paragrafy, które Wojewoda zakwestionował. Uchwała będzie toczyła się swoim biegiem, czyli będzie funkcjonowała. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie niewnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu – druk nr 461/11

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/434/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

- 19. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Nowy Targ we Wrocławiu – druk nr 435/11**
- 20. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Jagodno II we Wrocławiu – druk nr 436/11**
- 21. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego na wschód od ul. gen. Stefana Grota-Roweckiego, od granicy miasta do ul. Terenowej, w obrębie Wojszyce we Wrocławiu – druk nr 437/11**
- 22. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ulic Zygmunta Wróblewskiego i Adama Mickiewicza we Wrocławiu – druk nr 438/11**
- 23. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kampusu Pracze Odrzańskie we Wrocławiu – druk nr 439/11**
- 24. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Pilczyckiej i Maślickiej w obrębie Pilczyce we Wrocławiu – druk nr 440/11**
- 25. Rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części zespołu urbanistycznego Doliny Odry w rejonie obrębu Maślice we Wrocławiu – druk nr 441/11**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Jednogłośnie. Rozpatrzenie wezwania P4 Sp. z o.o. i to jest 7 uchwał. Czy Pan Radny jest w stanie omówić je *en bloc*?

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Tak, Panie Przewodniczący. Sprawa dotyczy w zasadzie tego samego tematu. Spółka P4, czyli popularnie Play, wnosi o to, żebyśmy usunęli ze swoich uchwał związanych z planami miejscowymi niemożliwość posadowienia masztów telefonii komórkowej. Po rozpatrzeniu tych siedmiu, można powiedzieć, wniosków o rozstrzygnięcie jednogłośnie, przy wszystkich 7 wnioskach, komisja postanowiła wnioskować o niewuzględnienie

przedmiotowego wezwania do usunięcia. Spodziewamy się, że będzie to pewnie skutkowało wniesieniem przez spółkę P4 skargi do Sądu Administracyjnego, ale stoimy na gruncie że to wezwanie nie ma podstaw w obecnym stanie prawnym i taką rekomendację do wszystkich rozstrzygnięć, czyli od druku 435 do druku 441, Wysokiej Radzie rekomendujemy.

Opinie klubów do 7 projektów uchwał:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – *en bloc*, zgodnie z wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – zgodnie z wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – zgodnie z wnioskiem komisji

Opinie komisji do 7 projektów uchwał:

- **Komisja Statutowa** – nie zgłasza uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 435/11

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/435/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie placu Nowy Targ we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 436/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/436/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Jagodno II we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 437/11

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/437/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego na wschód od ul. gen. Stefana Grota-Roweckiego, od granicy miasta do ul. Terenowej, w obrębie Wojszyce we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 438/11

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/438/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia

naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w rejonie ulic Zygmunta Wróblewskiego i Adama Mickiewicza we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 439/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/439/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kampusu Pracze Odrzańskie we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 440/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/440/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic Pilczyckiej i Maślickiej w obrębie Pilczyce we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 28** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia wezwania – druk 441/11

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/441/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania P4 Sp. z o.o. do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części zespołu urbanistycznego Doliny Odry w rejonie obrębu Maślice we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 29** do niniejszego protokołu.

26. Rozpatrzenia skargi Pani [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zalesia we Wrocławiu – druk nr 434/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Szanowne Koleżanki, Szanowne Koledzy – to jest pokłosie naszej decyzji, którą podjęliśmy na poprzedniej sesji. Pani [...] wezwała nas do usunięcia, teraz to usunięcie żeśmy... naruszenia według niej jej interesu prawnego, to usunięcie nie zostało przyjęte przez Wysoką Radę. W tej chwili wnosi skargę na to rozstrzygnięcie i tutaj komisja postanowiła wnioskować 3 głosami za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwnych o oddalenie przedmiotowej skargi, co będzie skutkowało tym, że ta skarga trafi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i sąd rozstrzygnie. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy ktoś z Państwa chciałby w tej sprawie? Jeżeli nie, to przystępujemy do głosowania.

Głosowanie w sprawie oddalenia skargi – druk nr 434/11

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/442/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [...] do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zalesia we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 30** do niniejszego protokołu.

27. Rozpatrzenia skargi Państwa [...] i [...] na Komendanta Straży Miejskiej – druk nr 448/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Skarga dotyczy według skarżących nieterminowości odpowiedzi na przesłane informacje. Z informacji uzyskanych przez komisję i wyjaśnień pana komendanta straży miejskiej, otrzymaliśmy taką informację, że trafiły 2 e-maile do straży miejskiej. Niestety oba maile miały adresy, ale w obu mailach, one były dzień po dniu, w jednym pojawił się adres jeden, w tym drugim dniu pojawił się adres drugi. Powiem tak, że na te e-maile straż miejska zareagowała, chociaż oba były niepodpisane. Ale podjęła decyzję według informacji, które komisja uzyskała – odpowiedź została udzielona, ale udzielona na ten drugi adres e-mailowy z dnia następnego przesłane. Państwo się skarżą, że oni nie otrzymali tej odpowiedzi, aczkolwiek do straży miejskiej zwrotka podpisana wpłynęła, czyli nie wpłynął list, tylko zwrotka, że zostało to odebrane. Komisja po zapoznaniu się ze sprawą, jednogłośnie 3 głosami wnioskuje Wysokiej Radzie o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy ktoś z Państwa chciałby w tej sprawie się wypowiedzieć? Jeżeli nie, to przystępujemy do głosowania.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 448/11

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/443/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa [...] i [...] na Komendanta Straży Miejskiej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 31** do niniejszego protokołu.

28. Rozpatrzenia skargi Pani [...] na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy – druk nr 457/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Skarżąca w swojej skardze podnosiła to, że starała się o dotację dla osób bezrobotnych. Ta dotacja nie została jej przyznana i skarżąca kwestionuje nieprzyznanie tych środków. Powiatowy Urząd Pracy uznał, że jej kwalifikacje nie gwarantują utrzymania się na rynku pracy i tych środków nie przyznał. Są to środki wysokości 6 średnich krajowych, chodzi o kwotę ok. 19 000 PLN. Oczywiście od tego nieprzyznania tej pani przysługuje odwołanie lub ponowne rozpatrzenie. Na razie tego nie uczyniła, wnosi skargę. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, postanowiła wnioskować Wysokiej Radzie o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi – jednogłośnie 3 głosami za nieuwzględnieniem. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej - radna Renata Granowska:** Może nie w imieniu klubu, ale to tak w imieniu własnym i też klubu. Ja mam pytanie, bo Pan Przewodniczący powiedział, że Powiatowy Urząd Pracy uznał, że jej kwalifikacje nie gwarantują jej pozostania na rynku pracy. Więc ja powiem tak – to, że komuś przyznaje się dotację, to nie jest powodem tylko to, że ten ktoś zostanie na rynku pracy, ale danie mu szansy na pozostanie w tym rynku. I takie stwierdzenie, że temu nie damy, bo i tak się nie utrzyma na rynku pracy, jest troszkę za bardzo takie kolokwialne. Więc moje pytanie brzmi – czy komisja sprawdziła, czy wszystkie procedury, które oczywiście przyznanie takich środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej i zarówno przez PUP, czy ze środków unijnych, są procedurami bardzo obwarowanymi, pewnymi procedurami, postępowaniem. Czy tutaj jakby komisja stwierdziła, że Powiatowy Urząd Pracy, oprócz tej ostatecznej, to, co Pan Przewodniczący powiedział, tak za bardzo trochę kolokwialnie – czy wszystkie procedury zostały dochowane w tym przypadku, tutaj stwierdzenia tej pani?

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof

Kilarski: Tak. Pani Przewodnicząca, naszym gościem był wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, który nam to szczegółowo wyjaśnił. Zadawaliśmy naprawdę szczegółowe pytania i Powiatowy Urząd Pracy...

Bo pani, ta skarżąca chce zostać florystką. Niestety, żeby zostać florystką, trzeba mieć jakieś doświadczenie w zawodzie. To doświadczenie w zawodzie, które było zapisane we wniosku tej pani o staranie się, żeby ten swój podmiot gospodarczy udostępnić szerokim, powiedzmy, szerokiej publiczności, zostać przedsiębiorcą, nie gwarantowało tego, tak uznał Powiatowy Urząd Pracy, że po tym roku czasu, ta pani może się na tym rynku pracy utrzymać. Pan dyrektor nam to wyjaśnił w dosyć zdecydowanych, powiedzmy, argumentach.

Jeżeliby ta pani po tym... a Pani Przewodnicząca doskonale wie, bo pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, że jeżeli ta pani nie utrzymałaby się na tym rynku pracy, to po roku czasu musiałaby zwrócić pełną kwotę, plus odsetki. I tutaj Urząd

Pracy podjął taką decyzję, że jakby... brakowało paru elementów. Na przykład Urząd Pracy prosił tą Panią, żeby ofertę szkoleń z tego zakresu – nie podjęła tej oferty szkoleń. Nie przyszła, nie chciała się szkolić w tym zakresie, a chciała ten zawód wykonywać. Lub... [red. – niesłyszalny głos z sali] Tak, dokładnie tak.

I tutaj, myśmy spytali nawet pana dyrektora, jaki jest procent osób, które muszą zwrócić środki z tytułu załamania, powiedzmy, ich działalności gospodarczej, czyli nieporadzenia sobie na tym rynku pracy. Pan dyrektor nam powiedział, że w ubiegłym roku tych udzielonych pożyczek czy te środki otrzymało ok. 200 osób, 200 się starających i na tę liczbę, tylko 6 sobie z tym nie poradziło. Czyli weryfikacja, doświadczenie tych ludzi, którzy się tymi środkami zajmują, jest naprawdę według nas bardzo duża, bo jeżeli tylko nie trafia się do 6 osób, czyli zajmują się tym fachowcy i przyjęliśmy te wyjaśnienia. Chociaż, jak pan dyrektor stwierdził, oni są naprawdę otwarci na współpracę z tą panią, tylko niestety, jest tego typu sytuacja, że tamta pani zgłasza się... [red. – niesłyszalny głos z sali] Ja wiem... Ta pani zgłasza się tylko na wezwanie, niczego nie robi, jakby od siebie, do Urzędu Pracy. To są moje wyjaśnienia.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Dziękuję uprzejmie. W związku z tym możemy przystąpić do głosowania.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 457/11

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/444/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [...] na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy została przyjęta i stanowi **załącznik nr 32** do niniejszego protokołu.

29. Rozpatrzenia skargi Pana [...] na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – druk nr 458/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Skarżący w tej skardze podnosi, że jego budynek nie został do tej pory odebrany. Jest to budynek z lat 70. Mieszkają tam, w tym budynku, dwie rodziny. Z dokumentów, z którymi mieliśmy się przyjemność zapoznać, z wyjaśnień Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego wynika, że wszystkie roboty budowlane wykonywane przez tego właśnie skarżącego, są robotami, można powiedzieć, samowolnymi. Bez pozwolenia na budowę, bez jakichkolwiek planów. Niestety grozi to tym, że te nielegalne inwestycje zostaną rozebrane. Ten pan się z tym nie może pogodzić, konflikt trwa ileś tam czasu.

Przyjęliśmy wyjaśnienia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i powiem szczerze, że komisja w swoim, jakby, ostatnim zdaniu współczuła panu dyrektorowi, bo z tych historii, o których mieliśmy okazję się z przyjemnością, czy nieprzyjemnością, dowiedzieć, że na przykład inspektorom grozi się siekierą, grozi się pobiciem, grozi się innymi rzeczami. Takie historie się niestety zdarzają. Komisja jednogłośnie 3 głosami rekomenduje Wysokiej Radzie nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy ktoś z Państwa chciałby w tej sprawie się wypowiedzieć, jeżeli nie, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 458/11

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/445/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [...] na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 33** do niniejszego protokołu.

30. Rozpatrzenia skargi Pana [...] na Dyrektora Izby Wyrzeźwień – druk nr 459/11

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Jest to ostatnia skarga w tym roku. Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy, Panowie Wiceprezydenci! Skarga tego pana, jest to jakby pokłosie tego, że pan skarżył się już czy wzywał do usunięcia, według niego nieprawidłowości w izbie wyrzeźwień. Odrzuciliśmy tę skargę. W tej chwili, po rozpatrzeniu tych dokumentów, które są w tej skardze, ten pan niczego nie wnosi. Te jego argumenty powtarzają się z tej skargi, którą odrzuciliśmy parę miesięcy wcześniej, chyba w lipcu ubiegłego roku i komisja się tutaj nie dopatrzyła niczego nowego w tej skardze, nie jesteśmy komisją śledczą.

W tej chwili tylko chcę poinformować Wysoką Radę, że w związku z tym, co się dzieje w izbie wyrzeźwień, są tam... jest tam... zakończyła się kontrola NIK-u. Każda sprawa związana ze zgonem w izbie wyrzeźwień jest rozpatrywana przez prokuraturę, dochodzenia trwają. Nie znamy efektów jeszcze tych dochodzeń. Tak że tutaj jest pełna kontrola, oczywiście z tych informacji, które otrzymała komisja, kontrola NIK-u pewne rzeczy wytknęła i na pewno będzie trzeba to poprawić, i miejmy nadzieję, że ta instytucja będzie działała wtedy zdecydowanie lepiej. Komisja, głosami 3 za, 0 wstrzymujących się i 0 przeciwnych wnioskuje o podtrzymanie stanowiska wyrażonego w uchwale z dnia 7 lipca, o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 459/11

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 1, wstrzymała się – 1

W wyniku głosowania [uchwała Nr XX/446/11](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [...] na Dyrektora Izby Wytrzeźwień została przyjęta i stanowi **załącznik nr 34** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Panie Przewodniczący, jeżeli tylko mogę, chciałem z tego miejsca podziękować wszystkim koleżankom i kolegom za współpracę, a pani Elżbiecie Zarzyckiej i panu mecenasowi Sikorze za owocną i można powiedzieć, dobrą współpracę z Komisją Praworządności i Bezpieczeństwa.

Jeżeli jeszcze jestem przy głosie, to Panie Przewodniczący, chciałem prosić członków komisji, tej do niszczenia dokumentów – myślę że jeżeli już ustalimy jakiś termin, to wszyscy koledzy zostaną poinformowani, żeby się zebrać i tego aktu dokonać. Dziękuję.

V Przyjęcie protokołów sesji XVIII/2011 i XIX/2011

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo. Do sesji XIX uzyskaliśmy uwagę pani Urszuli Wanat i jako błąd oczywisty to zostało poprawione. Czy są jeszcze jakieś uwagi do protokołów sesji XVIII i sesji XIX? [red. – niesłyszalny głos z sali] Tak, to ta uwaga i to zostało uwzględnione. Jeżeli nie ma, uważam protokoły za przyjęte.

VI Wolne wnioski i oświadczenia

Radna Wanda Ziębicka-Has: Przepraszam bardzo, ale to jest bardzo ważne, bo Państwo mogliby mieć pretensje. Szanowny Panie Prezydencie, Państwo Przewodniczący i Szanowna Rado! 12stycznia, niestety, w dniu naszej sesji, kiedy odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, odbędzie się zamknięty pokaz, dzięki wsparciu Prezydenta Wrocławia, na zakończenie obchodów Roku Marii Skłodowskiej-Curie we Wrocławiu. Odbędzie się pokaz francusko-polskiego filmu o Marii Curie-Skłodowskiej (to jest taki francuski paradokument) z udziałem reżysera, francuskich aktorów i korpusu dyplomatycznego. I bardzo uprzejmie proszę, jeśli to jest możliwe dzisiaj, jeśli nie, proszę mi zgłaszać telefonicznie w ciągu 48 godzin, bo musimy zamknąć listę gości, radnych, którzy... każdy z Państwa może otrzymać tylko jedną wejściówkę. Więc jeśli mogą Państwo zdecydować się dzisiaj, byłabym bardzo wdzięczna, ponieważ ja muszę to przekazać i do ambasady, i do organizatorów tego zamkniętego – 12 stycznia o godz. 19.00 w Dolnośląskim Centrum Filmowym – pokazu z udziałem francuskich aktorów. Dziękuję bardzo i życzę wszystkim cudownego, udanego sylwestra.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo za chwilę będziemy mieli okazję sobie tego pożyczyć w Klubie Radnego. Wszystkich zapraszam do Klubu Radnego na chwilę. Dziękuję bardzo. Zamykam XX sesję RMW.

Jacek Ossowski

Elżbieta Góralczyk

Maria Zawartko

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Protokołowali:
Magdalena Gaczyńska
Katarzyna Hubicka
Bartłomiej Świerczewski